

PROTOKÓŁ NR XIX/2025

z sesji Rady Gminy Dobra z dnia 18 września 2025 r.,

przeprowadzonej pod przewodnictwem Przewodniczącej Rady Gminy Ewy Głowackiej.

Posiedzenie trwało od godz. 10:06 do godziny 16:30.

Lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu, lista obecności Sołtysów stanowi załącznik nr 2 do protokołu, lista osób zaproszonych stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

W sesji uczestniczyli:

Wójt Gminy – Magdalena Zagrodzka,
Zastępca Wójta – Paweł Malinowski,
Zastępca Wójta – Iwona Kłosowska,
Skarbnik Gminy – Jolanta Jankowska,
Sekretarz Gminy – Anna Rybakiewicz.

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Przewodnicząca RG: Czy już wszyscy? Witam wszystkich Państwa Radnych, Panią Wójt, Wicewójtów, Skarbnik, Sekretarz, Panią Wójt Gminy Kołbaskowo Panią Małgorzatę Szwarz, Panią Przewodniczącą Rady Gminy Kołbaskowo, Panią Dorotę Trzebińską, wszystkich dyrektorów, kierowników i mieszkańców gminy Dobra przybyłych na tą sesję. Zgodnie z artykułem 20 ust. 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, obrady rady gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Stwierdzam, że na sali obrad jest wystarczająca liczba Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał. Czy są jakieś wnioski o zmianę do porządku obrad? Nie widzę. Przystępujemy. Jest. Bardzo proszę Pan Bojanowski.

Radny Ł. Bojanowski: Witam Państwa serdecznie. Dzień dobry. Pani Przewodnicząca, Szanowny Zarządzie Gminy, Szanowni Państwo Radni, drodzy mieszkańcy. Pozwolę sobie, zanim przejdę do wniosku formalnego, w sprawie którego się zgłosiłem, zabrać głos w sprawie afery, która wybuchła na początku lipca i dotknęła mnie bezpośrednio na tle pomówienia przez starostę polickiego, Pana Shivana Fate. Jednym zdaniem, tylko żeby tutaj nie zabierać czasu, ten temat szczegółowo omówię państwu dzisiaj w wolnych wnioskach, kiedy to będę miał nielimitowaną czas na wypowiedź. Z tego miejsca jednak serdecznie zapraszam Pana Starostę, ponieważ jeszcze kilka godzin do końca obrad, a jak wiemy, wnioski Radnych są procedowane w porządku obrad pod koniec sesji. Zapraszam Pana, Panie Starosto, do pewnej medialnej konfrontacji, ponieważ jak wiadomo, jest Pan osobą medialną, lubi Pan funkcjonować w przestrzeni medialnej. Będzie okazja do przedyskutowania w szerszym gronie tego tematu. A jeśli chodzi o wniosek formalny, dlatego już przechodzę do wniosku formalnego. Szanowna Pani Przewodnicząca, chciałbym poprosić o przeprowadzenie dyskusji, przechodząc poniekąd jakby do punktu szóstego, który jest w porządku obrad zapisany. Jednocześnie poddając pod głosowanie zdjęcia z porządku obrad tego punktu dotyczącego utworzenia spółdzielni energetycznej pod nazwą Zielona Dobra. Ale ponieważ temat jest nośny, kontrowersyjny, uważam, że przed podjęciem przez państwa Radnych decyzji o zdjęciu z porządku obrad tego punktu warto byłoby ten temat przedyskutować. Uprzejmie dziękuję.

Przewodnicząca RG: Pani Wójt, bardzo proszę.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Temat, bym powiedział, może nie jest nośny, tylko sztucznie podgrzewany przez część Radnych opozycyjnych, którzy zamiast skupić się na tym, jakie to daje pozytywy dla mieszkańców, sugerują jakieś nieprawdziwe instytucje dotyczące stołków prezesowskich, rad nadzorczych i innych. Natomiast dzisiaj każdy Radny, który zwrócił się z zapytaniem, czy do Pani Wójt, czy do mnie, uzyskał szczegółowe informacje. Jeżeli ktoś chciał poza uzasadnieniem uzyskać dodatkowe informacje, Pan Radny Śliwiński wołał hejtować w internecie, zamiast odnieść się merytorycznie do tego i zadać pytania. Nie zadał takich pytań. Część Radnych tutaj udostępniała w ogóle bez zastanowienia się, nawet nie zagłębiając się w treść. Więc ja bym nie mówił, że mamy jakąś aferę medialną, tylko mamy, bym powiedział, sztucznie wytwarzany problem przez Pana Śliwińskiego i jego polityczne otoczenie, czyli osoby związane z poprzednią Panią Wójt. I odbieram to tylko i wyłącznie jako typowo polityczny atak na tą inicjatywę, która ma dać wiele korzyści mieszkańcom. Zaprosiliśmy dzisiaj na to spotkanie eksperta w tym zakresie, Pan Mirosław Guzikiewicz, który zakładał spółdzielnię w Goleniowie, który przeprowadził analizę, który poda dokładnie na cyfrach, jeżeli ktoś jeszcze tych informacji nie uzyskał, bo nie pytał o to wcześniej, jak ta spółdzielnia będzie u nas funkcjonowała, jak to wygląda w Goleniowie. Mamy zresztą też tutaj Panią Wójt Kołbaskowa, gdzie również taką spółdzielnię powołano. W gminie Nowe Warpno jest również uchwała pozwalająca na powołanie, więc ja bym prosił, żebyśmy się skupili na merytoryce, a nie w jakichś tam rozgrywkach politycznych. I dlatego też zależy mi na tym, żeby radni dzisiaj mogli wysłuchać eksperta, obejrzeć prezentację multimedialną, specjalnie przygotowaną na to wydarzenie, aby każdy Radny, który nie skorzystał z tej możliwości, aby dopytać o te kwestie, co do których miał wątpliwości. Natomiast wyjaśniając te instytucje, chociażby rozsiewane przez Pana Śliwińskiego, jeżeli chodzi o wynagrodzenie, to od razu powiem, jest 0 zł dla prezesa, 0 zł dla członków rady nadzorczej, więc nie jest to żadne tworzenie sztucznych stanowisk, tylko jest to tylko i wyłącznie troska o budżet gminy, o to jak wzrastają, Państwo widzicie w budżecie, jak z roku na rok wzrastają koszty związane z energią elektryczną. Też jednocześnie do tego przeprowadzamy audyt energetyczny, który również potwierdza te same informacje oraz zaniedbania w minionych latach, ile nasza gmina przepłacała chociażby za tak zwaną moc bierną, czy inne kwestie. Stąd też uważam, dajmy Radnym możliwość wysłuchania eksperta i każdy podejmie decyzję, czy tak jak idzie w tej chwili wiele gmin, chociażby z naszego powiatu w tym kierunku. A to, co jest ogromnie ważne, w styczniu zmieniają się przepisy na dużo mniej korzystne i tak naprawdę mamy w tej chwili ostatni moment na to, żeby spróbować zdążyć założyć spółdzielnię na starych zasadach, tak? Ale o tym chciałbym, żeby ekspert się wypowiedział w kwestii już właśnie omawiania tego punktu.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Szanowni Państwo radni, ja tylko tak w tej kwestii jeszcze dopowiem, bo miałam o tym mówić przy tym punkcie, ale skoro Pan Radny nas tutaj wywołał, ja widzę to, witam serdecznie rodziców ze szkoły tutaj w Dołujach, witam Pana Mirka, który przygotował nam tutaj dzisiaj piękną prezentację. Zrobiliśmy już wstępne analizy do przygotowanego budżetu na 2026 i na, jeżeli chodzi o oświetlenie, mówimy o kwocie 4 milionów złotych. Tyle nas będzie kosztowało oświetlenie w następnym roku. Pozwoliłam sobie takie wydatki, tutaj przygotowałam jedna z pracownic i na przykład oświetlenie uliczne w 2023 roku, całym 2023 kosztowało nas 863 tysiące. 24 to jest milion pięćset, a na dzień 31 sierpnia w tym roku mamy już milion czterysta dziewięćdziesiąt. To są takie kwoty, do końca roku to myślę, że sięgnie dwóch milionów nasze oświetlenie uliczne. Do tego przychodzą boiska, przepompownie, szkoły, OPS, do tego dochodzi ZEA, do tego dochodzi Straż Pożarna. To są takie kwoty, Szanowni Państwo, musimy szukać oszczędności. Chcemy budować szkołę w Dołujach, chcemy bardziej inwestować w infrastrukturę. Musimy szukać oszczędności. To jest taki moment, kiedy do końca roku

mamy ten czas, kiedy tą spółdzielnię mamy możliwość i szansę założyć. Stąd też taki mój wniosek, żebyście Państwo radni pochylili się nad tym problemem. Mamy świetnie przygotowaną prezentację. Jest z nami Pani tutaj Wójt Kołbaskowa, Małgorzata Szwarz, Pani Dorota Trzebińska, Przewodnicząca Rady. Panie podjęły już tą odważną decyzję, bo to jest mądra i rozsądna decyzja, która jakby zmniejsza nam koszty. I tyle, dziękuję.

Radny Ł. Bojanowski: Państwo pozwolicie właśnie ad vocem do Pana Wicewójta. W polskim prawie, jeśli chodzi o prawo pracy, nie funkcjonuje coś takiego jak świadczenie pracy bezpłatnie. Więc nie można mówić o tym, żeby zarząd, czy na początku, czy w późniejszym terminie, funkcjonował i sprawował swoje obowiązki za darmo.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę Pan Wójt.

Zastępca Wójta P. Malinowski: W przypadku diet dla członków rady nie ma tutaj stosunku pracy. Jest to dieta, ona może być zerowa. Tak samo w przypadku tutaj wynagrodzenia dla prezesa. Szanowni Państwo, analizowaliśmy tę sytuację dogłębnie w innych spółdzielniach. Jest wiele spółdzielni, w których ani zarząd, ani rada nadzorcza nie pobiera wynagrodzenia. I my również chcemy to w ten sposób poprowadzić. Dla nas najważniejsze jest generowanie oszczędności, więc będą w tym momencie jakby ucinane wszelkie koszty, które byłyby generowane poza niezbędnymi. Nie ma wymogu ani wynagrodzenia dla prezesa, ani nie ma wymogu wynagrodzenia dla rady nadzorczej, więc to mogę potwierdzić. Tak funkcjonują inne spółdzielnie, więc zakładam, że działają zgodnie z prawem. I my również tą ścieżką idziemy. Tutaj, żebyście Państwo widzieli, my nie odkrywamy Ameryki. My nie jesteśmy tutaj oryginalni. Wiele gmin zakłada spółdzielnie. Wiele gmin dzięki temu generuje oszczędności dla swoich mieszkańców. Tutaj ekspert jakby poda wam szczegóły, no ale to też tłumaczyliśmy, czy też to są dane ogólnie dostępne, podawane przez KOWR, chociażby wykorzystanie energii jeden do jednego w różnych punktach, które są w ramach spółdzielni, czy też łatwość pozyskiwania dofinansowań, jeżeli chodzi o spółdzielnie. W tej chwili ogromne środki, chociażby teraz jest nabór w Urzędzie Marszałkowskim, z którego właśnie korzystają spółdzielnie, te, które już są powołane, stąd nam też zależy na tym, żeby jeszcze na starych zasadach i starych przepisach powołać. To ma tak naprawdę służyć tylko i wyłącznie mieszkańcom, generować oszczędności. To co Pani Wójt powiedziała, niestety lata zaniedbań, czyli to, że nie rozwiązano problemu chociażby mocy biernej, my potężne pieniądze płacimy. W tej chwili dopiero to rozwiązujemy i z tego są oszczędności, chociażby w szkole w Mierzynie dzięki temu dzieci w świetlicy jednej i drugiej mają klimatyzację, dlatego, że wystarczyło rozwiązać problem mocy biernej, który przez wiele lat nie był rozwiązany przez poprzednie władze. Mamy też całkowicie inne sytuacje związane z tym, że chociażby nie wymieniało się oświetlenia na LED-owe. Tutaj gmina Kołbaskowo dla nas jest wzorem do naśladowania w tym zakresie, a u nas niestety zaniedbano i dzisiaj musimy to nadrabiać, a spółdzielnia energetyczna jest właśnie krokiem w tym kierunku. Jest to przygotowane po analizach, te analizy będą wszystkie przedstawione i też tutaj odbyłem, nawet wczoraj rozmawiałem jeszcze, jak to funkcjonuje chociażby w Szczecinku, jak to funkcjonuje właśnie w gminach otaczających Koszalin i Kołobrzeg. Tak więc to są rozwiązania, które są sprawdzone, nie są obciążone ryzykiem, ale o tym będzie mówił ekspert. Na razie proszę o to, żeby tutaj z całym szacunkiem dla Pana Bojanowskiego, żeby odrzucić ten wniosek i żebyśmy mogli przedstawić Radnym wszystkie te informacje, które będą potrzebne, żebyście Państwo mogli też zadawać pytania po to, żeby podjąć decyzję, która będzie dobra dla mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Radny M. Sobierajski: Dzień dobry Państwu, ja chciałbym prosić tutaj Panią Przewodniczącą i Szanownych Radnych, żebyśmy jednak na początku sesji wysłuchali mieszkańców, którzy tutaj do nas przybyli, bo jak widać zapowiada się ożywiona dyskusja w innych punktach, więc szanując czas mieszkańców, prosiłbym, abyśmy po prostu dyskusję z nimi przeprowadzili na początku sesji i później dalej procedować porządek obrad. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Po całej naszej Radzie. Więc tak. Tu Pani Wójt prosiła, żeby zrobić to po punkcie ósmym. Tak? Dziękuję bardzo. Chyba, że Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Skoro Państwo przyjechali już na sesję Rady Gminy, to byłoby tak dla nas może i sympatycznie, żebyście Państwo wysłuchali tej sesji, bo to jest bardzo ważny temat, który też będzie tak jakby, energia też ważna będzie i dla szkoły, dla przedszkoli i dla mieszkańców. Także myślę, że postaramy się to skrócić w miarę możliwym krótkim czasie, wszystko Państwu pokazać. Więc ja tu apeluję, żebyśmy po punkcie ósmym było ustalone wcześniej, przeszli do porządku i oddali głos i Pani Wójt, która też przyjechała i szanujemy Pani Wójt czas, który na pewno ma grafik bardzo napięty i czeka do punktu ósmego. Myślę, że mieszkańcy też chwilę poczekają. Dobrze? Pani Przewodnicząca? Pięknie, dziękuję. Myślę, że te kwestie, które mamy do powiedzenia, właśnie kwestie oświetlenia i generowania kosztów, żebyśmy też mieli finanse publiczne na Państwa szkołę i dla dzieci. Dla nas też są dzieci najważniejsze, proszę mi wierzyć. I chcielibyśmy to zrobić jak najszybciej. Także moja ogromna prośba, to pójdzie, myślę, że pójdą punkty szybko. Także moja prośba, żebyście Państwo poczekali. Jak Pani Przewodnicząca się zgadza, to ja też Państwa też bardzo proszę.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo Pani Wójt, poprosiła o głos Pani Radna Monika Duziak. Bardzo proszę.

Radna M. Duziak-Kowalska: Dzień dobry. Proszę Państwa, dostaliśmy projekt tej wrzutki, o której mówi Pan Malinowski w piątek, 12 września, o godzinie 12, kiedy było już po komisjach, nie był ten projekt omawiany na żadnej komisji, która by chciała się zapoznać. To, że Państwo mówicie, że Państwo odpowiadacie, ja dzwonię. Nie odbieracie telefonów, nie odzwaniacie. Mówię chociażby o sprawie szkoły w Dołujach. To jest jedna sprawa. Druga sprawa. Nie dostaliśmy żadnych danych dotyczących, chociażby audytów, wstępnych informacji dotyczących tego, co w tym audycie zostało wykonane. Żadnych informacji, żadnych danych radni nie dostali do tego projektu. Dlaczego nie ma takich zapisów, o których mówi Pan Malinowski, że nie będzie wynagrodzeń dla Pana Prezesa w projekcie uchwały. Nie ma tego. My głosujemy nad projektem uchwały, a nie na tym, co mówi Pan Malinowski, bo wybaczy Pan, Pani Malinowski, ale Pan w oczach moich i wielu Radnych stracił zaufanie i to, co Pan mówi, nie jest dla nas rzetelne, nie jest dla nas informacją pewną. Jest pewne to, co mamy na piśmie. Jeśli jest to tak świetny projekt, świetnie opracowany, to dlaczego nie dostaliśmy tego projektu w pełni? Więc proszę o poparcie wniosku o zdjęcie tego punktu z porządku obrad.

Przewodnicząca RG: dziękuję bardzo. Pan Wójt ad vocem. Bardzo proszę.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Chciałbym, żeby nie przekazywać nieprawdziwych informacji, ponieważ były także komisje, które były po tym wniosku. Radni się z nami kontaktowali, zadawali pytania, wiele pytań, na każde pytanie udzielają odpowiedzi. I proszę też nie wprowadzać mieszkańców w błąd. Nie

dzwoniła Pani do mnie ani razu przez ten tydzień czasu, jak miała Pani ten wniosek. Nie zadała mi Pani żadnego pytania. Nie była Pani kompletnie zainteresowana tym wnioskiem, więc proszę publicznie nie podawać takich nieprawdziwych informacji.

Radna M. Duziak-Kowalska: Proszę słuchać uważnie. Dzwoniłam w innej sprawie i nie oddzwaniacie.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Proszę nie przerywać.

Przewodnicząca RG: Proszę Państwa ja bym chciała ostudzić trochę emocje, widzę że po jednej stronie tutaj bardzo jest emocjonalnie. Ja wiem że są to tematy bardzo ważne, ale nie możemy tutaj urządzić pyskówki. Mieszkańcy są, jest Pani Wójt z sąsiedniej Gminy i prosiłabym się trzymać meritum. Jeżeli później będzie dyskusja w tym temacie, to jak najbardziej ja każdemu dam głos. Nikt tu nie jest ubezwłasnowolniony. Proszę Państwa. I bardzo bym prosiła, żeby ostudzić te emocje, bo to jest nam naprawdę niepotrzebne. Jeżeli zadecydujemy, że ściągniemy to z uchwały, porządek, zmienimy obrad, nie ma problemu. Spokojnie. Bo inaczej to będzie chaos i jeden przez drugiego będzie mówił, bez sensu to jest. Bo do niczego nie dojdziemy. Bardzo proszę Pan Bartłomiej Miluch chciał zabrać głos.

Radny B. Miluch: Szanowna Pani Przewodnicząca, Pani Wójt, Zastępcy Wójta, ja popieram wniosek o zdjęcie z porządków obrad tego projektu uchwały. Tym bardziej, że on rażąco narusza paragraf 46 ust. 3 naszego statutu. Zgodnie z paragrafem 46 ust. 3 statutu projektu uchwały każdy powinien zawierać informacje o skutkach finansowych jego realizacji. Tego nie ma. Nie jest miejscem sesja na przedstawianie informacji o skutkach finansowych, tylko to powinno się znaleźć w uzasadnieniu projektu uchwały. To już jest kolejny raz, kiedy radni nie mają pełnej wiedzy, pełnej informacji do podejmowania uchwał, bo przypomnę sesję czerwcową, gdzie wnosiliśmy o zdjęcie z porządku obrad sesji dotyczącej podwyżek opłat za odpady i niestety tutaj opozycji głos nie został usłyszany. Co do tego, czy to było na komisjach, czy nie, Komisja Finansów miała w ostatniej chwili ten projekt przedstawiony, zapoznała się. Pani Przewodnicząca dzwoniła do Wicewójta, tylko no niestety zajęty był, a jak już okazało się, że odebrał telefon i oddzwonił, już było po komisji. Także tutaj komisja dlatego tego nie była w stanie zaopiniować, a podkreślę, rażące naruszenie statutu, brak w uzasadnieniu informacji o skutkach finansowych jej realizacji. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Ad vocem Pan Wójt.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Na etapie wyrażenia zgody nie ma żadnych konsekwencji finansowych, więc tutaj proszę nie wprowadzać w błąd. Natomiast jeżeli chodzi o ten telefon, ale proszę nie przerywać, Pani Miluch, trochę kultury. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie włączenia telefonicznego, to byłem na spotkaniu, kiedy do mnie Przewodnicząca Państwa Komisji zadzwoniła. Po spotkaniu od razu dzwoniłem i usłyszałem informację, że już Państwo nie jesteście zainteresowani uzyskaniem informacji na ten temat. No to w tym momencie, jeżeli taka była decyzja Komisji, zakładam, że również Pana, no to Państwo zrezygnowaliście z możliwości uzyskania dodatkowych informacji. Natomiast Pani Miluch tutaj zapewniam Pana...

Radny B. Miluch: Panie Radny.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Dobrze, Panie Radny Miluch, zapewniam Pana, że każdy Radny, który był zainteresowany tym tematem, a nie tylko robieniem, nie chcę użyć brzydkiego słowa, ale po prostu zamętu w internecie i tak naprawdę mieszaniem mieszkańcom w głowie, to ci radni uzyskali informację

i merytoryczne rozmowy się odbyły i każdy uzyskał pełne informacje przed sesją. Więc gorąca prośba, proszę nie wprowadzać mieszkańców w błąd.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Radny B. Miluch: Jeszcze ja ad vocem.

Przewodnicząca RG: Ad vocem jeszcze Pan Bartłomiej Miluch. Przepraszam.

Radny B. Miluch: To w normalnym trybie w takim razie.

Przewodnicząca RG: Proszę Państwa, ja bym prosiła, żeby to dotyczyło tematu. Tak?

Radny B. Miluch: Tak. Chciałbym merytorycznie wskazać i prosić, żeby mnie nie pouczano, jakie są obowiązki radnego, bo to nie wypada, Panie Wicewójcie. Uzasadnienie projektu uchwały nie jest tylko dla Radnych. Jest publikowane w biuletynie informacji publicznej i jest potrzebne też mieszkańcom, żeby zgodnie z zasadą jawności mieli dostęp do wszystkich informacji. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Janusz Zarzycki, bardzo proszę chciał zabrać głos.

Radny J. Zarzycki: Pani Przewodnicząca, Państwo Radni. Więc tak, jeżeli mamy rozważyć bardzo ważny problem, jakim jest to powołanie spółdzielni, które jest bardzo ważne, jak Pani Wójt mówi, dla gminy, jeśli chodzi o oszczędności kosztowe, to zanim złożymy wniosek formalny o wycofanie tego punktu, to może go pozostawmy i o to wnioskuję, a jeżeli w trakcie dyskusji okaże się, że wniosek jest albo niedopracowany, albo nie jesteśmy pewni, zawsze będzie czas, żeby tę uchwałę wtedy w tym czasie złożyć wniosek o jej usunięcie. Dlatego wnioskuję o pozostawienie uchwały o utworzeniu spółdzielni porządku obrad sesji.

Przewodnicząca RG: Jeszcze Pan Łukasz Bojanowski, poproszę.

Radny Ł. Bojanowski: W takim razie całkowicie chciałbym się przychylić tutaj do głosu Pana Janusza. Jeżeli tą dyskusję możemy przeprowadzić w punkcie szóstym i ewentualnie wtedy zagłosować nad cofnięciem tego projektu uchwały do wnioskodawcy z racji tych braków i uwag, które tu zostały wskazane przez moich przedmówców, to w takim razie ja wycofuję swój wniosek formalny w tym momencie o zmianę porządku obrad i wycofanie tego punktu, temat obgadamy w odpowiednim momencie.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję bardzo za głos rozsądku w dyskusji. Czy będziemy głosować wniosek, wniosek tożsamy? Nie. Więc właśnie Panie Januszu czy Pan wycofuje swój wniosek?

Radny J. Zarzycki: Jest tylko mój wniosek tak? No to ja go wycofuję.

Przewodnicząca RG: I teraz głosujemy nad porządkiem obrad. Czy Państwo no musimy przegłosować. Dobrze. Proszę Państwa przechodzimy do następnego punktu

2. Przyjęcie protokołu z XVII sesji, która odbyła się w dniu 26 czerwca 2025 r.

Przewodnicząca RG: Przyjęcie protokołu z XVII sesji która odbyła się w dniu 26 czerwca 2025 roku. Czy są uwagi do protokołu? Otwieram dyskusję. Kto jest za przyjęciem protokołu z XVII sesji która odbyła się w dniu 26 czerwca 2025 roku? Następny punkt przyjęcie protokołu, czyli już wszyscy byli za, nikt przeciw nikt się nie wstrzymał. Dziękuję bardzo.

Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji, która odbyła się w dniu 30 czerwca 2025r.

Przewodnicząca RG: Przyjęcie protokołu z XVIII sesji która odbyła się w dniu 30 czerwca 2025 roku. Czy są jakieś uwagi do protokołu? Otwieram dyskusję. Kto jest za przyjęciem protokołu z XVIII sesji która odbyła się w dniu 30 czerwca 2025 r. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Widzę wszyscy byli za? Nikt się nie wstrzymał nikt nie był przeciwny.

Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu

4. Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy na 2025 r.

Przewodnicząca RG: Przechodzimy do dalszego punktu. Projekt uchwały w sprawie zmian budżetu gminy na 2025 rok. Proszę o opinię Panią Monikę Rasińską, Radną Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Rasińska: Członkowie Komisji zapoznali się z projektem uchwały, zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani Monika Dudziak-Kowalska bardzo proszę.

Radna M. Duziak-Kowalska: W punkcie czwartym uzasadnienia czytamy, że zwiększono dotacje na dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności o milion złotych oraz ze wczesnym wspomaganie rozwoju o 40 tysięcy złotych dla niepublicznych przedszkoli oraz punktów przedszkolnych znajdujących się na terenie gminy Dobra. Środki w kwocie 999 tysięcy 725 złotych przeniesiono z zadania rozbudowa szkoły modułowej w Dołujach. Zadanie będzie realizowane w 2026 roku. W związku powyższym chciałabym zapytać w imieniu rodziców dzieci z Dołuj, czy my mamy czekać aż nasze dzieci do 2026 będą miały możliwość normalnej nauki, czy nadal mają dzieci uczęszczać do świetlicy przez całe, do końca tego roku do świetlicy w klubie w czasie deszczu w czasie zimna mają mieć mają przechodzić i być narażone na utratę zdrowia. Chciałabym się dowiedzieć jak wygląda kwestia formalna tego przeniesienia tej kwoty. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę teraz, bardzo proszę mieszkańców żeby będziemy dyskutować na temat rozbudowy szkoły. Państwo tam swoje uwagi. Ale proszę Pana przede wszystkim

ja muszę Panu udzielić głosu. Więc bardzo proszę stosować się do reguł, to nie jest złośliwość ale po prostu musi być jakiś porządek. Będziemy o tym dyskutować.

Radna M. Dużiak-Kowalska: Pani Przewodnicząca ja proszę o wyjaśnienie tego punktu, tego zapisu przez Państwa.

Przewodnicząca RG: No bardzo proszę żeby się Pani Wójt odniosła do tego. Pani Kierownik bardzo proszę.

Kierownik Zeas J. Hrabka: Może być tylko i wyłącznie wystawiona po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Zgodnie z naszą dokumentacją projektową wykonawca od dnia podpisania umowy ma 24 dni na przedłożenie dokumentacji potrzebnej do złożenia o wnioski o pozwolenie na budowę. Później ma kolejne 60 dni na uzyskanie pozwolenia na budowę. To są 84 dni i taką kwotę może tylko się ubiegać w roku 2025. To jest 10% realizacji inwestycji. Dla Państwa nie oznacza nic z uwagi na to, że środki będą zaplanowane w roku 2026. Ale my chyba rozmawiamy o rozbudowie kontenerowej. Jaki rok? O miesiąc.

Przewodnicząca RG: Ja bym prosiła, żeby jednak bo będzie przedstawiona cała prezentacja i tak dalej. I Państwo będziecie wiedzieć o co jest.

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Termin realizacji to jest 150 dni od daty podpisania umowy. Wchodzimy z umową na rok 2026. To jest miesiąc styczeń. O miesiąc jest tylko przesunięte. I w związku z tym, żeby realizacja będzie przesunięta na kolejny rok, my w tym roku mieliśmy środki zaplanowane tylko na ten rok. Musi być konieczna zmiana wieloletniej prognozy finansowej, żeby ująć to zadanie w kolejnym roku budżetowym. I to jest dokładnie o miesiąc.

Przewodnicząca RG: Proszę Państwa, ja bym chciała, żeby później były pytania, bo tu jest wymiana między radną, która zadała pytanie, Pani Kierownik odpowiedziała, Pan Wójt się zgłosił do jeszcze do doprecyzowania.

Zastępca Wójta P. Malinowski: To jest techniczne przesunięcie z racji terminu płatności, czyli nie są żadne środki zabierane, tylko są przesuwane z roku 2025 na rok 2026 zgodnie z tym, co Pani Kierownik mówiła. Tutaj Państwo nie macie zabieranych żadnych środków, tylko jest przesunięcie, środki są jakby dokładane, nie? Tak, tak, ale to szczegóły Państwo poznacie, natomiast żeby było jasno, by to wybrzmiało, no ja nie wiem, tutaj każdy Radny wie jak funkcjonuje budżet, więc to bardziej się dziwi, że od strony radnego pada takie pytanie, ale w związku z terminem płatności jest przesunięcie środków na kolejny, jeżeli teraz termin płatności przesuwa się na kolejny rok, to trzeba technicznie, to jest czysto techniczny ruch przesunięcia terminu płatności, tak więc tutaj nic Państwu nawet, mało że nie zabierane, to jest dokładane, tak i byśmy wrócili do tej dyskusji w punkcie.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo Pan Bartłomiej Miluch, ad vocem Pani Monika, ad vocem kogo?

Radna M. Dużiak-Kowalska: Do Pani Kierownik, bo tak naprawdę Pani mówi o miesiąc przesunięcia od momentu podpisania, my nie mamy podpisanej umowy, więc ja zapytałam, co to znaczy dla nas jako rodziców, jako mieszkańców Dołuj, co to formalnie znaczy, kiedy my dostaniemy możliwość, żeby nasze

dzieci w godnych warunkach mogły się uczyć, bo nie mamy przetargu, nie mamy tak naprawdę Państwo mówicie o jakichś pozwoleniach kolejnych na budowę, więc co dla nas, mnie interesuje, co to dla nas znaczy, czy my będziemy czekać pół roku, czy my będziemy czekać rok czasu na te moduły, konkretnie bym chciała konkretną usłyszeć od Państwa deklarację, kiedy my dostaniemy te moduły.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko, tutaj Pani Wójt mówi, że będzie w następnym punkcie odpowiedź na to pytanie. Bardzo proszę, Pan Bartłomiej Miluch poprosił o głos, bardzo proszę.

Radny B. Miluch: Dziękuję, chciałbym prosić o wyjaśnienie. W uzasadnieniu projektu zmian do budżetu, tam gdzie środki są zwiększane na zakup energii elektrycznej, jest informacja, że 300 tysięcy złotych przeniesiono z zadania budowa ogrodzenia cmentarza w Wołczkowie, kontynuacja projekt 8. Zadanie nie będzie realizowane w tym roku. Przypomnę, że to jest budżet obywatelski 2022 i proszę o wyjaśnienie, dlaczego kolejny rok ten projekt jest wrzucany do zamrażarki, a było to często wskazywane na naszych zebraniach i Rady Sołectkiej i zebrania wiejskiego. Dziękuję.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Panie Radny, no powiem szczerze, jak to pytanie pada z Pana ust, to jestem naprawdę w szoku, bo chyba tutaj jakieś takie problemy z pamięcią, bo przypomnę Panu, był Pan Przewodniczącym Rady w poprzedniej kadencji i przypomnę Panu, że to Państwo usunęliście środki z tego zadania i w momencie, kiedy nastąpiła zmiana władzy, na tym zadaniu nie było środków. Mieliśmy zebranie wiejskie, o tym rozmawialiśmy, na sesji o tym rozmawialiśmy. To była Państwa decyzja, Pani Sołtys była bardzo zdziwiona, że Pan będąc Przewodniczącym Rady Gminy, właśnie wtedy te środki na to zadanie zabraliście. Mało to, my realizujemy przede wszystkim budżet obywatelski bieżący i nadrabiamy Państwa zaległości z lat poprzednich, bo ten budżet obywatelski powinien być za Państwa rządów jeszcze uchwalony, znaczy uchwalony, zrealizowany. Nie został zrealizowany, w związku z tym my też jak najbardziej to staramy się realizować, ale w tej sytuacji, kiedy mamy do wyboru, czy zabraknie prądu w szkołach, nie wiem, w przychodni, w remizach czy w innych miejscach, tak, czy mamy postawić kolejny element muru, tak, mur z przodu jest, pięknie wygląda, jest zabezpieczony. Byliśmy też tutaj całym zarządem na wizji lokalnej, żeby zobaczyć jak wygląda to obecne ogrodzenie, czy jest rzeczywiście jakieś zagrożenie. Najpierw zadbajmy o żywych i będziemy też martwić się o zmarłych. Więc po pierwsze przypomnę Panu dyskusję, która była na zebraniu wiejskim w Wołczkowie, tak, gdzie tutaj jednoznacznie było wykazane, że to Państwo tutaj te środki nie zabezpieczyliście w budżecie, a ten jakby plan realizacji tego jest jak najbardziej, bo nie traktujemy tego, że po prostu wy tego nie zrobiliście, trudno przepaść, bo szanujemy mieszkańców i będzie to realizowane. Ale w chwili obecnej są niestety potrzeby chociażby zapłaty za energię elektryczną i to jest w tym momencie ważniejsze niż w tym momencie ten remont kolejnego etapu ogrodzenia. Zresztą ja powiem jeszcze jedną rzecz, dlatego, że w tym temacie też była dyskusja z mieszkańcami na ostatnim zebraniu wiejskim, tak, i wielu mieszkańców również poddawało wątpliwość, nawet nie wiedzą, że te środki, bo w tym momencie nie wiedzieliśmy, że taką trudną decyzję będziemy musieli podjąć, ale też poddawali wątpliwość chociażby kwestie wydawania publicznych pieniędzy na ołtarz, na krzyż, na tutaj te elementy, więc ten temat w Wołczkowie też wzbudza emocje i też ten temat przez mieszkańców nie jest jednoznacznie postrzegany. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Prosiłabym obie strony, żebyście Państwo się w uszczypliwościach, że tak powiem, ograniczali albo je w ogóle wyeliminowali, jeżeli chodzi o sesję Rady Gminy. Poproszę Pana Bartłomieja Milucha, o zabranie głosu ad vocem, tak?

Radny B. Miluch: Nie, w zwykłym trybie, tak żeby nie było potem skomentowane, że jest ad vocem, od ad vocem. Szanowni Państwo, zarzuca się, podając nieprawdę, że poprzednia Rada schowała ten projekt i nie przeznaczyła na to pieniędzy. Zmiana w zakresie finansów była podyktowana tym, że nie było pozwolenia na budowę, trwał proces projektowania, stąd wiadomo było, że to nie będzie zrealizowane, ale czynności były. Natomiast nie uzyskałem odpowiedzi na pytanie, dlaczego od początku roku ani kropka w komputerze, ani krok nie został zrobiony w kierunku realizacji zamierzenia inwestycyjnego, które Rada przekazała do realizacji Wójtowi. Dzisiaj jest to na rękę. Jest skąd wziąć pieniądze. Może o to chodziło. Natomiast jeżeli chodzi o kuriozalne stwierdzenie, że dla żywych musimy robić, a nie dla martwych, na cmentarz chodzą mieszkańcy. W zeszłym roku został zdjęty krzyż. Miał być w tym roku chociaż jako etapowanie postawiony krzyż, ołtarz i to jak najbardziej jest to, na co my mieszkańcy czekaliśmy. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Jeszcze ktoś do dyskusji, nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. 17 osób było za i jeden jest przeciw i jeden wstrzymujący się. Uchwała wchodzi w życie.

Uchwałą NR XIX/155/2025 w sprawie zmian budżetu Gminy na 2025 r. stanowi załącznik nr 6 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

5. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobra na lata 2025-2030.

Przewodnicząca RG: Przechodzimy do następnego punktu projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Dobra na lata 2025-2030. Proszę Panią Monikę Rasińską o przedstawienie opinii Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Rasińska: Członkowie komisji zapoznali się z projektem uchwały, zaopiniowali projekt uchwały pozytywnie. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, otwieram dyskusję, nie widzę głosu w dyskusji, przechodzimy do głosowania. W wyniku głosowania 17 osób było za, jeden przeciw, jeden wstrzymujący. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwałą Nr XIX/156/2025 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Dobra na lata 2025-2030 stanowi załącznik nr 8 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

6. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie „Spółdzielnia Energetyczna Zielona Dobra”.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie Spółdzielnia Energetyczna Zielona Dobra. Poproszę Panią Monikę Rasińską o przedstawienie opinii Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Rasińska: Członkowie komisji zapoznali się z projektem uchwały.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę Pan Wójt.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Myślę, że nie będziemy się powtarzać, bo tutaj już w trakcie tej dyskusji nad zdjęciem punktu podaliśmy jakby te nasze argumenty i motywacje ze strony władz gminy i byśmy oddali głos ekspertowi i bym prosił Pana Mirosława o prezentację.

Przewodnicząca RG: Czyli po prezentacji będą pytania. Państwo radni usłyszeliście, po prezentacji będą pytania.

Pan Mirosław Guzikiewicz: Dzień dobry Państwu, ja nazywam się Mirosław Guzikiewicz. A może sobie tutaj stanę. Ja może jestem bardziej praktykiem niż ekspertem, ponieważ zakładałem, współuczestniczyłem w założeniu takiej spółdzielni energetycznej w gminie Goleniów jako jednej, można powiedzieć, chyba trzecia w województwie, a w pierwszej pięćdziesiątce, jeżeli chodzi o Polskę. Skąd to się w ogóle wzięło? Proszę Państwa, w roku szaleństw, gdzie mieliśmy ten kryzys energetyczny, gdzie ta energia doszła do dwóch tysięcy złotych za megawatt na godzinę, burmistrz Krupowicz w gminie Goleniów po prostu zwołał sztab kryzysowy i powiedział, no coś trzeba zrobić. I tym co było zainicjowane przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, cykl szkoleń odnośnie tego rodzaju działalności, na którym po prostu żeśmy pojechali i padła propozycja, aby rozważyć w gminie Goleniów założenie takiej spółdzielni. Przy cenie prądu dwa tysiące za megawattogodzinę wszystkie kalkulacje wychodziły, że zwrot inwestycji trzy i pół do czterech lat, co wyglądało bardzo obiecująco. Dzisiaj ta cena spada. Mamy cenę w zależności od przetargu od pięćset do sześćset, siedemset złotych za megawattogodzinę. To zależy, co kupujemy w grupach zakupowych, czy ten przetarg jest robiony przez daną jednostkę samorządu terytorialnego i też od oferentów. Założenie. Pierwsze założenie jest takie, iż gmina, która zakłada taką spółdzielnię ma osiągnąć samowystarczalność energetyczną. Tu chodzi o energię elektryczną, chociaż ustawa OZE również rozważa, że możemy też włączyć to ciepło, aczkolwiek bardzo mało gmin, chyba nawet żadna, nie poszła w rozwiązanie dotyczące ciepłownictwa, ponieważ związałoby się to z innym źródłem pozyskania energii, jakie są biogazownie, gdzie ciepło jest produktem ubocznym. No akurat nie spotkałem się. Wiem, że są trzy realizacje w trakcie projektowej, ale jeszcze nie widziałem tego, że już działającego. I teraz tak. Stan obecny u Państwa w gminie jest taki, iż 100% energii Państwo kupujecie w wyniku przetargu od dostawcy i płacicie również operatorowi, bo w tym przypadku jest to NA, jedno i drugie źródło, a więc dystrybucja i sama energia. I cena, jak przedstawiono mi faktury, przy oświetleniu ulicznym wydarzenia jest 686 zł netto za megawattogodzinę. To daje około 800, nawet więcej wyjdzie za samą energię i przesył, to jest liczone na każdy punkt osobno, bo jest opłata stała i te opłaty przesyłowe. No ale same te zmienne opłaty około 160 zł wychodzi za megawattogodzinę. To jest stan dzisiejszy. Cena energii uzyskana z własnych instalacji OZE spółdzielni tu jest oszacowana na 600 zł brutto. Skąd to się bierze? Mamy dwie opcje. Jedna opcja jest taka, iż gmina sama inwestuje w fotowoltaikę, jak stało się w Goleniowie. Tam po prostu na dachach szkół, świetlic, remis postawiliśmy Panele, gdzie tylko można było. Przeważnie do mocy zamówionej na obiekcie. Jeżeli szkoła miała umowę zawartą na 40 kW mocy, KV mocy, no to taka instalacja na tej szkołę stawała. Niezależnie od tego, czy tej akurat aż tyle energii potrzebowała. I gmina Goleniów wyłożyła 5 milionów złotych na instalacje fotowoltaiczne. W roku 2023-2024 to się budowało i jest właścicielem tych instalacji. To skutkuje, iż w każdym obiekcie, w którym jest produkowana energia, dana jednostka, czy to szkoła, czy remiza, konsumuje tą energię na własne potrzeby, a w przypadku nadwyżek, czyli w momencie, gdy nie jest w stanie wszystkie urządzenia w niej znajdujące się pobrać tą energię, oddaje do operatora, którym jest, znaczy to nasz, NEA, i NEA to przechowuje w magazynie z możliwością

wykorzystania tej energii w czasie następnym. W przypadku tutaj rozpatrywanym, no ja założyłem, iż gmina nie będzie się zadłużać albo nie wyda własnych środków, jest możliwość, aby spółdzielnia pozyskała pożyczkę w wysokości jednego procenta do środki z KPO uruchamiane przez Bank Ochrony Środowiska, chyba oddział w Koszalinie i wtedy no tą pożyczkę spłaca spółdzielnia, gmina nie angażuje własnych środków, no i oczywiście w swojej kalkulacji spółdzielnia musiałaby wtedy oprócz tych opłat stałych, konserwację tych urządzeń, czy no naliczanie, fakturowanie, księgowanie, musiałaby spłatę tej pożyczki dwa tysiące doliczyć do tej ceny sprzedaży, ponieważ pomiędzy spółdzielnią a gminą, która będzie jej członkiem powstałaby jedna relacja poprzez sprzedaż energii, którą konsumują jednostki gminne. W przypadku, gdyby zainwestowała te pieniądze gmina, już może udałoby się pozyskać dotację, w tym momencie ta cena sprzedaży musiałaby być ustalona na dużo niższym poziomie, ponieważ to nie spółdzielnia zainwestowała pieniądze i ma czerpać jakby na odtworzenie tego spłaty tych nakładów, tylko sama gmina, więc w tym momencie spółdzielnia by obsługiwała tylko system i za to oczywiście jakieś wynagrodzenie pobierała. Mogę prosić na następny slajd? Z tego, co ustaliłem u Państwa mamy 44 punkty poboru energii budynku oszczędności publicznej, w które otrzymujecie faktury i one zużywają rocznie 357 megawatogodzin energii. Jeżeli chodzi o oświetlenie uliczne mamy ich dla 147 punktów poboru energii i zużywają 1290 megawatogodzin rocznie. Tutaj mamy to, co faktycznie dzisiaj na fakturuje, nie mamy obiektów w budowie, jeżeli Państwo zaplanowaliście na rok ten czy następny budowę jakiegoś oświetlenia ulicznego, jakichś ciągach komunikacyjnych, no to tego jeszcze nie ma faktur, więc tego nie widzimy. Wiem, że Państwo budujecie basen, to też pewnie jakąś tam energię będzie pobierał, tego też tutaj nie uwzględniliśmy, ponieważ jeszcze nie jest fakturowany. Mogę prosić następny slajd. I teraz jak działają te Panele? Zainstalowany każdy jeden kilowatopik tak dla zobrazowania jeden Panel to jest 680 watów w tej chwili, czyli można powiedzieć, że dwa Panele takie fotowoltaiczne potrzeba, aby osiągnąć moc jeden kilowatopik i on produkuje jeden megawatt energii rocznie. Dla przykładu powiem rodzina trzyosobowa zużywa trzy megawaty energii przez rok. Czyli średnie instalacje na domkach rodzinnych gdy jeszcze dochodzi klima czy ewentualnie pompa ciepła to już nie. Ale to jest około 5 do 10 kilowattopików na taką jednostkę. I zakładamy, iż ustawa OZE pozwala nam jak tą energię rozliczać. To jest właśnie clue, które w Goleniowie żeśmy wzięli za podstawę. Jeżeli produkujemy energię w czasie rzeczywistym czy jak teraz świeci słońce energia jest produkowana to wszystkie punkty poboru energii konsumują ją jakby w tak zwanej autokonsumcji. Czyli operator nie widzi tej energii u siebie ponieważ ona na miejscu jest przed licznikiem jeszcze konsumowana nie nalicza nie nalicza od niej opłaty za energię nie nalicza od niej opłaty za przesył ponieważ no to jest jeszcze przed licznikiem. Jeżeli teraz powiedzmy placówka kończy pracę na przykład szkoła z reguły to jest bardzo duży spadek mocy pobieranej po godzinie 14 w miesiącach letnich na przykład wakacje szkoły prawie nie pracują więc każda energia która jest nadprodukowana a nie skonsumowana idzie do ENA operator i teraz jeżeli inny punkt poboru energii który wskażemy nawet nie ma instalacji fotowoltaicznej a w tym samym okresie czasowym potrzebuje energii to ENA prześle tą energię i w 100% rozliczy bez żadnych opłat w ramach spółdzielni. Czyli przykładem w Goleniowie śladowym jest urząd który pobiera 8 mega energii przez miesiąc produkcja która jest na urzędzie w względu na to że jest mały dach w maksymalnym okresie daje 4 mega i urząd korzysta z tego że szkoły które nie pracują latem produkują bardzo dużo energii właśnie lipiec sierpień w godzinach pracy urzędu i ta energia jest rozliczana jako konsumpcja w urzędzie bez opłat dla ENA czy ENA operatora i to jest ten największy efekt spółdzielni, ale co się dzieje z energią gdy chcemy ją pozyskać gdy nie pracuje fotowoltaika no to właśnie po to jest ten magazyn wirtualny czyli te wszystkie nadwyżki oddajemy i to co ENA od nas weźmie powiedzmy 100 jednostek odda nam 60 jednostek w czasie kiedy będziemy potrzebować na to mamy rok no z reguły jest to tak że no zużywamy w nocy no i też magazynujemy tą energię żeby w okresie zimowym kiedy fotowoltaika nie pracuje odzyskać, dlatego tu jest 70% a nie 60% dlatego że część energii zużyjemy w innych obiektach w czasie rzeczywistym jeszcze nie będziemy tego z magazynu pobierać tylko w czasie gdy pracują instalacje a inne pobierają chociaż nie produkują, stąd

szacujemy że ten procent wyjdzie około 70% efektywnie jakby autokonsumpcji a resztę pójdzie, pójdzie z tego magazynu. Teraz dalej co się dzieje NEA oczywiście ma swoje narzędzia które liczą one są oparte na licznikach energii elektrycznej jak Państwo być może w domach zauważyli część z Państwa jeszcze ma liczniki te kręcące się i one są tak no stare jakby powiedzieć do starej jeszcze konstrukcji te nowoczesne są elektroniczne i one liczą wszystko czyli oni są w stanie wyliczyć w każdej sekundzie ile Państwo pobrali energii elektrycznej stąd gdy założona zostanie spółdzielnia i do spółdzielni podamy określoną ilość punktów pobora energii ENEA ma pół roku na maksymalnie z reguły robi to w 3 miesiące na wymianę liczników i wtedy te liczniki no są jakby Państwo weszli na e-boka ENEL są w stanie pokazać tam jest do godziny w każdej godzinie ile Państwo pobrali energii na każdym punkcie w przypadku gdy jest pod tym punktem podpięta fotowoltaika to też pokazuje ile ta fotowoltaika oddała tylko ona tą energię której nie skonsumowała sama nie skonsumowała dana jednostka. Czyli mamy dwie dane ale nie mamy danych do tej pory w ENEL czy jeżeli Państwo oddali w jednej jednostce a druga w tym czasie zużyła tego nie zobaczymy dopóki ENEA nie zmienił programowania i to jest no na dzisiaj bolączka ponieważ gmina Goleniów od kwietnia funkcjonuje już w pełnoprawnie w ENEL jako spółdzielnia do dzisiaj nie dostaliśmy żadnego rozliczenia, oni mają na to rok tworzą oprogramowanie chociaż mogliby kupić to od energii która już to funkcjonuje to wymagałoby tak zwanej nakładki na licznikach które wtedy wymieniają sobie informacje pomiędzy punktami ale to jest zadanie ENEL zostawmy, musi to zrobić. Jest jeszcze taka rzecz którą Państwo też pewnie słyszeli jak magazyny energii. Powiem tak w gminie Goleniów nie zrobiliśmy żadnego magazynu z tego względu że są na razie bardzo drogie, jeżeli gmina Goleniów budowała instalacje fotowoltaiczne w cenie średniej około 4800 brutto za kilowattopik i dzisiaj widzimy iż te instalacje moglibyśmy budować za 3000 czy 1200 no to no spadły te ceny bardzo, magazyny tak nie spadają no i druga rzecz no Państwo są użytkownikami tak zwanych baterii czy to postaci nie wiem telefonów komórkowych czy akumulatorów w samochodzie je i tak co jakiś czas trzeba wymieniać tak czyli dzisiaj inwestując duże pieniądze w magazyny aby zaoszczędzić tą prowizję z tytułu przechowania energii przez operatora no myśmy się nie odważyli w Goleniowie wydać kolejnych pięciu milionów magazyny po to aby złapać te 30% tak stwierdziliśmy że lepiej oddać te 30% a nie martwić się tym że te magazyny trzeba konserwować trzeba, jakieś tam usterki na pewno mogą wystąpić. Chyba że będą dotacje mówi się o dotacjach nawet 80% z tym że tam wyszła jedna rzecz która nawet w tym konkursie co tu wspomniał Pan Wójt o urzędzie marszałkowskim iż wysokość wielkość magazynu nie może przekroczyć więcej jak o 5% moc instalacji i to jest takie złudne bo jak Państwo być może Państwo macie instalację w domu, ja jestem użytkownikiem 5,6 kW instalacji i produkuje latem 35 kWh czyli ten magazyn według tych warunków mógł być nie większy jak 6 kWh czyli i tak do ENEL bym oddawał energię i to większość ponieważ mój dom okaz używa około 7-8 kWh dziennie czyli te 20 parę i tak latem oddaję no bo nie mam wyjścia i ten magazyn z dotacji 5 nic by mi nie dał bo i tak następnego dnia nie zużyję więcej jak 7 a i tak będę produkował stąd ten magazyn wirtualny jest według nas dzisiaj no bardziej jako spółdzielnia zasadny ponieważ to na siebie bierze ENENA. Oczywiście ENEA nie ma magazynów energii no po prostu produkuje tą energię i się naszą zabierze komuś innemu sprzeda a zimą nam odda ze źródeł konwencjonalnych tą energię czy ze swoich tam innych pozyskanych, oni też inwestują w OZE. Mogę prosić slajd następny i teraz tak co tu można zrobić w związku z tym że ustawa tak jest skonstruowana iż do końca roku należy zgłosić to spółdzielnię założyć i zgłosić w KOWRZE zarejestrować i wtedy mamy ten bonus że to jest 40%tak, musimy produkować energii zielonej do zużytej ogółem ale na tych punktach które wskażemy do spółdzielni. Od 1 stycznia ten wskaźnik no był po to żeby zmotywować by te spółdzielnie nie powstawały rośnie do 70% czyli w skali roku jak zużyjemy tysiąc jednostek to musimy 700 jednostek tej energii mieć z OZE jeżeli uda nam się do końca roku zarejestrować jest to tylko 400, teraz na czym to będzie polegać. Jeżeli Państwo podejmiecie uchwałę o przystąpieniu o wyrażeniu zgodne na przystąpienie przez Wójta do spółdzielni tutaj jest założenie takie iż tą spółdzielnie będą tworzyć tylko podmioty zależne od budżetu gminy. Z racji tego iż gmina jest organem prowadzącym dla jednostek typu szkoły przedszkola OPS to i tak jest jako jeden członek niezależnie od

tego ile tych punktów będzie to ustawa mówi o trzech. Żeby znaleźć ten trzeci no to to jest chyba centrum kultury a więc instytucja która powstała jako ma osobno osobowość prawną od gminy to mamy już drugiego no i trzeba poszukać trzeci jakiejś niekoniecznie właściciela fotowoltaiki żeby to było jasne trzeciego członka prawnego aby założyć spółdzielnię i ten członek no najlepiej jakby był uzależniony od gminy w postaci na przykład tu padło na OSP ponieważ OSP zgodnie, zgodnie z ustawą jest w stu procentach finansowane jako zadanie własnej gminy czy zabezpieczenie tej ochrony przeciwpożarowej, czyli wszelkie koszty z utrzymania remis czy tej energii również gmina pokrywa. W gminie Goleniów to było proste ponieważ my mieliśmy dwie instytucje kultury, biblioteka osobna, dom kultury osobno, więc trzech członków od razu powstało i tu jak było wspomniane prezesem została profesor pracownik urzędu a członkami rady nadzorczej dyrektorzy tych placówek i faktycznie to jest bezkosztowo. No tak to zostało ustalone na radzie, prezes prowadzi księgowość ponieważ tak jeszcze nie ma żadnych faktur i tak naprawdę do kwietnia to raczej się nie zmieni. Czekamy aż Enea będzie w stanie rozliczyć pierwszy rok bo po roku musi nam to rozliczyć no i teraz tak w związku z tym że tam nie ma podmiotów obcych, nie ma przedsiębiorców, nie ma osób prywatnych te fakturowanie i tak jest w ramach budżetu to będzie po prostu Enea jako osobowość prawną przepraszam spółdzielnia jako osobowość prawną wystawi faktury jeżeli będzie faktycznie na sprzedaż energii. Teraz tak jeżeli jednostki czy gmina wytworzy energię którą odda do spółdzielni i był członek inny niż gmina no to oczywiście byłyby roszczenia że gmina oddała nie wiem sto jednostek a wzięła jakaś fabryka która jest na terenie gminy no ona musiałaby za to zapłacić. U nas jak zapłaci w Goleniowie inny kontrahent to i tak on będzie uzależniony od gminy czy my zapłacimy damy dla domu kultury dotację na energię sto tysięcy złotych czy ona weźmie tą energię ze spółdzielni, dla skutków budżetowych dla nas to nie myśmy tak to rozumowali dla nas nie rodzi to skutków budżetowych. Oczywiście papiery formalnie muszą pójść tak zwane miejsce powodzenia kosztów jeżeli powstała energia w szkole czy została skonsumowana w szkole w przedszkolu no to w odpowiedniej klasyfikacji budżetowej tej zapisy trzeba będzie zrobić. Jednakże to już jest kwestia uzgodnienia czy ta spółdzielnia będzie to fakturować w okresie miesięcznym kwartalnym czy rocznym to już naprawdę będzie to miesięcznie żeby zawsze każdy miesiąc wykazać jakieś no i obroty. Żeby ta spółdzielnia powstała tak naprawdę Państwo macie już wszystko ponieważ macie jeden punkt poboru energii bodajże przedszkole które ma fotowoltaikę i to wystarczy jakbyśmy weszli w wykaz spółdzielni na stronach kowru na 132 myślę, że 70 na moc mniejszą niż 20 kilowatopików tak to są rozumiane spółdzielnie które czekają albo na duże dofinansowania albo jakieś dotacje i wtedy ta ich moc faktycznie wzrośnie. Jeżeli chodzi o nasze województwo największa spółdzielnia to jest chyba ustronie morskie oni postawili w jednym miejscu 1 megawatt i to zaspokaja ich potrzeby tak. Podobna sytuacja jest w Łądku Zdroju tam po prostu tam skorzystamy z regionalnych programów operacyjnych w Łądku Zdroju 80% dofinansowania postawili 1 mega prezes osiągalny raz w miesiącu, księgowość w Warszawie i tak naprawdę tam ciężko się dodzwoni do urzędu kto tą spółdzielnię prowadzi tak, po prostu jest obrót fakturowy w określonym czasie zainwestowano w spółdzielnię jednostki dostają dużo mniejsze faktury i tak to po prostu wygląda. To jest do wyboru czy rozproszymy te punkty na małe typu każdy dach gdzie się da w jednostce, czy postawimy jedną dużą spółdzielnię czy jedną dużą instalację wiem że w tej chwili Stepnica wyszła z tego założenia że po prostu dołączyła członka który ma instalację dużą 1 megawatt i postawi jeszcze drugą i to nawet nie w Stepnicy ale na terenie gminy Wolin ponieważ zgodnie z ustawą spółdzielnia może działać na trzech sąsiadujących gminach i oni wyszli z założenia że nic nie inwestują tylko będą kupować tam energię zieloną od kogoś kto jest dużym wytwórcą i tak właśnie zrealizowali, nie że w Kołbaskowie bo tutaj widzę Pani Wójt też jest bardzo mała instalacja też jest Pani dawno założona przepraszam spółdzielnia tylko po to aby ten bonus ustawowy jeszcze złapać. Bo nawet jak powołamy tą spółdzielnię tak Państwo wyrażą zgodę odbędzie się walne zgromadzenie, zarejestrowanie w KRS-ie, zarejestrowanie w KOWR-ze to i tak ta spółdzielnia żeby działała trzeba będzie po tym decyzję kto ma zainwestować, czy spółdzielnia, czy poszczególni członkowie tak jak członkowie no to wtedy inne warunki tej energii jak

zainwestuje spółdzielnia to też ona musi jak zainwestuje musi wziąć pożyczkę, bo raczej członkowie nie dołożą jej środków na inwestowanie więc w tym momencie no ta energia myślę, że będzie koło 600 zł tak tutaj w prezentacji. Cóż jeszcze może na pytania bym odpowiedział bo mówię ja to raczej jako praktyk no możemy dzisiaj wziąć ekspertów no powiem gmina Goleniów no nie zdradzę tajemnicy handlowej, myśmy wzięli eksperta który prowadził szkolenie w KOWR-ze nam zrobił tą zarejestrował całą spółdzielnię, to jest kilkadziesiąt tysięcy złotych no nie będę mówić bo to jest tajemnica handlowa, jest raport pięćdziesiąt stron który skończył się bardzo podobną tabelką którą jesteście Państwo w stanie wygenerować po prostu na enei te wszystkie dane są tak i no i po prostu u nas to działa. Sam proces też nie wiem czy zdążymy do końca roku ponieważ KRS to może być dwa tygodnie w KOWR-ze w Warszawie może trochę dłużej potrwać stąd im szybciej podejmiecie Państwo uchwałę tym można szybciej uruchomić procedurę. Czy ta spółdzielnia finalnie będzie miała 100 kW instalacji kilowatotopików czy 1 mega czy 2 mega to będzie zależało od Państwa no wiele gmin oprócz oświetlenia budynku urzędności publicznej włącza do tego swoje spółki. Tak stało się w Goleniowie od niedawna jest włączony GTBS który na każdej nowej budowie stawia po 25 kW na każdej klatce i on jest dzisiaj producentem neto więcej wytwarza energii niż potrzebuje i tak naprawdę gmina zyska na tym że spółka zainwestowała pieniądze de facto pozyskane z BGK na budowę budynków bo to było w części inwestycji i te nadwyżki może wykorzystać już wtedy gmina ponieważ spółka aż tego nie wykorzysta. Jest jeszcze taka jedna spółka która w każdej gminie występuje czy branża to jest wodociągi i kanalizacja bardzo energochłonne i tu już no wodociągi Państwo macie tak kanalizację też macie nawet jak to kto inny zarządza ale to de facto przekłada się na cenę wody i ścieków którą każdy obywatel zapłaci tak, czy to będzie spółka nie wiem prywatna bo tak się zdarza czy to będzie własność gminy i tak na końcu jest taryfa tak i teraz wiele gmin które ma własne spółki tak jak w Goleniów i na przykład w Goleniowie GWIK ma prawie 800 kW instalacji ale z racji tego iż on zużywa tyle energii żeby popsuł te wskaźniki nie byliśmy w stanie osiągnąć tego minimum 40% wyprodukowanej energii zielonej w całości ponieważ jak gmina zużywa z oświetleniem 2,8 giga energii to sam GWIK 3 czyli on by rozwaliał system żeby nie spełniłybyśmy warunków ustawowych stąd nie podjęto decyzji o przyłączeniu GWIKu dopóki nie będzie odpowiedniej ilości energii zielonej aby te współczynniki spełnić. No i jeszcze PET akurat w gminie Goleniów ale no na ciepło się jeszcze nikt nie zresztował ponieważ no produkcja ciepła to się wiąże trzeba pozyskać po prostu z czego to ciepło wziąć tak wiem, że w wielu gminach rozpatrywano wnioski o zwłaszcza rolnicy bo to w ogóle powstało pod rolników ten cały program w ogóle spółdzielczo jak Państwo się kojarzy pewnie to albo z mieszkaniową albo z rolniczą bo tak to z reguły bywało zwłaszcza na tym terenach zachodnich i rolnicy mają po prostu substral w postaci nie wiem kiszonek uprawy kukurydzy czy to co zostaje po produkcji kurczaków tak to się, ферmy no trzody ферmy drobiu czy jeszcze bardziej drastyczny temat gnojowica z którą też trzeba coś zrobić stąd powstały duże projekty czy można wytworzyć energię z tak zwanych biogazowni i to powiem Państwu z punktu widzenia gminy jest najrozsądniejsze ponieważ jest to producent energii który cały czas produkuje 24 godziny na dobę wiadomo ile. Bo zarówno fotowoltaika jak i elektrownie wiatrowe to są źródła zmienne no jak dzisiaj wrzesień tego roku jest tak słaby no jest dużo słabszy niż nawet rok czy dwa temu bo te dane już my zbierali z produkcji w gminie Goleniów, no po prostu tak jest z pogodą a biogazownie pracują 24 godziny na dobę cały rok i wiadomo ile wyprodukują energii to jest jakby najbardziej stabilne źródło, energii aczkolwiek no ma swoje minusy w postaci nie wiem zapachu, lokalizacji, pozwoleń, czas budowy też 3-4 lata no i jest bardzo drogie taka biogazownia 1 mega od 25 milionów w górę czyli to wątpię żeby no to tylko no nas rolnicy w to inwestują ponieważ mają duże dotacje ok. Ale na razie tu w gminach bym nie polecał ponieważ to jakby wychodzi poza nasze no gminne możliwości, mówię można założyć tą spółdzielnię rozbudowywać o kolejne punkty samemu na przykład nie wiem te budynki, które Państwo uznacie czy przedszkole, szkołę które też się nadają, bo z czym się dożyliśmy w gminie Goleniów, 26 lokalizacji i 21 dachów do remontu no też okazało się że w szkole 5 lat nic papy nie poprawiał tu jakaś blacha ciekła no nikt nie położył instalacji dopóki nie będzie pewny że nie będzie musiał zaraz jej ściągać

żeby robić remont dachu, no doszedł koszt dodatkowy no ale no tak po prostu wyszło. Tu tak jak właśnie podkreślam nie odgarniamy członkostwa osób prywatnych i przedsiębiorców, dlatego, taką spółdzielnię może założyć każdy nawet nie wiem Państwo mieszkacie na jednej ulicy jest pieniądze instalacji fotowoltaicznych możecie tą spółdzielnię założyć i w taki sam sposób działać. Oczywiście problemem jest administracja bo jak każdy twór trzeba tym zarządzać tak ktoś musi zrobić na koniec roku bilans ktoś musi zrobić wniosek do KOWR-ów potwierdzający tutaj energię tyle żeśmy produkowali no i wiadomo im większy jest to twór no tym jest prościej, jeżeli będzie 10 osób prywatnych bo tak ustawa przewiduje na ulicy być może ktoś po prostu to jest w stanie zrobić no i to robią tak ale, nie widziałem są też małe spółdzielnie ale nie widziałem żeby aż był taki na to jakby zapotrzebowanie. No 132 spółdzielnie bodajże na 4 września w rejestrze na całą Polskę chyba nie tak ustawodawca przewidział i to są większość gminy tak tam jest tylko to ograniczenie że gminy miejskie nie mogą tego robić ani miasto nie mają to zwane klastry energii i z tego mogą skorzystać, one mają praktycznie już takie same możliwości a gminy miejskie i miejsko-wiejskie jak najbardziej do czego zachęcam.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Jeżeli nie ma pytań do tutaj Pana Mirosława to chciałem to podkreślić tak są różne rozwiązania to tutaj gmina Kołbaskowo chociażby chce korzystać, chyba że Pani Wójt by chciała powiedzieć o swoim doświadczeniu kilka słów tak to może skorzystajmy z tego że jest z nami Pani Wójt Kołbaskowa i byśmy prosili dwa słowa jak to działa w Kołbaskowie.

Przewodnicząca RG: bardzo proszę podać mikrofon Pani Wójt Małgorzacie Szwarz. Dziękujemy bardzo.

Wójt Gminy Kołbaskowo M. Szwarz: dzień dobry, Szanowni Państwo dziękuję za zaproszenie Pani Przewodniczącej, dziękuję Państwu również ja myślę że Pan tutaj bardzo dokładnie wyjaśnił sposób za działania tych spółdzielni energetycznych. Gmina Kołbaskowo również taką spółdzielnię założyła jesteśmy już zarejestrowani w Karesie i mamy numer nadany producenta w KOWRZE i przystępujemy do działania. Zachęcam Państwa do skorzystania z tego rozwiązania, gmina Kołbaskowo ma już na wszystkich budynkach komunalnych zainstalowaną fotowoltaikę więc nasz ten wskaźnik będzie zdecydowanie wyższy niż ten państwa. My w przeciwieństwie tutaj do tych propozycji rozważamy również dołączenie z czasem może nie na tym pierwszym etapie ale na kolejnym prywatnych również przedsiębiorców. W tej chwili już również chcemy korzystać z tego o czym Pan też powiedział z zakupu energii od producentów bo mamy cztery farmy fotowoltaiczne na terenie gminy Kołbaskowo, jak Państwo wiecie ceny energii na giełdzie które teraz są bardzo różne często że tak powiem są to ceny ujemne i ci producenci wtedy te instalacje wyłączają. My jesteśmy w trochę innej sytuacji bo mamy centrum usług komunalnych jest to nasza spółka która zajmuje się wodociągami i kanalizacją tak jak Pan powiedział jest to rzeczywiście olbrzymi generator energii, wydatkują bardzo duże kwoty na czy utrzymywanie przepompowni pompowni plus oczyszczalni ścieków to są bardzo, bardzo wysokie koszty energii elektrycznej prawie milion rocznie, jest to też nasz członek tej spółdzielni mamy aż pięć podmiotów dwie osoby prawne to jest goksir i właśnie cuk oraz te wszystkie placówki oświatowe które i inne placówki bo również biblioteki które posiadają już te Panele fotowoltaiczne od wielu lat. Więc uważamy też z naszych kalkulacji wynika że będą bardzo duże oszczędności w budżecie gminy dlatego taką decyzję podjęliśmy.

Przewodnicząca RG: dziękuję bardzo, bardzo proszę zgłosił.

Zastępca Wójta P. Malinowski: też takim argumentem weźmy chociażby to że w tym roku nie chcę pomylić z cyframi ale mniej więcej to są takie poziomy Urząd Marszałkowski przewidział dofinansowanie na poziomie około czternastu milionów złotych to jest dofinansowanie nawet do osiemdziesięciu procent, natomiast już wniosków złożonych jest na ponad trzydzieści milionów. Więc rzeczywiście gminy które chcą zrobić porządek jeżeli chodzi o kwestie oszczędności, możliwości oszczędności no te wszystkie gminy się w to włączają tak jak tutaj Pani Wójt Małgorzata Szwarz powiedziała za co też bardzo dziękujemy za to podzielę się swoim doświadczeniem, weszła w to gmina Kołbaskowo wczoraj na zarządzie na walnym LGD rozmawiałem też z Panem burmistrzem Burbą burmistrzem Nowego Warpna tam również już uchwała została podjęta. Też burmistrz Polic Krystian Kowalewski mówił że również o tym myślą, bo jest to rzeczywiście kierunek który jest jak najbardziej właściwy więc ci samorządowcy którzy chcą coś zrobić z tymi ogromnymi kosztami. Żebyście kochani wiedzieli jak te koszty wzrastają, tutaj Pani Wójt już mówiła ale żebyśmy na cyfrach to widzieli rok 2023 za oświetlenie uliczne było 860 milionów teraz już mamy milion 500, są gminy w Polsce które już decydują się na wyłączanie oświetlenia no my takich decyzji nie chcemy podjąć chcemy po prostu poszukać takiej oszczędności żeby nasi mieszkańcy mieli bezpiecznie mieli komfort tego że oświetlenie się świeci ale też żeby szukać tych oszczędności. Obiekty sportowe to jest wzrost ze 180 na 200 tysięcy złotych, tutaj też jeżeli chodzi tak o tak całą przepompownię my mamy kochani coraz więcej przepompowni, rozwijamy bardzo dynamicznie w tej chwili nadrabiamy te zaległości jeżeli chodzi o braki dotyczące kanalizacji w naszej gminie. W wielu przypadkach wymaga to tworzenia przepompowni i te przepompownie to jest kolejne kilkadziesiąt tysięcy złotych które, które płacimy tak gospodarka mieszkaniowa to są kolejne koszty, koszty urzędu również wzrastają może tutaj nie tak drastycznie weźmy, weźmy OSP dobra 13 tysięcy było teraz jest 16 tysięcy tak, OSP Wołczkowo było 9 tysięcy jest 10 tysięcy tu na każdym syreny alarmowe a jak bierzemy wykonanie na rok 2025, tutaj poprosiłem pracownika o przygotowanie na dzień 31 sierpnia to na niektórych pozycjach zbliżamy się już do kwot rocznych z ubiegłego roku. Tak więc tutaj naprawdę trzeba podjąć tę decyzję to bardziej że nie ma ryzyka my też nie jesteśmy tak odważni może jak gmina Kołbaskowo i nie wchodzimy w partnerstwo prywatne tak, chcemy tutaj żeby to były wszystkie podmioty tak jak było w prezentacji powiedziane przez Pana Mirosława żeby to były wszystkie podmioty związane z gminą tak. Dlatego to jest OSP Wołczkowo, dlatego to jest centrum naszej kultury i dlatego to są wszystkie budynki które są gminne czyli i urzędy ale też wszystkie szkoły, tak samo schronisko, OPS więc mamy tutaj naprawdę duże możliwości też pracujemy nad radykalnym obniżeniem kosztów. Tu już państwu wspominałem wcześniej nawet do miliona złotych na samej oczyszczalni ścieków, tak więc tam też również będziemy te działania podejmować. Nie ma tu zagrożeń tak naprawdę sami Państwo widzicie bardzo fajnie to Pan Mirosław przekazał, nie ma tutaj zagrożeń, nie ma tutaj kosztów nie ma tu ukrytych stołków prezesowskich rad nadzorczych czy czegoś innego naprawdę to jest czysty temat z którego gmina może korzystać tylko mieszkańcy nasi mogą skorzystać. Możemy tutaj mieć te oszczędności a też są te programy w które będziemy startować, bo też rozwój, bo są różne warianty tak może kredyt wziąć gmina to wtedy Państwo musicie tutaj podjąć decyzję czy wyrażacie zgodę czy nie wyrażacie zgodę jeżeli spółdzielnia pewnie temat i tak by trafił finalnie do rady bo byłaby kwestia jakichś zabezpieczeń czy tam innych rzeczy. Więc to nie jest tak że Państwo tracicie kontrolę pozwalając na założenie tej spółdzielni bo to wszystko będzie tak związane i oparte na gminie podobnie jak tutaj doświadczenie goleniowskie od początku planujemy że zarówno członkowie rady nadzorczej jak i prezes to będą pracownicy urzędu oraz tych jednostek, będzie powinnym przedstawiciel z OSP Wołczkowo z naszego centrum kultury i bibliotek oraz też będzie przedstawiciel urzędu to będą nasi pracownicy którzy będą po prostu w ramach swojego zakresu to wykonywać ze względu na to że obciążenie tutaj pracochłonność nad tym procesem jest naprawdę jest naprawdę minimalna a wiemy o tym że w przyszłym roku będą kolejne środki dofinansowanie możliwe nawet na poziomie 80% to zobaczmy jakie korzyści. My tutaj

przy przygotowaniu kalkulacji analiz braliśmy wariant taki najbardziej pesymistyczny czyli nie pozyskujemy żadnych środków zewnętrznych, nie pozyskujemy żadnych dofinansowań i tak dalej ale w tej chwili wiemy jak dużo jest tych projektów realizowanych do OZE z kolei też ze strony rządu ze strony KOWRU jest duża zachęta jest dużo programów właśnie realizowanych po to żeby zachęcać do tych, do tych spółdzielni. Stąd nawet to zainteresowanie które jest jeżeli chodzi o wnioski złożone na środki które zabezpieczył marszałek na ten rok no to jest ono ogromne. Więc te wszystkie kwestie dotyczące ewentualnych kosztów i kwestii finansowych to na pewno i tak wrócą na radę w momencie takim kiedy te decyzje będą podejmowane, natomiast dzisiaj chcemy prosić państwa o to żebyście Państwo wyrazili zgodę żebyśmy jako gmina mogli taką spółdzielnię założyć i dać szansę naszym mieszkańcom na ogromne naprawdę milionowe ogromne oszczędności. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca RG: dziękuję bardzo, zgłosił się Pan Piotr Ryczek bardzo proszę.

Radny P. Ryczek: dzień dobry Pani Przewodnicząca, Pani Wójt, Pani Wójt, Panie Wójcie, Szanowni Państwo ja mam tych pytań dziewięć wobec powyższego, chciałem prosić tak powiem przewodniczącą jak i szanownych Radnych aby umożliwili mi.

Przewodnicząca RG: bardzo proszę włączyć mikrofon tak.

Radny P. Ryczek: przepraszam najmocniej, więc tak jak powiedziałem chciałbym prosić Radnych o to aby umożliwili mi wypowiedź która będzie trwała dłużej niż czas przewidziany statutem i aby ta moja wypowiedź miała charakter takiej troszkę może wymiany zdań, wymiany informacji między zarządem gminy a radą gminy, bo zakładam że część pytań potem może być zdublowana w wypowiedziach radnej Dużiak-Kowalskiej, radnego Bojanowskiego i radnego Milucha. Jeżeli będą Państwo uprzejmi będę naprawdę bardzo zobowiązany. Więc przechodząc już do meritum po wysłuchaniu tej prezentacji, po wysłuchaniu wystąpienia Pana Wójta Malinowskiego chciałbym zacząć od pytania które będzie dotyczyło tego czy Gmina Dobra poprzez spółdzielnię energiczną zielona dobra będzie w ogóle podejmowała się budowy nowych inwestycji w zakresie organizacji PV, tak aby rozbudowywać moc energetyczną którą w tej chwili już Gmina na swoich obiektach dysponuje. Od tego chciałbym zacząć tak byłoby najłatwiej tak byłoby najłatwiej, to może jeszcze pytanie 2 i 3 jeżeli tak to z jakich środków będzie Gmina zamierzała te instalacje potencjalne nowe budować i w których miejscach. Czy to będą tylko i wyłącznie dachy obiektów infrastrukturalnych gminy, czy też będą to grunty będące własnością jednostek organizacyjnych komunalnych Gminy Dobra albo gruntów będących jeszcze własnością w tej chwili Gminy Dobra.

Zastępca Wójta P. Malinowski: przede wszystkim, inaczej odpowiadając na pierwsze pytanie no to jakby ten system zakłada rozbudowę tak, bo my w tym momencie startujemy tylko z fotowoltaiką na jednym z budynków naszych na przedszkolu w Mierzynie. Fajnie że ona jest ponieważ wymóg taki żeby spółdzielnię założyć trzeba tutaj mieć przynajmniej jedną fotowoltaikę, więc my na szczęście nie mamy takiego bogactwa fotowoltaiki jak gmina Kołbaskowo, ale mamy tą jedną fotowoltaikę która pozwala nam na to żebyśmy spółdzielnię założyli no i oczywiście osiągnięcie tych procentów a my no nam się marzy żeby osiągnąć co jest możliwe, to nie jest marzenie niemożliwe do zrealizowania to co mówił tutaj też Pan Mirosław osiągnięcie samowystarczalności energetycznej w tym zakresie. Czyli będziemy dążyli do osiągnięcia stu procent tak, minimum zakładane jest na poziomie chwili obecnej tych trzydziestu procent, więc jak najbardziej no tutaj po to wstępujemy żeby to rozbudowywać. Przede

wszystkim chcemy się skupić na chwilę obecną na budynkach należących do gminy czy też budynkach będących w zarządaniu gminy tak czyli to będą remizy to będą budynki urzędów to będą przede wszystkim szkoły też tutaj i schronisko, więc generalnie to są budynki które należą do gminy. Jeżeli chodzi o instalacje takie bym powiedział wolno stojące no to z racji tego że długo wspieraliśmy i wspieramy mieszkańców Bezzecza chociażby mając świadomość dyskomfortu jakie powodowały aby potencjalna farma fotowoltaiczna na granicy Wołczkowa i Bezzecza, no to jeżeli takie instalacje będą powstawały tylko w takich terenach gdzie nie są to działki sąsiadujące ani nawet będące w odległości kilometra od zabudowań więc tutaj chcemy tą wrażliwość naszych mieszkańców zachować więc tutaj w tym zakresie nie zmienia się stanowisko nasze, więc przede wszystkim skupimy się w pierwszej fazie na naszych budynkach. Natomiast jeżeli chodzi o finansowanie no to to co mówiłem bardzo zależy nam na tym żeby te środki pozyskać żeby te środki marszałkowskie o których tutaj już mówiliśmy, na które jest tak duże zapotrzebowanie. Będziemy składać wnioski, będziemy próbować te środki pozyskać zewnętrzne bo to jest jakby w tym momencie dla nas tylko zysk dla mieszkańców gminy tak ponieważ jeżeli my nie będziemy musieli ponosić kosztów ani spółdzielnia będzie mogła ponosić kosztów, tylko te środki uda się pozyskać na poziomie są programy do 80% no to wtedy będziemy tutaj to jest jakby główne, główna nasza chęć tak. Natomiast wiadomo chętnych na to jest dużo spółdzielnie jak słyszymy w naszej gminie w naszej powiecie na cztery gminy już jeżeli Państwo dzisiaj wyrazi się zgodę będą trzy za chwilę pewnie będzie czwarta więc tych chętnych też do środków też będzie dużo ale skutecznie pozyskujemy środki na drogi. Praktycznie ostatnio wszystkie wnioski które składaliśmy uzyskały dofinansowanie, więc jesteśmy optymistami że również tutaj będzie równie to skuteczne.

Radny P. Ryczek: To znaczy Panie wójtacie jakby mógł doprecyzować, ja rozumiem że w przypadku prób pozyskiwania środków zewnętrznych wnioskującym nie będzie gmina tylko spółdzielnia energetyczna.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Są różne programy są programy takie które dopuszczają i spółdzielnie i gminy są programy które dopuszczają tylko jednostki JST tak więc a są też z racji tego że KOWROWI jakby państwu polskiemu zależy żeby zachęcić do tworzenia spółdzielni no to też są zapowiadane takie programy które będą kierowane wyłącznie do spółdzielni, po to żeby zmotywować gminy inne podmioty do zakładania spółdzielni. Więc tutaj w zależności jaka będzie możliwość jakim podmiotem wystąpienia, aczkolwiek generalnie chcemy żeby przede wszystkim występowała spółdzielnia żeby tutaj nie obciążać budżetu gminy.

Radny P. Ryczek: To w takim razie gdyby Pan Wójt był uprzejmy poinformować radę na temat takiego modelu biznesowego w ramach którego spółdzielnia podejmowałaby inicjatywy infrastrukturalne o charakterze nowych instalacji PV, chodzi mi tutaj już żeby doprecyzować i ułatwić też może odniesienie się do tego pytania czy spółdzielnia będzie tego typu inwestycje prowadziła własnymi siłami, samodzielnie, czy też będą to inwestycje realizowane przy wsparciu podmiotu przy inwestora zewnętrznego tak jak to zresztą często w naszym systemie wygląda. Czy jesteśmy w stanie już na tym etapie, czy macie Państwo to jakby przemyślane, policzone.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja powiem tak, kiedy tutaj zmieniała się władza to byliśmy zaskoczeni że praktycznie do każdego postępowania w ramach są firmy zewnętrzne, ale później pochylając się nad tym jak często jest złożona specyfika no to w części tych postępowań pozostawialiśmy podmioty specjalizujące się w pozyskiwaniu środków a częściowo robią to nasi.

Radny P. Malinowski: Panie Wójcie mi chodzi o pozyskiwanie środka w tym momencie przepraszam że Panu wchodzę w zdanie, chodzi mi o realizację samego procesu inwestycyjnego czy inwestorem generalnym będzie w tym przypadku spółdzielnia energetyczna czy będzie tym inwestorem generalnym.

Zastępca Wójta P. Malinowski: czy tutaj Panie Radny jeżeli pozyskamy środki jako spółdzielnia to będzie spółdzielnia jeżeli pozyskamy jako gmina to będzie wydział inwestycji gminy.

Radny P. Ryczek: Czyli generalnie takie formuły realizacyjne jak to odbywa się przy pomocy inwestora zastępczego gmina nie bierze w tej chwili.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Na chwilę obecną nie ma takiej potrzeby, może tutaj może Pan Mirosław chciałby uzupełnić tak.

Pan Mirosław Guzikiewicz: Może się wtrączę, weźcie Państwo pod uwagę że członkami tej spółdzielni będą jednostki gminne a zarządem i członkami Radny Nadzorczej będą pracownicy tych różnych jednostek. W Goleniowie założono tak że jak skoro jest wydział inwestycji to może pełnić rolę taką że na zlecenie spółdzielni przeprowadzi te przetargi i tak robi się to aby wykorzystać potencjał po prostu tak. Oczywiście nie będzie niezbędny inspektor nadzoru który ma uprawnienia elektryczne budowlane bo o co chodzi.

Radny P. Ryczek: Bardziej chodziło o to Panie Mirku ale dziękuję bardzo że Pan jakby doprecyzuje wypowiedź Pana poprzednika. Mi chodziło o to czy gmina bierze pod uwagę kooperację z inwestorem zewnętrznym czy generalnie tak jak to zresztą u nas w systemie bardzo często się materializuje że tego typu inwestycje realizowane są przy wsparciu firmy zewnętrznej, która po wykonaniu inwestycji przekazuje jej na rzecz właściciela. Bardzo często później po prostu znika z obiegu z obrotu prawnego.

Pan Mirosław Guzikiewicz: Ja jestem zwolennikiem własnych sił, czyli no własnych sił które możemy okazać czyli wydział inwestycji jeżeli jest prężny no to powinien sobie poradzić. Myśmy zderzyli się z jedną rzeczą no jeżeli chodzi o szkoły bo tam są dzieci. Płot dwumetrowy jakbyśmy stawiali na gruncie to żadna przeszkoda bo piłka wpadnie i dzieciaki są na instalacji tak stąd wpadło na te dachy ponieważ one są niedostępne tak, nawet były takie łączniki czy mniejsze pomieszczenia które można by było szybko położyć pod fotowoltaikę i też żeśmy rezygnowali jak nie ma sześciu metrów w górę to był stop ze względu na bezpieczeństwo. no taki sporadyczny czynnik że no dzieciak wejdzie tak. Stąd w tych a wszystkie nasze obiekty są przedszkola szkoły większość może tak powiedzieć czy świetlice gdzie no trzeba ten czy nim brać pod uwagę, bo najprościej najtaniej budować jest na gruncie, po prostu jest dostęp dla serwisantów, nie ma dachu który może przeciekać później i to to było najprostsze. Ale tutaj jeżeli chodzi o to pytanie my też nie zrobiliśmy takiej formuły zaprojektuj, wykonaj, czyli przetargu który zrobiła gmina na wszystkich obiektach. Najpierw musiał zaprojektować uzgodnić z gminą czyli wszystkie ekspertyzy budowlane jeżeli były potrzebne powinno budowę jeżeli było potrzebne to wszystko brał na siebie już wykonawca tak, nie braliśmy tak zwanego zastępczego który zrobił przetarg i całe postępowanie.

Radny P. Ryczek: To jakbym jeszcze mógł zadać pytanie ono będzie w korelacji w tym co powiedziała kilka chwil temu Pani Wójt Szwarc. Czy zarząd gminy przewiduje taką kooperację z istniejącymi albo które albo z farmami potencjalnymi farmami pv które mogą powstać na terenie gminy, tak aby od nich nabywać energię elektryczną którą te farmy będą produkować.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Na chwilę obecną nie ma takiej możliwości.

Radny P. Ryczek: Czyli takich planów jakby w ogóle nie ma.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Nie.

Radny P. Malinowski: No dobrze, to ostatnie pytanie, bo jeżeli właścicielem nowo wybudowanych instalacji fotowoltaicznych będzie spółdzielnia energetyczna co po okresie przydatności do użycia tych Paneli pv. Czy w tej chwili przy całym szacunku Pani Wójtce zakładam że Pan nie będzie w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie czy Pan Panie Mirosławie jest w stanie przedstawić radzie wiarygodną informację w przedmiocie kosztów zliczowania po tej takiej instalacji albo zastąpienia jej, no bo w przestrzeni publicznej pojawiają się różne informacje które w moim przynajmniej no i przepraszam jeżeli mogę Panie Radny, według mojej wiedzy w tej chwili Panele chińskie mają żywotność na poziomie siedmiu ośmiu lat a koszt utylizacji tego Panelu na tle tego co się pojawia w przestrzeni publicznej nie jest niski więc był Pan Panie Mirosławie uprzejmy na ten temat nam jakieś informacje przekazać.

Pan Mirosław Guzikiewicz: Znaczący z tego co myśmmy zakładali robiąc założenia do spółdzielni w Goleniowie, koszt my założyliśmy tak w przetargu zapisaliśmy że gwarancja na 30 lat na Panele tak, to była nasza postawa i na ich sprawność tak czyli te Panele po 30 latach nie mogły mieć sprawność mniejszą niż 80% wyjściowej. Też się przyjechaliśmy na tym że wykonawca który nam zrobił duża firma z kapitałem niemieckim i w zeszłym roku Niemiec zlikwidował firmę tak, w Polsce przeszła też takim czymś się spotkaliśmy to nie jest tak że pewne jest 100% że firmy będą istnieć po 100 lat bo tak to nie jest tak zakładać nie możemy. Jeśli chodzi o Panele i żywotność widziałem instalację która funkcjonuje 30 lat i ma 85% sprawności tak, czyli to zobaczcie Państwo jaka technologia była 30 lat temu a ona dalej funkcjonuje z bardzo dobrym efektem. Oczywiście dużo zależy od eksploatacji tak i jeżeli tą instalację utrzymam będzie po prostu konserwowana tutaj no my zakładamy że nie spotkamy się z tym problemem. Jeżeli chodzi o wymianę Paneli proszę Państwa pierwsze Panele montowano tam 180 watów na Panel teraz mamy 600 do 700 do 720, może się tak zdarzyć że po 15 latach uznamy że wymieniamy same Panele ponieważ one są sprawniejsze tak, tak no bo tak może się zdarzyć lub pozostają one dalej powinny działać. Koszt utylizacji dzisiaj liczone na kilogram p anela jest 3 złote, czyli w tym momencie trzeba założyć że czy to będzie spółdzielnia właścicielem czy gmina na taką utylizację trzeba będzie te pieniądze po prostu odkładać z amortyzacji czy czegoś no bo trzeba założyć że kiedyś te Panele na pewno trzeba będzie zutylizować. Czy to będzie utylizacja opłacalna, no to są surowce tak czyli baterie dzisiaj skupują, opony no już teraz przestali bo jak przestały palić cementownie oponami ale to wszystko jest surowe, surowców brakuje tak. Więc w tym momencie na pewno powstaną firmy które będą to utylizować, oczywiście trzeba za to zapłacić, pytanie ile no to za 30 lat to nie przewidzę no dzisiaj jest około 3 złotych z tym że dzisiaj się utylizuje Panele uszkodzone a nie Panele czy całe farmy

się wycofuje. Zupełnie inaczej jest z wiatrakami gdzie Państwo to nawet widać Niemcy ściągali wiatraki 600 kV do 2 mega one przyjeżdżały na Europę Wschodnią bo buduje się już dużo, dużo większe na tych samych miejscach tak. W przypadku Paneli jeżeli będzie opłacało się wymienić Panel, ich właściciel stwierdzi że warto zutilizować stary w to miejsce żeby wykorzystać powierzchnię wstawić następny no to być może tak będzie się działo, aczkolwiek on nie jest tak do utylizacji jakby powiedzieć nieznosny jak na przykład to co zostaje z wiatraków.

Radny P. Ryczek: Ja dziękuję i dziękuję również Radnym za to że umożliwi mi w takiej formule pozyskanie tych informacji. Dziękuję Pani Przewodnicząca.

Radna M. Duziak-Kowalska: Ja dziękuję Panie Piotrze za część pytań ponieważ się pokrywały rzeczywistości. Ja żałuję że nie dostaliśmy tej prezentacji wcześniej ponieważ projekt sam projekt uchwały nie dawał nam pełnego obrazu. Tutaj prezentacja rozwiła część wątpliwości, dostarczyła nam części informacji które potrzebowaliśmy ale też nie wszystkich, ponieważ ja mam pytania tak naprawdę i do Pana tutaj specjalisty i do Pani Wójt Małgorzaty Szwarc, do Pani Przewodniczącej ponieważ Państwo mówicie cały czas cały czas Państwo mówicie o tym że to nie będzie nastarczało żadnych kosztów. Więc chciałabym się dowiedzieć tak jaki jest okres po pierwsze jaki jest okres gwarancji na taką instalację ponieważ to już Państwo mówiliście że gmina Goleniów sam koszt instalacji to dla gminy Goleniów 5 milionów, jak jaki jest okres gwarancji? Druga sprawa jaki był koszt instalacji dla gminy Kołbaskowo i to pytanie jest do Pani Małgorzaty Szwarc. Jaki będzie koszt dla Gminy Dobra? Mam dużo pytań również jak i do Pana więc poproszę również o przedłożenie. Czy może być tak że Państwo mi odpowiedzą ja zadam kolejne pytanie...Pani Przewodnicząca.

Przewodnicząca RG: bardzo proszę.

Pan Mirosław Guzikiewicz: Proszę Państwa dzisiaj koszt instalacji na gruncie nawet gotowej to można kupić to jest trzy miliony dwieście za megawatt, czyli trzysta dwadzieścia trzy tysiące dwieście za kilowatopik. Jak ktoś wybudował i sobie odsprzedał w samej budowie dwa miliony dwieście dwa miliony pięćset budowa aczkolwiek Państwo przy dużych farmach takich jeden megawatt pamiętacie że tam jest okres papierologii do dwóch lat tak, już nie mówię obok już papieru trzeba jeszcze uzyskać przyłączenie do sieci co w wielu gminach już jest po prostu zbyt dużo warunków o przyłączenie nastąpiło do takich dużych instalacji, więc operatorzy nie wydają ponieważ jakby wszyscy zrealizowali to by nie było co z tą energią zrobić. Stąd, tak, znaczy sam widziałem no waszego BIPa przeglądając są trzy warunki wydane czy tam w czasie procedowania trzy warunki na Bezrzeczu widziałem. No jest też prawdą że dużo gruntów będących gdzie powstają farmy najczęściej na gruntach kościelnych tak, które kiedyś parafie dostały po dziesięć hektarów i to w całej Polsce. W gminie Goleniów mogliśmy dzisiaj kupić farmę odkupić farmę ale z dzierżawą gruntu właśnie też w takim przypadku.

Radna M. Duziak-Kowalska: Jaki jest okres gwarancji, bo wiemy jak mniej więcej koszt jest a jaka gwarancja.

Pan Mirosław Guzikiewicz: Producent zawsze według ustawy daje dwa lata, można zażądać pięć tak, ale poszczególne elementy mają różne gwarancje. Na Panele daje producent i wykonawca daje gwarancję producenta i ci producenci z reguły oni istnieją dłużej niż te firmy montażowe tak bo to też trzeba zobaczyć kto do tego przetargu stanie tak jak stanie Pan który założył firmę miesiąc temu ale kupuje komponenty i zna się na tym założy ale za miesiąc może już tej działalności nie mieć tak. Więc no ale to prawo zamówienie publiczne to trzeba odpowiednio zapisem zrobić i zabezpieczyć się na przykład nie wiem kwotą dobrego wykonania umowy i tak dalej.

Przewodnicząca RG: Pani akurat Wójt gminy sąsiedniej która do nas przyjechała, przyjechała w zupełnie innej sprawie, więc jak Pani chce to Pani może odpowiedzieć na to pytanie ale nie musi. Proszę Państwa proszę o chwilę spokoju tak jeżeli Pani Wójt wyrazi zgodę to jak najbardziej może odpowiedzieć i ja bym może Pani Wójt bo ponieważ Pani Wójt to nie powinno tak być, ale Pani Wójt bardzo prosiła żeby to bo ma swoje obowiązki żeby przedstawiła tylko też krótko w tym punkcie, jeżeli Państwo zezwolicie tutaj intencje z czym jeszcze Pani Wójt do nas przyjechała.

Wójt Gminy Kołbaskowo M. Szwarz: Oczywiście dla mnie nie jest to problemem żeby udzielić odpowiedzi na to pytanie. Myśmy te farmy fotowoltaiczne na naszych obiektach komunalnych budowali już od 2019 roku i sukcesywnie w każdej placówce oświatowej czy na budynku komunalnym one powstawały, stąd też no ten ta idea i ten pomysł żeby taką spółdzielnię utworzyć bo tak jak tutaj Pan mówił głównie placówki oświatowe korzystają z energii elektrycznej poza sezonem tej największej produkcji czyli okres czerwiec lipiec sierpień szkoły są nieczynne i ta energia tak naprawdę jest oddawana do sieci bez, tak za grosze bez korzyści dla pozostałych jednostek gminnych czy też naszych obiektów komunalnych. Tak jak mówiłam głównym zżeraczem energii elektrycznej to jest jednak CUK, oczyszczalnia i tak jak mówiłam wszystkie przepompownie pompownie i hydrofornie. Więc ten koszt to tak szacuje że to było około 3 milionów wydanych w tym okresie, myśmy również mieli projekt swój dotyczący budowy farmy fotowoltaicznej na naszym nieczynnym wysypisku śmieci na obszarze 4,5 hektara i taki projekt który nawet uzyskał dofinansowanie, ale z tych względów o których Pan tutaj wspominał czyli długi okres uzyskiwania warunków technicznych przyłączenia do sieci no niestety nie został zrealizowany, bo te warunki uzyska uzyskiwaliśmy półtora roku a realizacja projektu ze środków urzędu marszałkowskiego zakładała tylko rok budżetowy. Więc no niestety to dofinansowanie nam przepadło ale teraz dzięki temu że mamy tą spółdzielnię otwierają się różne możliwości finansowania czy też kredytowania właśnie na ten jeden procent, czyli bardzo korzystne i my do tego projektu wracamy i też chcemy budować. Tak jak mówiłam mamy na terenie gminy bardzo dużo tych farm fotowoltaicznych i z nimi już rozpoczynamy negocjacje dotyczące ceny zakupu i będzie to zdecydowanie korzystniejsze i dla nich tak bo teraz mówię jeżeli mają ujemne ceny bo takie są na giełdzie jak Państwo sobie otworzycie to mówiłam wyłączają tą fotowoltaikę, więc jeżeli tutaj dojdziemy do porozumienia co do ceny to będzie jedna strona zadowolona i druga. Znaczący tak że jeżeli byście byli Państwo tak uprzejmy uprzejmi to to chętnie byśmy zabrały z Panią przewodniczącą głos dlatego że za chwileczkę mamy też kolejne spotkania. Więc ja wysłałam tutaj do Pani przewodniczącej rady gminy do Pani Elżbiety Głowackiej 4 sierpnia pismo dotyczące, przepraszam do Pani Ewy dotyczące porozumienia które mamy z 2008 roku a mówi to porozumienie o partycypacji naszej gminy w całkowitych kosztach utrzymania schroniska międzygminnego na terenie gminy Dobra. Przedstawiłam w tym piśmie państwu trzy warianty z którymi myśmy zwracali się do pozostałych stron finansujących utrzymanie tego schroniska. Żadna z tych naszych propozycji nie zyskała aprobaty ale ostatecznie jednak 16 kwietnia stanęła taka propozycja, która no była zaaprobowana przez wszystkie strony dotycząca tego procentowego podziału w kosztach utrzymania schroniska. Macie Państwo to też w tym piśmie na ostatniej stronie czyli doszliśmy do takiego porozumienia że gmina Dobra w propozycji płaciłaby

trzydzieści siedem procent gmina Police również trzydzieści siedem, gmina Kołbaskowo dwadzieścia Nowe Warpno i Starostwo Polickie bez zmian. No i jak Państwo wiecie również i Państwo jesteście w przededniu projektowanie budżetu i tak naprawdę nie uzyskaliście od państwa jako organu stanowiącego żadnej takiej wiążącej opinii która by no pozwoliła nam jakieś decyzje budżetowe w tym zakresie podjąć. Ja mam przekonanie że Państwo się z tymi naszymi wyliczeniami zapoznaliście, schronisko funkcjonuje już dziesięć lat zostało wybudowane wspólnym kosztem wszystkich gmin i powiatu, czyli również gmina Kołbaskowo to schronisko budowała w takiej samej wysokości jak gmina Dobra. Nie trzeba nikogo przekonywać że jest to bardzo potrzebna inwestycja że to schronisko jest potrzebne nam wszystkim, nie chodzi tutaj o to żeby podważać żebyście Państwo też mieli jasność żeby podważać zasadność funkcjonowania tego schroniska, ale chodzi o to żeby te koszty rozdzielać no jeżeli można tak powiedzieć sprawiedliwie tak i no chciałabym po prostu państwa prosić o to żebyście no Państwo w formie uchwały czy jakiegos jakiejś opinii stanowiska zajęli głos bo pozostałe gminy czyli gmina Nowe Warpno i gmina Police są skłonne taką propozycję tą z 16 kwietnia zaakceptować a do zakończenia tego procesu negocjacyjnego brakuje tylko państwa opinii.

Przewodnicząca RG Kołbaskowo: Pani Przewodnicząca w zasadzie Pani Wójt powiedziała wszystko co najistotniejsze, ja bym chciała tylko dodać że zawsze nam zależało niezależnie od tego kto tutaj przy tych stałych siedział, kto siedział po u nas kto był Radnymi, kto był Wójtem czy burmistrzem na dobrosąsiedzkich stosunkach i dalej nam jako Radzie i Pani Wójt na tych dobrosąsiedzkich stosunkach zależy i tak jak było powiedziane, zależy nam również jako Radzie i Państwo jako Radnym na tym żeby każdy grosz publicznych pieniędzy był wydawany słusznie i sprawiedliwie i stąd ten apel do państwa żebyście się nad tym, nad tymi naszymi propozycjami pochylili. Bo tak jak zostało powiedziane jesteśmy w trakcie projektowania budżetu, to jest ważny element naszego budżetu i chcielibyśmy mieć już w tej chwili wiedzę na temat tego jak mamy ten budżet konstruować.

Wójt Gminy Kołbaskowo M. Szwarz: Zaczy ja jeszcze tylko tak dla może publiczności tutaj państwa mieszkańców żebyście też Państwo mieli świadomość tego że myśmy dokonali takich obliczeń tak jak mówiłam wcześniej historycznych, 10 lat funkcjonuje schronisko a z ostatnie 5 lat te wyliczenia no wyraźnie wskazują że jest olbrzymia dysproporcja w kosztach utrzymania jednego zwierzęcia z gminy Kołbaskowo w korelacji z państwa przyjętymi od was zwierzętami i to była kwota nie pamiętam 13 tysięcy, 13 393 bodajże tak 13 przepraszam 13 119 31 przy państwa wydatkach 3 1874 31. Więc tak jak też pisałam w piśmie do Pani Przewodniczącej że ja zostałam zobligowana przez rady gminy do prowadzenia tych negocjacji, stąd też dzisiaj moja obecność jeszcze raz za nią serdecznie dziękuję, życzę państwu owocnych obrad, nie będziemy państwu że tak powiem swoją obecnością już zabierać czasu i jeśli można to się odmeldujemy.

Przewodnicząca RG Kołbaskowo: I popieramy inicjatywę powołania spółdzielni energetycznej.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo i te słowa o współpracy myślę że będą aktualne i niezależnie od decyzji jaką podejmiemy jako Radna, dziękujemy bardzo. Pani Wójt...

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Wójt, Pani Przewodnicząca bardzo dziękuję za zaszczylenie nas z naszą obecnością myślę że my Państwo radni spotkacie się, przedyskutujecie kwestie finansowe bo my też musimy podjąć kroki w kierunku budżetu i myślę że w najbliższym czasie się skontaktujemy.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo.

Radna M. Dużiak-Kowalska: Mogę wrócić do pytań Pani Przewodnicząca.

Przewodnicząca RG: Pani Moniko za moment tak przejdziemy do dalszej dyskusji tak Pani Monika chciała zadać w tej kwestii?

Radna M. Dużiak-Kowalska: Ja chciałam skończyć ponieważ Pani mi przerwała udzieliła głosu więc ja poczekałam aż Pani.

Przewodnicząca RG: Dobrze bardzo proszę.

Radna M. Dużiak-Kowalska: Tak już wiemy jakie koszty poniosły gmina Goleniów, gmina Kołbaskowo, przy czym Kołbaskowo dużą część instalacji ma właśnie na terenach płaskich na gruncie nie na niekoniernie na dachach. Więc na pewno gmina opracowując tak dokładnie projekt tej uchwały badała różne aspekty więc na pewno wiedzą Państwo jaki koszt takiej instalacji fotowoltaicznej będzie dla wyliczeniach dla naszej gminy oraz przewidywana okres zwrotu tego tej inwestycji a także Pan Malinowski przed chwilą powiedział o tym że nie będą to tereny przy Bezzreczu, więc jeśli chodzi o takie rozbudowy farm fotowoltaicznych to pytanie jest jakie inne tereny Państwo macie pod taką inwestycję w jakich miejscowościach, jakie to są tereny i jakie było kryterium jaki będzie kryterium wyboru takich miejsc i ostatnie pytanie myślę że to do Pani Kłosowskiej ponieważ ona odpowiada za oświatę czy chociażby dachy naszych obiektów, głównie mówię o szkołach o bezpieczeństwie dzieci, czy one się nadają pod instalacje takich bo wiemy że Mierzyn ok bo jest tam ale pozostałe szkoły, czy one się... Może Pani, Pani Wójt nie przerywać bardzo proszę, czy pozostałe obiekty nadają się na taką, na taką inwestycję i czy zostały wykonane badania techniczne które stwierdzają że jest to bezpieczne. Dziękuję bardzo.

Zastępca Wójta P. Malinowski: W temacie szczegółów tej analizy to poproszę Pana Mirosława jeżeli chodzi o kwestie finansowe tutaj była wykonana ta analiza. Natomiast jeżeli chodzi o lokalizację przede wszystkim skupiamy się tak jak mówiłem wcześniej na dachach budynków, fotowoltaika nie jest wymagająca jeżeli chodzi o montaż, ja powiem szczerze wcześniej byłem wiceprezesem spółdzielni i na każdym budynku bez żadnego problemu były możliwe montaż, które dawały duże oszczędności dla mieszkańców to dotyczyło przede wszystkim opłat za windy opłat za oświetlenie wspólne, więc tutaj nie ma jakichś dużych wymogów. Wiadomo przed każdym montażem taka analiza będzie prowadzona, ponieważ każda inwestycja musi być bezpieczna i bezpieczeństwo jest z nas priorytetem też na pewno będziemy chcieli korzystać z firm takich które takie bezpieczeństwo gwarantują. Teraz pojawiają się w Szczecinie spółdzielnie mieszkania Śródmieście jest pierwszą w Polsce która stosuje też Panele na ścianach, to rozwiązanie okazuje się że jest też bardzo dobre no my na przykład tego nie analizowaliśmy przede wszystkim skupiamy się na tych dachach. Natomiast no w zależności od tego jaka jest specyfika danego budynku czy to jest remiza czy to jest świetlica czy to jest klub czy to jest budynek urzędu, czy budynek szkoły, czy przedszkola, czy schroniska no to każda będzie objęta indywidualnym projektem więc to nie ma takiej generalnej zasady. Natomiast jeżeli chodzi o te farmy wolno stojące tutaj Pani Wójt mówiła oni nie mają żadnych takich wolno stojących, nie mają tak Pani Wójt mówiła, tak ale chodzi o te farmy duże fotowoltaiczne, Pani Wójt mówiła że próbowali pozyskali dofinansowanie na

jeden projekt ale długa procedura spowodowała że dofinansowanie przepadło a te farmy z którymi Pani Wójt Kołbaskowa chce współpracować to są cztery farmy prywatne od których Gmina Kołbaskowo planuje kupować, więc gmina nie ma swoich takich dużych farm. My też nie planujemy jakiś dużych farm, natomiast na pewno będziemy analizować, no drodzy Państwo dobrze wiecie że na przestrzeni lat poprzednich kadencji w naszej gminie bardzo skutecznie wyprzedano praktycznie wszystkie grunty tak, nawet jak chcemy zrobić plac zabaw w Mierzynie to nie ma żadnej działki na której można zrobić. Myśmy nawet pamiętam sytuację taką że firma DGS chciała ufundować za 200 tysięcy złotych plac zabaw nie znalazła się nawet jedna działka w Mierzynie i wiemy o tym że jeżeli chodzi o grunty gminne no to są bardzo skromne, bo nawet teraz kiedy realizujemy ustawę o obronie cywilnej i ochronie ludności to nawet ciężko nam znaleźć miejsca gdzie możemy postawić finansowane w stu procentach garaże, które mają służyć właśnie na potrzeby obrony cywilnej. Tak więc to tutaj na pewno mówiąc kolokwialnie nie poszalejemy z gruntami gminnymi jeżeli chodzi o możliwość montażu ale będziemy oczywiście analizować też. Zobaczcie Państwo że ta technologia się bardzo rozwija w tej chwili to co mówił też Pan Mirosław te kalkulacje obecnie wskazują że te koszty są coraz niższe jeżeli chodzi o Panele, też bardzo długa żywotność tych Paneli, 30 lat no to to naprawdę gwarancja jest na bardzo długi okres bo do niedawna takich możliwości technicznych nie było. W przetargu warunek żeby został zachowany pewien wymagany poziom skuteczności tych Paneli, więc to pokazuje że te Panele 30 lat mogą funkcjonować. Ja powiem tak Szczecińskie Spółdzielnie myślę że najdłuższe instalacje są 20 około 20 lat już w tej chwili będą miały może nawet trochę więcej i te parametry również są zachowane, ten spadek jest niewielki więc myślę że jest to rozwiązanie które będzie nam długo, długo służyć. Natomiast przede wszystkim to na pierwszy etap jest, skupimy się na budynkach gminnych tak, nie planujemy budowy takiej farmy fotowoltaicznych jak to na zdjęciu Pan Śliwiński w swoim poście przedstawił, rzeczywiście jak ja zobaczyłem to się wystraszyłem że jakaś kolejna wielka farma fotowoltaiczna się buduje, bo przecież tyle czasu poświęciliśmy na negocjowanie z archidiecezją Szczecińsko Kamieńską odsunięcia potencjalnej farmy która miałaby powstać na granicy Bezrzecza i Wołczkowa. Więc tutaj nasze stanowisko jest niezmiennie, no trudno żebyśmy działali wbrew temu stanowisku i chcieli zafundować naszym mieszkańcom jakiegokolwiek instalacje na gruntach w pobliżu zabudowań ale też biorąc pod uwagę że tak jak powiedziałem grunty na przestrzeni lat zostały wyprzedane gminne to tutaj myślę że takiego problemu nie ma.

Radna M. Duziak-Kowalska: Tam Panie Przewodniczący bo Pan nie do końca odpowiedział czyli rozumiemy że na gruntach nie będziecie Państwo stawiać instalacji fotowoltaicznych w żadnej miejscowości chciałbym żeby to jasno wybrzmiało.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Nie ja nie powiedziałem że nie będziemy stawiać tylko będziemy analizować i zachowywać odpowiednie odległości ale też tych gruntów jest na tyle.

Radna M. Duziak-Kowalska: Proszę odpowiedź na moje pytanie jakie miejscowości są przewidziane pod takie instalacje w przyszłości nie w tej chwili w przyszłości.

Zastępca Wójta P. Malinowski: W chwili obecnej nie mamy zaplanowanej takiej instalacji, ale są grunty gminne które będziemy analizować czy są spełnione, natomiast odległości i warunki, natomiast my skupiamy się przede wszystkim na instalacji tak jak mówię na budynkach tak. Nie ma w tej chwili planu, no Pani Radna nie może Pani oczekiwać w tym zakresie nie ma planów ale też nie powiem kategorycznie

że na taką możliwość się nie zamykamy. Bo chociażby weźmy przykład na przykład gminy Kołbaskowo tak znalazła grunt który był odpowiednio oddalony, nie wzbudzał nie zbudzał kontrowersji tak. No weźmy na przykład lokalizację Pszoku tak, koło Pszoku nie ma żadnych zabudowań tak więc teoretycznie możemy przeanalizować lokalizację Pszoku ja nie mówię tylko żeby proszę nie przeinaczać moje wypowiedzi że ja mówię że Pszoku planujemy, tak ale jest to taka lokalizacja która może być poddana analizie bo tam zabudowań i domów nie ma tak. Dziękuję bardzo.

Pan Mirosław Guzikiewicz: To może tylko dopowiem proszę Państwa to wykonawca jeżeli będzie zaprojektuj wykonaj, tak samo się w Goleniowie stało, on wskaże czy na którym budynku ile można postawić tak. Jak zastrzeżemy że bez gruntu to na przykład może się okazać że wiaty które są przy budynkach też można wykorzystać czy te karpoty tak teraz słynne że miejsca parkingowe są zadane fotowoltaiką to też jest na gruncie tak. Ale to dajmy szansę jak już pozyska czy gmina czy spółdzielnia jeżeli powstanie finansowanie niech on ogłosi postępowanie zaprojektuj buduj wskaże wszystkie obiekty gminne i ten wykonawca wskaże w którym obiekcie ile tej fotowoltaiki może pomieścić tak i w jaki sposób.

Radna M. Duziak-Kowalska: Jeszcze ad vocem Pani Przewodnicząca ponieważ ja nie dostałam odpowiedzi jaki będzie przewidywany koszt instalacji dla naszej gminy i w jakim okresie czasu powinien się taka taka instalacja powinna się zwrócić jeśli chodzi o budżet gminy.

Pan Mirosław Guzikiewicz: Znaczący to wszystko będzie zależało który wariant Państwo wybierze. Jeżeli wybierze Państwo wariant że członkowie spółdzielni są właścicielami instalacji czy to gmina czy dom kultury to też czytaj gmina tak bo budynek i tak jest pewnie użytkownik w całym zarządzie przepraszam to wtedy, dzisiaj koszt budowy na dachu trzeba liczyć 3,5 tysiąca brutto instalacji fotowoltaicznej bez magazynu energii tak, bo magazyn energii zwiększa ponieważ trzeba inny falownik no i sam magazyn kosztuje, ale sama instalacja 3,5 tysiąca brutto powinni Państwo się zmieścić na zasadzie oddanie do użytkowania. Na gruncie trochę taniej. Proszę Państwa myśmy liczyli okres zwrotu gdy cena była 2 tysiące za megawatt o godzinę tak a i tak założyliśmy że ona będzie około 600 złotych i jakbyśmy osiągnęli 8 lat by byśmy wtedy zadowoleni tak, tak bo to wszystko też zależy znaczący jakbyś Państwo spojrzeli na wzrost bo każdy się skupia na cenę energii to jest bardzo złudne w domu też a ile prąd 500 złotych w cenach gwarantowana teraz rząd mówi i tak dalej. Ale jak Państwo zobaczyli te inne czynniki one nie rosną o inflację zdarza się o 60% o 70% te wszystkie inne opłaty tak i to nabija tak naprawdę naprawdę tą cenę którą ostatecznie ponosimy tak. Dzisiaj cena węgla spadła przedmiotem energetycznym obniżają cenę gigajoula ale wszystkie przesyłowe idą po naście procent i rachunek no też się nie obniży tak.

Przewodnicząca RG: Łukasz Bojanowski bardzo proszę.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo ja może nie w ramach i w formie dyskusji tak jak w moi przedmówcy ale w formie kilku uwag i takiego wypunktowania pewnych braków czy też drobnych zarzutów do tego projektu uchwały który został nam Radnym przedłożony. Przede wszystkim ciężko tutaj mówić tak jak to troszeczkę w otoczkę zostało tak ubrane, że przed nami wizja pewnego perpetuum mobile tak. To nie jest tak że przyjedzie Pan Zenek ciężarówką postawi panele fotowoltaiczne i nagle będziemy szczęśliwi z darmowego prądu. Najpierw musimy wziąć podejrzewam spore pożyczki, spore kredyty musimy mieć opracowany plan lokalizacyjny którego na

ten moment w ogóle nam nie przedstawiono. Nie wiadomo bo nie ma wykonanego żadnego audytu na jakich budynkach gminnych tak naprawdę takie instalacje mogłyby powstać, bo tak naprawdę nie wiadomo czy na danym budynku dana instalacja w takiej czy w innej formie może być w ogóle wybudowana. Czy dany budynek instytucji gminnej dysponuje taką takimi przyłączeniami energetycznymi które pozwolą bez problemu bez żadnej modernizacji przyłączyć nową instalację fotowoltaiczną o sporej mocy. Jesteśmy z jednej strony troszeczkę mamieni w cudzysłowie wizją darmowego prądu który nasze zapotrzebowanie gminne na wszystko, na instytucje publiczne, na jednostki podległe gminie, na oświetlenie które tak naprawdę jak widzieliśmy w prezentacji jest pięciokrotnością czy czterokrotnością konsumpcji energii i kosztów w gminie będzie się to bilansowało, a z tej dyskusji wynika że tak naprawdę na razie na dzień dobry to my może postawimy na kilku dachach kilka Paneli, kilkanaście Paneli które być może w jakimś skąym procencie zabezpieczą funkcjonowanie tych budynków na których one zostaną posadowione. Dzisiaj i tak naprawdę od zawsze największym problemem jest to że nie jesteśmy w stanie oszacować kosztów energii tak naprawdę w przedziale czasowym w przyszłość. Tak jak tutaj Pan Mirosław ekspert opowiada na temat Goleniowa że ich instalacja powstawała w momencie kiedy megawattogodzina kosztowała 2000 zł, stopa zwrotu inwestycji była wyliczona pierwotnie na 3, 3,5 czy 4 lata, to jeżeli skorelujemy to z dzisiejszymi stawkami za energię elektryczną które spadły tam do około 600 zł to mamy tak naprawdę stopę zwrotu tej inwestycji która się wydłużyła z 4 do 12 albo i więcej lat. Koszt Paneli owszem może i spada ale rosną koszty pracy pod kątem instalacji tych Paneli, coraz więcej tych Paneli wszędzie jest więc rosną koszty przeglądów serwisów eksploatacji tych Paneli. My w dzisiejszej uchwale szanowni Państwo nie mamy żadnych tak naprawdę nawet hipotetycznych nie mówię o twardych ale hipotetycznych danych ile to całe przedsięwzięcie miałyby kosztować i jakie zyski na tym gmina będzie miała. Brakuje informacji podstawowych chociażby od tego gdzie będzie funkcjonował w jakim lokalu zarząd spółdzielni, jaki będzie statut tego tej spółdzielni, brak jest jakichkolwiek oszacowanych kosztów tej inwestycji. Mowa jest o tworzeniu farm fotowoltaicznych na terenach gminnych, których jak sam Pan Wójt powiedział i wszyscy mamy tego świadomość gmina po prostu praktycznie nie posiada które mogłyby pod ten teren pod takie przeznaczenie zagospodarować, bo proszę mieć na uwadze że żeby to się wszystko bilansowało żeby to było to perpetuum mobile to tych Paneli fotowoltaicznych muszą być setki jeśli nie tysiące. To jest od cholery powierzchni która jest niezbędna do tego żeby w ogóle takie inwestycje mogły powstać. Co nam po inwestycji 20 Paneli na dachu gminy które wyprodukują tyle prądu że wystarczy na pokrycie kosztów kilku komputerów w gminie, mało tego te instalacje muszą być tak mocno przewymiarowane żeby w ogóle miały sens i o tym też się w ogóle nie mówi. U nas tak naprawdę rok rocznie spada tak naprawdę nasłonecznienie, zmieniają się warunki pogodowe klimatyczne, temperatury są coraz wyższe ale nie idzie to często w parze z tym że cały czas równomiernie promienie słoneczne ogrzewają Panele fotowoltaiczne, mało tego w momentach kiedy mówimy o takim wielkim gorącu to Panele fotowoltaiczne mają dużo większe spadki swojej sprawności niż w sytuacji gdy temperatury są bardziej optymalne a klimat się zmienia i niestety powiem jeszcze państwu takie zdanie. Mam bardzo wiele osób prywatnych oczywiście ale też które prowadzą działalności gospodarcze i które takie Panele fotowoltaiczne zamontowały na swoich inwestycjach, ale również wielu znajomych sam w poprzednim domu miałem na swoim domu Panele fotowoltaiczne, powiem państwu nie znam ani jednej osoby która przez przyzmat kilku lat użytkując Panel fotowoltaiczne byłaby z tego interesu zadowolona, która by powiedziała że zbilansowało jej się marzenie czy, czy fikcja która była przed nimi rozpościerana w momencie kilku lat kilku lat wstecz tworzenia tych Paneli w stosunku do tego jakie też zagrożenia o których my tutaj w ogóle nie mówimy niosą za sobą takie instalacje a jeśli zagrożenia to również koszty żeby to wszystko miało sens, było odpowiednio eksploatowane utrzymane serwisowane i tak dalej.

Przewodnicząca GR: Czy to już wszystko, troszkę, troszkę się przedłużyło.

Radny Ł. Bojanowski: Jeszcze sekundeczkę, tak to prawda ale pozwalam sobie na zasadzie tak jak każdy z moich przedmówców. Ponadto jeśli mówimy tutaj o gwarancji, gwarancją gwarancja jest dzisiaj fikcją. Wykonawca który wygra postępowanie przetargowe nawet jeżeli będzie miał do wniesienia zabezpieczenie wykonania umowy to on odpowiednio sobie to skalkuluje w przetargu, zamontuje te instalacje i za miesiąc za dwa miesiące gościa może nie być może być po spółce często spółce z o.o. oczywiście żeby nikogo nie by nie bolało i nie był ścigany. Poza tym dzisiaj jeszcze nie mówimy o tym ważnym aspekcie jakim jest utylizacja Paneli fotowoltaicznych i wszystkiego co się wiąże z całą tą zieloną energetyką, bo jeszcze nie przyszedł ten czas kiedy te Panele muszą być utylizowane, ale za 5 za 10 lat kiedy Szanowni Państwo wszystkie te instytucje które naście lat temu te Panele gdzieś posadowiło będą musiały się z nimi rozstać, to nagle wspomnijcie Państwo moje słowa już nawet prywatnie jak się nie będziemy tutaj spotykali Unia Europejska tak dowali przepisami że będą tylko i wyłącznie poszczególne podmioty które będą mogły likwidować tego typu przedmioty i będą na to na narzucone takie stawki, że nawet dzisiaj nie jesteśmy w stanie ich przewidzieć jakie jakiego typu zabezpieczenie musieliśmy w budżetach tej tej spółdzielni zabezpieczyć, żeby za naście lat stać było tą spółdzielnie na utylizację tych, tematów. Więc dla mnie reasumując w tej uchwale szanowni Państwo brakuje informacji na temat problematyki jakby całego całej inwestycji zagrożeń związanych z funkcjonowaniem takich farm fotowoltaicznych, nie ma informacji na temat serwisowania, utrzymania gwarancji, nie ma informacji na temat gruntów które gmina mogłaby i chciała przeznaczyć pod kątem tworzenia takich farm. Więc na moją dzisiaj i na temat tego informacji które pozyskałem i Pana Mirosława który tutaj prezentację przedstawił, to skoro to mają być tylko mikro instalacje tak naprawdę na kilku obiektach to po co się w ogóle bawić szanowni Państwo w spółdzielnie. Zrobmy niech każda z tych instytucji jedna szkoła, druga szkoła przedszkole urząd gminy niech sobie postawi na dachu po prostu mikro instalacje niech czerpie z niej korzyści nie angażując tego całego motoru biurokratycznego i kosztowego który się z tym wiąże, o którym dziś nie mamy nawet najmniejszego pojęcia i nie jesteśmy w stanie go oszacować a cokolwiek byśmy nawet tutaj w superlatywach nie mówili to to za rok czasu za 2 lata może być tak zdezaktualizowane że będziemy żałowali w ogóle tego tematu przystąpienia do całego tego proceduru. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, Pani Wójt proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny ja tylko podziękuję że Pan zauważył braki lokalowe urzędu w jakim pracujemy, tutaj po ostatnich ulewach zalało nam piwnicę i urząd został zalany. Ja myślę że przysłuchując się Pana opinii Pana tutaj całej tej wypowiedzi myślę że zostawmy takie techniczne i specyfikę całą fachowcom, bo oni się tak naprawdę znają nad tym i wiedzą co robią tak. Myślę że na każde zadane przez Pana pytanie co Pan mówił zostało tutaj już wszystko wyjaśnione. Ja sobie nie wyobrażam żeby na przykład Pani Asia Hrabka która jest kierownikiem ZEAS-u naszym ma mnóstwo spraw jakby związanych organizacyjnych ze szkołą, jeszcze musiała budować fotowoltaikę na dachu. Nie wyobrażam sobie że Pani Dyrektor która ma w tej chwili na głowie całe schronisko musiałaby jeszcze budować fotowoltaikę. Właśnie po to jest ta spółdzielnia nie spółka tylko spółdzielnia która nie będzie generowała kosztów utrzymania tak naprawdę chcemy to zrobić dobrze i prawie bezkosztowo i mówię naprawdę specyfikę i wszystko zostawmy specjalistą niech oni się o to martwią bo od tego są tak. W tej chwili mamy zamrożone ceny prądu a co będzie w sytuacji kiedy ten z prądu będą musiało zostać odmrożone. Proszę Państwa są 4 miliony złotych w tej chwili praktycznie prognozowane na budżet

2026, powiedzcie mi gdzie mam zabrać 4 miliony, z jakie inwestycji i dołożyć na prąd które trzeba będzie zapłacić Szkoła w Dołujach proszę mieć odwagę i powiedzieć skąd mam zabrać te pieniądze 4 miliony.

Radna M. Dużiak-Kowalska: z pensji zastępców Wójta. Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: a może z diety Pani radnej, także Panie Panie Radny ja dziękuję Pana pytania jakby rozmowa jest wnosząca, ale mówię zostawmy takie tutaj aspekty chyba specjalistą to że faktycznie się po prostu znają dziękuję.

Przewodnicząca RG: chciałabym żeby się Pani zdyscyplinowała, jeżeli Pani chce coś ad vocem powiedzieć to bardzo proszę ale zgłosić się tak bo inni czekają grzecznościowo do innych. Pan Piotr Ryczek ad vocem a pierwszy był Pan pierwszy.

Radny P. Ryczek: ale ja domyślam się że Łukasz chce Pani Przewodnicząca odnieść się do wypowiedzi Pani Wójt a z uwagi na to że ja chciałem się odnieść do poprzedniej wypowiedzi tutaj radnego Bojanowskiego to ja pozwolę radnemu Bojanowskiemu pierwszemu zabrać głos.

Przewodnicząca RG: bardzo proszę.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję. Chciałem tylko powiedzieć że absolutnie nie mam na myśli tutaj tego żeby przerzucać obowiązki tworzenia tych mikro instalacji na zarządców danych jednostek organizacyjnych podległych pod gminę. Po prostu nie widzę absolutnie sensu z racji podniesionych tutaj wszystkich argumentów, żeby w ogóle tak naprawdę to robić. Uważam że jest więcej zagrożeń więcej niepewnych, więcej czasoprzestrzeni która pochłonie przygotowanie tego wszystkiego pod kątem formalnym żebyśmy w ogóle mogli dzisiaj przewidzieć korzyści z tego płynące. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę. Zastępca Wójta P. Malinowski: Panie Radny przepraszam zapomniałem imię Panie Radny ja króciutko tak naprawdę bo powiem szczerze nasza gmina zmarnowała kupę lat przez właśnie zaniedbania. Weźmy gminę Kołbaskowo tak i rozmawialiśmy, tu Pani Wójt się dzieliła swoimi spostrzeżeniami, też dużo dyskutowaliśmy poza. Gmina Kołbaskowo zainstalowała fotowoltaikę na różnych budynkach my cały czas słyszeliśmy od poprzedniej władzy nie da się nie opłaca się i tak dalej. Z jakim samorządowcem nie rozmawiamy to każdy mówi o tym że się opłaca że są zyski tak ja też mam fotowoltaikę na swoim domu, mam w tym starym systemie bo fakt że ten nowy system jest mniej korzystny dla mieszkańców. Ale właśnie spółdzielnie energetyczne wracają do tego starego systemu który jest bardziej korzystny tutaj dla w tym momencie dla samorządów a wcześniej był bardziej korzystny dla mieszkańców. Ja powiem tak, troszeczkę jakbyśmy chcieli płynąć pod prąd wody, rzeki powiedzmy tak no bo jeżeli mamy tyle doświadczeń dookoła tak i wszystkie gminy podkreślają wykazują oszczędności tak. Ja mam przykłady spółdzielni Śródmieście to jest lider w całej Polsce ale też inne spółdzielnie które mieszkaniowe które również osiągnęły ogromne oszczędności, mamy też przykłady samorządu bo też powiaty się tym zajmują tutaj mieliśmy spotkanie z samorządowcami ze Szczecinka. W tym temacie gdzie oni się również dzielili swoimi doświadczeniami wszyscy mają te pozytywne doświadczenia że to się udało to. Fajnie powiedział mi w rozmowie burmistrz Nowego Warpna mówi nic nie ryzykujemy tak naprawdę tutaj tylko nasi mieszkańcy mogą

zyskać nie ma opcji takiej żeby na tym stracić tak tym bardziej że my jeszcze idziemy bezkosztowo. Są spółdzielnie to żebyśmy Państwo mieli świadomość gdzie prezesom płaci się po 10 tysięcy netto za to że te spółdzielnie wprowadzą tak ale to są zawsze te spółdzielnie gdzie tam są te różne podmioty prywatne i samorządy są powiedzmy tylko częścią składową tak. My to robimy po to żebyśmy mieli pełną kontrolę i żebyśmy wiedzieli że to ma służyć mieszkańcom a nie jak tutaj była sugestia Pana Śliwińskiego robić stołki i jakieś tam generować koszty. No tutaj nie ma, z kim się nie rozmawia a nie jesteśmy w stanie w tym momencie dać takiego pełnego biznes planu tej inwestycji z jednego prostego względu. Wszystkie gminy podejmują decyzje które weszły tak podejmują decyzje o wejście Kołbaskowo Nowe Warpno czy tam właśnie Powiat Szczecinecki czy inne gminy i korzystają z tych narzędzi które są w tym momencie tak my mamy wielką nadzieję że będziemy mogli skorzystać z tego narzędzia dofinansowania marszałkowskiego 80% tak. W tej chwili są cały czas środki, w ramach KPO też są te środki zaplanowane więc byłoby grzechem nawet bym powiedział nie gospodarnością nie schylić się po to żebyśmy dla naszych mieszkańców generowali niższe koszty i to mówimy o oszczędnościach na poziomie milionów tak, a jeżeli jeszcze rzeczywiście pójdzie to w tym kierunku w jakim jest zapowiadane czyli tutaj jakby działania kowru w tym zakresie że ten aparat finansowy będzie przede wszystkim kierowany do spółdzielni tak, no to w tym momencie to też będzie w jakiś sposób poza budżetem gminnym, poza obciążeniem dla nas a tylko będą z tego korzyści. No ja powiem tak nie znam żadnego samorządu już kończę, przepraszam naprawdę miałem jednym słowem nie który by mi powiedział sobie rozmawialiśmy z masą z masą tutaj samorządowców nie, ja przepraszam Państwa.

Przewodnicząca RG: Dziękuję, dziękuję bardzo Panie Wójcie ja proszę o głos Pana Bartłomieja Milucha, który zgłosił, się ale Pan Piotrze to bardzo proszę Panie Piotrze.

Radny P. Ryczek: Ja bardzo dziękuję Pani Przewodnicząca i dziękuję również kolegom Radnym znaczy ja chciałem tylko jakby w uzupełnieniu wypowiedzi tej poprzedniej jeszcze sprzed wypowiedzi Wójta Malinowskiego i Wójta Zagrodzkiej, Radnego Bojanowskiego. Proszę zwrócić uwagę na to że nie sposób jest tak jak Wójt Malinowski powiedziała by w świetle tych nowych zasad rozliczeniowych instalacji PV te projekty się bilansowały finansowo dla inwestora tak. To po prostu tak zostało skonstruowane że nie wiem kto te założenia projektował ale uczciwie trzeba też powiedzieć tak jak niech to wybrzmi tutaj tak jak Wójt Malinowski to artykułował że zasady rozliczeń instalacji a w zasadzie energii energetyczne produkowanej przez instalacje PV dla osób prywatnych i dla jednostek samorządowych są zupełnie inne i tutaj te korzyści ekonomiczne są to jest jeden element. Natomiast to co najcenniejsze było w twojej wypowiedzi Łukasz to to że poruszyłeś kwestie utylizacji już też z Wójtem Malinowskim na ten temat rozmawialiśmy. Ja chciałem zachęcić w tym miejscu zarząd naszej gminy do tego aby na etapie prac projektowych w zakresie utworzenia zakładów usług komunalnych rozważyć to aby ten podmiot mógł zajmować się tą utylizacją, bo to naprawdę może być kiedyś gigantyczny handicap na tym etapie, w tym stanie prawnym który w tej chwili funkcjonuje uzyskanie tych wszystkich zgód, pozwoleń certyfikacji jest dużo prostsze niż będzie to za kilka lat bo to co Radny Bojanowski artykułował w kontekście tego że pewnie Komisja Europejska będzie wprowadzać szereg obostrzeń ograniczać katalog podmiotów które będą mogły te usługi świadczyć to się zmaterializuje, natomiast w tym momencie tych regulacji prawnych jeszcze nie ma więc naprawdę warto i w tym jest zachęcam by ten zakład usług komunalnych mógł tego typu usługi świadczyć. Dziękuję bardzo Państwu.

Przewodnicząca RG: Proszę Pan Bartomiej Miluch się zgłosił do dyskusji.

Radny B. Miluch: Dziękuję. Szanowni Państwo idea stworzenia spółdzielni energetycznych mocno promowana w Polskim ustawodawstwie jest jak najbardziej słuszna. Natomiast forma w której ma być ona wprowadzona u nas w gminie no urąga wszelkim zasadom demokratycznego państwa prawa i zasadom legislacji. Brak uzasadnienia co do skutków finansowych do projektu uchwały to jest podstawowe naruszenie zasad prawnych legislacji artykułu 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. I w tym zakresie jeżeli my dzisiaj mieliśmy tutaj przedstawioną prezentację na tyle ogólną że nie pozwala mi podjąć decyzji co do zasadności utworzenia takiego podmiotu, to nie jest to wystarczające i pozwalające na podjęcie decyzji czy to ma być utworzone czy nie. To uzasadnienie projektu a nie protokół z sesji rady gminy ma zawierać informacje o skutkach finansowych. Tak. W związku z tym jeszcze też no dzisiaj pojawiają się mi kolejne pytania czy i proszę powiedzieć czy ta spółdzielnia energetyczna czy ona będzie przedsiębiorcą i czy spółdzielnia w KRS-ie będzie figurowała w rejestrze przedsiębiorców?

Pan Mirosław Guzikiewicz: Czy należy? Rejestr spółdzielni prowadzi KOWR tak mówi ustawa tak? Ale żeby do KOWR-u zapisać trzeba uzyskać zapis w KRS-ie.

Radny B. Miluch: I czy w KRS-ie będzie ta spółdzielnia wpisana do rejestrów przedsiębiorców również? Jako prowadząca działalność?

Pan Mirosław Guzikiewicz: Będzie prowadziła działalność gospodarczą bo obsługuje jako operator lub obsługuje jako sprzedawca.

Radny B. Miluch: Dobrze i w tym momencie jak ochotnicza straż pożarna i to nieważne czy to dobra czy Wołczkowo miałyby zostać tym członkiem spółdzielni skoro sama nie ma wpisanego w KRS-ie że jest przedsiębiorcą, nie jest wpisanym do rejestru przedsiębiorców i nie prowadzi działalności gospodarczej. Będzie musiała zmienić statut swój i dopisać się do tego KRS-u jako rejestr przedsiębiorców?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Na szybko odpowiem.

Radny B. Miluch: Taka jest moja wątpliwość.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Od razu Panu odpowiem. Przecież tak samo członkiem jest gmina. Gmina też nie prowadzi działalności gospodarczej.

Radny B. Miluch: Gmina może prowadzić działalność gospodarczą na podstawie ustaw o samorządzie gminnym i w pewnym zakresie prowadzi.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Gmina nie prowadzi tutaj żadnej działalności gospodarczej. Czyli podmiot, który jest utworzony, którego są tu nawet członkami mogą być osoby fizyczne. To co było wcześniej mówione. Są takie spółdzielnie, gdzie zaprasza się też osoby fizyczne i nie ma obowiązku.

Radny B. Miluch: Dobrze, ale ja zadałem tylko proste pytanie. Czy w związku z tym OSP Wołczkowo będzie musiała zmienić status i wpis do KRS-u, że będzie prowadzić działalność gospodarczą?

Przewodnicząca RG: Mogłabym prosić Pana mecenasa tutaj o zabranie głosu.

Radny B. Miluch: Proste pytanie.

Pan Mecenas K. Judek: Proszę Państwa, członkowie spółdzielni, które to spółdzielnie są przedsiębiorcami nie muszą sami być przedsiębiorcami. Na tej samej zasadzie ja jako członek spółdzielni mieszkaniowej przez to, że jestem członkiem tego przedsiębiorcy nie staję się przedsiębiorcą. Nie ma tu przechodniości. Dziękuję.

Radny B. Miluch: Dziękuję i to jest ta odpowiedź, na którą czekałem i dobrze, że to będzie zapisane w protokole sesji Rady Gminy. Też jeszcze pojawiają mi się takie wątpliwości, czy rozmawiając z Ochotniczą Strażą Pożarną w Wołczkowie były przedstawiane nie tyle korzyści, ale i ryzyka. Czy Ochotnicza Straż Pożarna w przypadku, jeżeli będą zaciągane kredyty, nie będzie solidarnie odpowiedzialna z tytułu spłaty tych kredytów? Czy komornik nie siądzie na remizę, jak kredyty nie będą spłacane? Nie wiadomo, w jakim zakresie to będzie realizowane. I tutaj nie mieliśmy, podsumowując ani informacji na temat kalkulacji, analiz, o których Pan Wójt mówił, że jednak były. Odmiennie to miało miejsce w Kołbaskowie. Teraz pytałem się Pani Wójt Małgorzaty Szwarc. Wszelkie prognozy finansowe, konkretne kalkulacje były przedstawiane Radnym na komisjach. Nam nie. Dziękujemy.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Wójt.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, ja tak słuchając Pana, tak się mocno zastanawiam, czy Pan sobie żartuje z nas? Przecież Pan doskonale wie, jak to wszystko działa. I Pana pytania są po prostu, nawet nie wiem, co mam powiedzieć tak naprawdę, odpowiadając na Pana pytania.

Radny B. Miluch: Trudne pytania, trudna odpowiedź.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Nie, Pan doskonale wie, zna odpowiedzi na te pytania, tylko prowadzi Pan zamęt, zadając te pytania w tej chwili.

Radny B. Miluch: Nie znam.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tak, i mieszkańcy, dokładnie, i mieszkańcy czują niepokój w tej chwili, tak? Który Pan wywołuje tak naprawdę.

Radny B. Miluch: Ale Państwo nie udzielacie odpowiedzi, to udzielcie tą odpowiedzi.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, czy Pan sobie wyobraża, że gmina, która zaciąga jakiś kredyt może go nie spłacać? Gmina tak naprawdę odsetek nawet nie może płacić.

Radny B. Miluch: Ja bym był spokojny, gdybym miał to na piśmie w projekcie uzasadnienia, a nie ma tego w projekcie uzasadnienia. Powiedzieć do mikrofonu na sesji można wszystko.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Panie Radny powiem Panu tak, to uzasadnienie, które jest, jest analogiczne do uchwał w innych gminach i nie było tutaj żadnych zastrzeżeń. Te informacje, które są podane są wystarczające. My nie tworzyliśmy swojego projektu uchwały, tylko wzięliśmy z innych gmin gotowe uchwały. Tu korzystamy z doświadczenia. Jest wiele gmin, które zakładało, tak jak mówiliśmy o Kołbaskowie, mówiliśmy o Goleniowie, mówiliśmy o innych gminach. Więc to uzasadnienie było wystarczające i jest wystarczające. Natomiast jak były dodatkowe pytania z Państwa strony. Powiem tak, dziwi się na przykład, że Pan pyta o kwestię tego, że siądzie komornik na remizę. Nie wiem czy Pan wie, ale czyją własnością jest remiza? Wie Pan tak?

Radny B. Miluch: Naszą własnością. Wszystkich mieszkańców gminy.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Mieszkańców gminy. Dokładnie. Więc w tym momencie mówimy o mieniu gminnym. Tutaj mówimy cały czas o mieniu gminnym i gmina tak samo odpowiada za mienie gminne w urzędzie. Tak samo jeżeli remiza jest po to, żeby tutaj strażacy korzystali i stanowili zabezpieczenie dla przeciwpożarowe, a także wynikające z obrony cywilnej dla naszych mieszkańców. To tak samo jest to obiekt gminny, który tak samo gmina. Dlatego tutaj nasza jakby filozofia jest tak bezpieczna w tym wszystkim, że chcemy, aby podmioty, które tworzą spółdzielnie były tylko i wyłącznie takie, które są powiązane z gminą. Kołbaskowo idzie odważniej, zaprasza też partnerstwo prywatne. Nowe Warpno również bierze podmiot zewnętrzny. Nam zależy, żeby pełna kontrola była w gminie, jeżeli chodzi o kwestie wydatkowania, o kwestie bezpieczeństwa, o kwestie zaciągania jakichkolwiek zobowiązań. Dlatego, że to ma służyć mieszkańcom. To nie ma generować zysków dla rady, dla kogokolwiek. To ma przede wszystkim dać bezpieczeństwo naszym mieszkańcom, niższe koszty dla mieszkańców i dlatego to tworzymy. I my nie odkrywamy Ameryki. My idziemy tą drogą, którą poszły inne samorzady, odnoszą sukcesy i my dokładnie tą drogą podążamy.

Sekretarz Gminy A. Rybakiewicz: Ja nie Radna, nie członek zarządu, więc nie biorę jakby merytorycznie udziału w dyskusji. Natomiast chciałam tylko zwrócić uwagę na jedną rzecz. Uzasadnienie jest do projektu uchwały, nie do uchwały. Uzasadnienie nie jest elementem uchwały, nawet jeżeli to jest publikowane, czy idzie do wojewody. Jest tylko uchwała. Uzasadnienie nie jest aktem prawa.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo za wyjaśnienie.

Pan Mecenas K. Judek: Pytaniem Pana radnego i obawą, czy czasem w toku działalności spółdzielni nie może zostać zajęta remiza na poczet zobowiązań spółdzielni. To chciałbym zacytować artykuł 19 paragraf 3 ustawy prawo spółdzielcze, które reguluje te sprawy. Członek spółdzielni nie odpowiada wobec wierzycieli spółdzielni za jej zobowiązania. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Poproszę Pana Waldemara Kitlasa, który zgłosił się do dyskusji. Bardzo proszę, krótko bardzo proszę.

Radny W. Kitlas: Postaram się jak najbardziej krótko, bo już szereg tutaj jakby wątpliwości i nurtów w tym temacie zostało gdzieś tam wyjaśnionych. Ale cały czas to jest wszystko takie mocno teoretyczne i nie mamy konkretnych danych. Szkoda, że to tak było, krótko mówiąc, no taką rzutką na tą sesję bez gruntowego przygotowania. Tutaj koleżanka zadała pytanie odnośnie, krótko mówiąc np. audytu budynków. Czy na tych budynkach faktycznie będzie można postawić te Panele fotowoltaiczne? Bo jeżeli nie, co w tym wypadku? Czy macie już chociaż jakieś kolejne inne lokalizacje? Bo wówczas z wiadomych względów trzeba będzie postawić to na gruncie. Wcześniej było też mówione, że gmina praktycznie nie ma tych gruntów. Zaraz zmieni nam się cały jakby taki charakter naszej gminy obrazowy, bo przetnie ją na pół obwodnica. To sprawi, że też ta gmina jakby straci własny taki charakter. I czy jeżeli nie będziemy mogli np. postawić tych Paneli na dachu też nie mając własnych gruntów. Ta cała inwestycja i cała dyskusja okaże się taka trochę wyrzucona jakby bym powiedział w błoto, bo nie będzie możliwości zrealizowania. Jak nie będzie możliwości zrealizowania, czy nie zaczniemy wspierać prywatnych inwestycji, od których się wzbranialiśmy, tak jak to jest w Bezzreczu. Gdzie jest to za blisko i będziemy zmuszeni wydać zgody na farmy, które powstaną na terenach prywatnych. I kolejnie jakby mieszają naszą gminę z funkcji mieszkalnej do przemysłowej. Tak jak już wcześniej wspominałem zaraz będzie duża arteria transportowa u nas. Więc no charakter tej gminy drastycznie może się zmienić. Czy chociaż wstępna analiza była możliwości postawienia tych Paneli na ilu budynkach, jaką możemy moc uzyskać. I bo już nie mówiąc o finansowaniu tego też to jest wszystko mocno teoretyczne, bo nie uzyskaliśmy. Było powiedziane, że tak powiem tutaj padło, że może to spółdzielnia będzie częściowo finansowała w zależności jakie, ja to wszystko rozumiem. Jakie pojawią się programy finansowe, gmina albo inne podmioty. Więc to bardzo, bardzo jest mocno teoretyczne i teraz tylko rozumiemy na temat czy to powstanie czy nie. Już mieliśmy w swojej tutaj za naszej kadencji coś co wydawało się, że będzie miało powstać, a nie powstało. Jakieś pieniądze zostały w tym temacie stracone. Mówię o zakładzie komunalnym. Koncepcja się nagle zmieniła, choć czynniki wskazywały, że należy je pewne uwzględnić, a nie zostały w tych opracowaniach uwzględnione. Obawiam się, że w tym temacie może być tak samo. Ten temat jest za mocno teoretyczny, bez konkretnych danych i analiz. Przynajmniej wstępnych, bo ja na ten temat nie wiem. Mam krótką wzmiankę pod uzasadnieniem tej uchwały i to wszystko. A nie mam żadnych konkretnych informacji, chociaż punktowych, bo to jest wszystko takie opisane jak broszurka reklamowa. Chciałbym uzyskać, czy był audyt na budynkach i jeżeli nie, to czy mamy jakieś inne alternatywy postawienia tych Paneli.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Przyznam, że przeszedł Pan nawet przez farmy fotowoltaiczne w diecezji. Po drodze przeszedł Pan przez spółkę komunalną. To może poprostujmy pewne rzeczy. Po pierwsze powołanie spółki komunalnej jest jak najbardziej planowane. Jest cały czas aktualne. W tej chwili jest dopracowywane szczegóły umowy i wkrótce powołanie spółki będzie. Będzie uchwała, będzie dyskusja z Radnymi na ten temat. Więc proszę nie mówić, że coś zostało zaplanowane, wydane, nie zrealizowane. Tylko pewne rzeczy, tak jak tutaj Pani Wójt Kołbaskowa mówiła, że czasem jest lepiej bardziej coś szczegółowo przeanalizować niż popełnić błąd. I tak też jest robione, jeżeli chodzi o spółkę komunalną i tutaj się nic nie zmieniło. Natomiast jeżeli chodzi o farmy, o których Pan mówi na gruntach archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej, na granicy Wołczkowa i Bezzrecza, to nie ma kompletnie nic wspólnego, dlatego że, dobrze Pan wie, w ilu spotkaniach uczestniczyłem. I w kurii, i tu ostatnio gościliśmy dyrektora ekonomicznego nowego archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej. Zresztą tutaj też jest ogromnie zaangażowany w tym temacie Radny Piotr Ryczek, który w tych spotkaniach uczestniczy. I stanowisko, podkreślam, jest niezmiennie. My wynegocjowaliśmy na spotkaniach odsunięcie farmy fotowoltaicznej, w której uczestniczył też arcybiskup, od zabudowań w Wołczkowie i na Bezzreczu. Tak więc tutaj naprawdę nie mieszajmy kompletnie tych spraw. Natomiast jeżeli chodzi o wykonanie audytu, to trudno wykonywać audyt, czy wydawać środki na cokolwiek, jeżeli nie ma zgody rady gminy

na działanie w tym kierunku. Dlatego też, jeżeli rozmawialiśmy też, mówię, idziemy tropem innych gmin. Tam również przede wszystkim najpierw była zgoda rady gminy, bo to, że jest zgoda rady gminy, to jest dopiero rozpoczęcie działalności. W tym roku jest to działalność na pewno bezkosztowa, ponieważ zakładamy, że optymistycznie patrząc, bo tutaj Pan Mirosław mówił w KRS-ie dwa tygodnie, ale wiemy o tym, że KRS potrafi rejestrować nawet 6 miesięcy. Więc tutaj jest to generalnie trudny temat, więc zakładamy, że jeżeli ta realizacja będzie, już mówimy o KRS-owej i Kowrowskiej na koniec roku, to jest bardzo optymistyczny wariant. I tak naprawdę w przyszłym roku będziemy tutaj walczyć o wszystkie dostępne narzędzia finansowe, tak jak to robimy teraz. Walczymy o drogi, szukamy różnych programów, od rządowych, KPO, marszałkowskich, współpracujemy z powiatem. Tak samo tutaj, chcemy, będziemy szukać przede wszystkim, my tą kalkulację, którą robiliśmy, robiliśmy bez uzyskania dofinansowania. To jest tak najbardziej pesymistyczny wariant, taki jak Pan mówi, wariant, że na budynkach nie będzie można stawiać. Powiem Panu tak, stawiałem fotowoltaiki na budynkach jeszcze spółdzielni i tylko mówimy nie o energetycznej, tylko mówimy o mieszkaniowej. I powiem szczerze, nie było, nie znam przypadku, gdzie byśmy mieli jakieś ograniczenia z montażem w praktyce. Często są takie obawy, nawet nie wiem, jak wnioskowałem jeszcze o klimatyzację w Mierzynie w szkole, to słyszałem, że te klimatyzatory będą za ciężkie na stropy. Każdy strop, który jest zbudowany zgodnie z prawem budowlanym, jest w stanie, te fotowoltaiki nie ważą, nie są to jakieś duże obciążenia. Więc nie zakładamy tutaj czarnowidztwa jak Pan, że tutaj nie będziemy mogli tego zrealizować. Więc na pewno w momencie, jeżeli Państwo wyrażicie zgodę, to w tym momencie będziemy analizowali wszystkie możliwe lokalizacje na budynkach gminnych, na budynkach remis, na budynkach klubów, świetlic, wszystkich budynkach, które wejdą właśnie w skład tej spółdzielni pod kątem możliwości montażu i wtedy jaka moc tych urządzeń, jakie są techniczne rozwiązania. Te rozwiązania na szczęście cały czas rozwijają i jest w tym coraz lepiej.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, zarządzam 5 minut przerwy. Moment. Bo po prostu, moment, tak? 5 minut przerwy.

PRZERWA

Przewodnicząca RG: Mamy tutaj rodziców w sprawie szkoły i Panią tutaj, która przyszła w sprawie, Panią Wilfort Wiesławę, tak? O zabranie głosu może państwa najpierw, albo Panią Wiildor, Wilfort, przepraszam za pomyłkę, tak? Bardzo proszę o zabranie głosu. Bardzo proszę.

Przewodnicząca Rady Rodziców w Szkole w Dołujach: Dzień dobry, witam państwa serdecznie. Jestem przewodniczącą Rady Rodziców przy Szkole Podstawowej w Dołujach i przyszliśmy, bo no mamy problem i chcielibyśmy go rozwiązać, więc może zacznę od tego, że stworzyliśmy pismo, które kierujemy do władz gminy, pod którym podpisali się nasi rodzice i to pismo chciałabym państwu przedstawić. W następnej kolejności jedna z mam przedstawi też inne informacje, które są dla nas po prostu na dzień dzisiejszy bardzo istotne i ważne, bo chodzi o nasze dzieci. W porozumieniu z rodzicami dzieci uczęszczających do publicznej szkoły podstawowej w Dołujach chcielibyśmy wyrazić swoje ogromne zaniepokojenie faktem braku informacji na temat dalszych działań związanych z budową szkoły modułowej. Ich brak jest dla nas mieszkańców gminy oznaką arogancji i lekceważenia naszej społeczności. Ponadto może to świadczyć o braku kompetencji na etapie przygotowania dokumentacji przetargowej, gdzie w znaczący sposób zaniżono kwoty do zarezerwowania w budżecie gminy. Czyżby była to z góra optymizm? Jak wiemy przetarg zakończył się niestety nieprzychylnie dla naszych dzieci. Patrząc na kwoty zaoferowane przez firmy do niego przystępujące należy spodziewać się kolejnego, a co za tym idzie proces postawienia modułów jest raczej mocno odwleczony w czasie. I tu pojawia się pytanie, czy znajdą się środki, gdyby okazało się, że kolejne oferty będą wyższe niż zakładane przez

gminę kwota? Czy kolejne obietnice zostaną zrealizowane? Pan Paweł Malinowski udzielając wywiadu w czasie audycji i czas reakcji Radia Szczecin poinformował, że jest to kwestia 3-4 miesięcy. Co w obecnej sytuacji wydaje się nam nad wyraz nieprawdopodobne. Wspominacie Państwo wszędzie o komunikacji z nami, której de facto gdyby nie nasze prośby i nie nasze działania to jej po prostu nie ma. Nowy rok szkolny w naszej placówce rozpoczęło już 274 dzieci, co wiąże się z utrudnioną organizacją pracy zarówno dla dzieci, jak i dla nauczycieli. Szkoła, sale, korytarze są przeładowane. Dopóki pogoda pozwala na wyjście dzieci na boisko, które również zostawia wiele do życzenia, to korytarze są w cudzysłowie luźniejsze. W przypadku jednak pogody deszczowej dzieci nie mają ani warunków, ani miejsca na odpoczynek w czasie przerwy. Kolejną niedopuszczalną dla nas kwestią są toalety. W szkole nie ma wystarczającej ilości ustępów na taką ilość osób. Dzieci poświęcają przerwę na stanie w kolejce do WC. 274 dzieci i 5 ustępów w całej placówce. Warunki sanitarne dla nas rodziców są nie do przyjęcia. Na tym etapie na jakim jesteśmy to zadanie należy do gminy. Posiłkujecie się Państwo tabelkami i tłumaczycie się niżem demograficznym, ale nie bierzecie w ogóle pod uwagę, że coraz więcej ludzi migruje z miasta na wieś i najzwyczajniej w świecie te dane można wrzucić do kosza. Wiąże się z tym również absurdałne podejście do oszacowania miejsca w rzekomo mającej powstać nowej placówce oświatowej. W związku z powyższym będziemy oczekiwali realnych informacji na pytania, które zawrzemy w tym piśmie. A teraz chciałabym też oddać głos w kolejnej części mojej koleczance w Katarzynie.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Szanowni Państwo, ja to nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach pozwolę sobie przeczytać pismo do Pani Wójt gmina pedagogicznego. Szanowna Pani Wójt, w imieniu gmina pedagogicznego publicznej Szkoły Podstawowej w Dołujach zwracamy się do Pani z ogromnym niepokojem dotyczącym warunków lokalowych naszej szkoły. Obecna sytuacja lokalowa, w której uczy się blisko 300 dzieci jest zarówno dalece niewystarczająca, jak i stanowi realne zagrożenie dla bezpieczeństwa uczniów. Sale lekcyjne są przepełnione, brak odpowiedniej wentylacji, brak odpowiednich dróg ewakuacyjnych oraz wyjść, konieczność przeprowadzenia uczniów do klubu, gdzie znajduje się świetlica, narażają najmłodszych na dodatkowe ryzyko, zarówno w zakresie bezpieczeństwa fizycznego, jak i komfortu psychicznego. Równie niepokojącą kwestią jest także ograniczona liczba sanitariatów obecnie do dyspozycji uczniów. Są jedynie dwa ujścia sanitarne dla dziewcząt, cztery dla chłopców, co przy takiej dużej ilości dzieci jest zdecydowanie niewystarczające. Uczniowie narażeni są na poważne zagrożenia epidemiologiczne, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, kiedy pogoda uniemożliwia im wyjście na dwór. Brak przestrzeni nie pozwala na swobodny wypoczynek podczas przerw. Przebywanie całej społeczności uczniowskiej wewnątrz szkoły pogłębia problem braku miejsca i stanowi kolejne potencjalne zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci. Z powodu braku pomieszczeń zajęcia z psychologiem odbywają się niejednokrotnie na korytarzu, co wpływa niekoniernie na proces terapeutyczny. Dzieci nie czując atmosfery dyskrecji mają trudności, aby się otworzyć. Uczniów potrzebujących pomocy psychologiczno-pedagogicznej jest obecnie coraz więcej, a nam jako placówce coraz trudniej zagwarantować profesjonalną pomoc, właśnie ze względu na warunki lokalowe. Podobnie jest z uczniami, którym przyznano indywidualną ścieżkę kształcenia. Uczniami, którzy mają zajęcia korekcyjno-kompensacyjne czy logopedyczne. Dzieci te wymagają od nas szczególnej troski i uwagi, zaś w obecnych warunkach pochylenie się nad każdym z nich jest bardzo utrudnione. Jest to związane z brakiem sal, z brakiem jakiegokolwiek innego miejsca, aby uczniowie ci mogli korzystać z przysługujących im zajęć w odpowiednich warunkach. Można byłoby rzecz jasna, wydłużyć czas, w którym odbywają się lekcje, jednak większość naszych uczniów uczęszcza na zajęcia dodatkowe, nierzadko odbywające się w Szczecinie. Tak więc musieliby oni zrezygnować z rozwijania swoich pasji oraz zainteresowań, co w naszym odczuciu byłoby dla nich krzywdzące. Codzienne funkcjonowanie w takich warunkach obniża jakość edukacji, ogranicza możliwości rozwoju i pozostaje

w sprzeczności z obowiązkiem zapewnienia im bezpiecznego oraz sprzyjającego nauce środowiska. Przypominamy również, że zgodnie z deklaracją z 1 września 2024 planowana była rozbudowa szkoły o moduły kontenerowe. Do dzisiejszego dnia obietnica nie została zrealizowana. Pragniemy podkreślić, iż zgodnie z obowiązującym prawem to organ prowadzący szkołę, czyli gmina, odpowiada za zapewnienie uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki. W związku z tym domagamy się przedstawienia planu działań mających na celu poprawę sytuacji lokalowej szkoły w trybie pilnym, opinii specjalisty dotyczącej prawidłowego planu ewakuacji oraz wystarczającej liczby wyjść ewakuacyjnych z przepelnionego budynku szkoły, podjęcia natychmiastowych kroków organizacyjnych i inwestycyjnych zapewniających dzieciom bezpieczeństwo, wyznaczenia konkretnego terminu rozpoczęcia i zakończenia powyższych działań. Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Jest tutaj z nami Pani i Pani Hrabka, jest z nami Pani dyrektor Krakowiak, jest Pan projektant tutaj. Szanowni rodzice, szanowni grono pedagogiczne, my o tym doskonale wszystkim wiemy o czym Państwo mówicie. Pewnych procedur nie mogliśmy jakby mówiąc wprost przeskoczyć i stało się tak jak się stało. Pan projektant zaraz pewnie zabierze głos i dokładnie powie jakie były procedury, jak było szacowanie, co było zrobione wszystko wzorowo. Nie przewidzieliśmy sytuacji tutaj, że budynek, który był w Dołujach przewidziany w pierwszej kolejności jakby na dopełnienie dla uczniów przy, przy budynek przy farmie tak. Skupiliśmy się na działaniach właśnie w tym budynku i jakby na ostatniej prostej dostaliśmy niestety pismo od, anonimowo oczywiście, że budynek nie spełnia norm budowlanych, jest wybudowany niezgodnie z przepisami i niestety jako zarząd podjęliśmy decyzję, że absolutnie nie dopuścimy tam dzieci. Bo ja bym nie chciała, żeby dach, dach, sufit spadł jakiemuś dziecku na głowie, żebyście Państwo powiedzieli, że zrobiliśmy coś wbrew przepisom. I tutaj, na tym etapie mogę ewentualnie na swoje odpowiednie powiedzieć, że ja się pod tym osobiście nie podpisałam i się nie podpiszę, żeby za dzieciom nie zabezpieczyć bezpieczeństwa. Co do kwestii proceduralnych i tego, że zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy tak naprawdę, oddam głos pewnie Pani dyrektor. Pani Krakowiak, ja tylko Pani Dyrektor w kwestii bezpieczeństwa i ewakuacji. Czy macie podpisane instrukcje PEPOŻ? To pytanie bardziej już chyba do Pani dyrektor, jeżeli chodzi o instrukcje PEPOSZ, tak? Także my jesteśmy świadomi tego i proszę mi wierzyć, że nawet robimy wszystko co w naszej mocy w tej chwili, żeby to przyspieszyć, ale niestety pewnych rzeczy, jak terminy, jak przetarg, który musi być ogłoszony, musi wisieć na tablicy ogłoszeń, nie jesteśmy w stanie tego absolutnie przeskoczyć, dobrze? Dokładnie tak za chwilę. Nie proszę Pana, nie była za niska, za chwilę oddam głos Panu, który szacował dokładnie i byliśmy przygotowani na taką, a nie inną kwotę, tak? Nasze, nie sądziliśmy, że taka będzie po prostu kwota. Ja oddam głos Panu projektantowi, dobrze?

Przewodnicząca RG: Proszę się wypowiadać do mikrofonu i się przedstawiać, tak? Bardzo proszę.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: mówi Pani Wójt, że Pani Dyrektor odpowiada za warunki związane z ewakuacją, ale za bezpieczeństwo odpowiada gmina, prawda?

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tak, stąd zapytałam się o instrukcję PPOŻ.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Dokładnie, także waszym obowiązkiem jest sprawdzenie, jak wygląda droga ewakuacyjna. Nasza Pani Dyrektor robi wszystko, żeby wspomóc nas w trudnych działaniach dotyczących naszej szkoły. Nie jest w stanie zrobić niektórych rzeczy, które jest waszym obowiązkiem. Więc dlatego Pani dyrektor jest tutaj zobowiązana do odpowiedzi na takie pytania?

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ale to nie jest to, to jest moje proste pytanie.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: To wy odpowiadacie za bezpieczeństwo szkoły.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Zgadza się, jak każda szkoła, każdy dyrektor, który pełni tę funkcję jest odpowiedzialny za tak zwaną instrukcję PPOŻ. Jeżeli chodzi o urzędy gminy, też takie instrukcje mamy. Stąd moje pytanie, na jakim jesteśmy etapie, tak? Pani Dyrektor powiedziała, że aktualizuje i dobrze, ma obowiązek, tak? To jest proste, tak? By Pani prowadziła działalność gospodarczą, miała duży zakład produkcyjny, nie wiem, jakiś inny. Też Pani jakby właściciel by odpowiadała, tak jak ja jako Wójt, odpowiadam za budynki tutaj, tak? Pani Dyrektor aktualizuje i na to czekamy w tej chwili. Ja może oddam głos, żeby trochę może ostudzić właśnie głos Pani Joannie Hrabskiej i Panu projektantowi, dobrze?

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Ja może w celu wyjaśnienia moduły, czy też kontenery pojawiły się pod koniec grudnia 2024, więc nie wiem skąd ta informacja we wrześniu, bo we wrześniu będą.

Przewodnicząca RG: Ale bardzo proszę nie przekrzykiwać się.

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Decyzja na temat kontenerów i utworzenia zadania w budżecie gminy, był to styczeń 2025.

Przewodnicząca RG: Proszę Państwa, proszę o spokój, bo jak będziemy się przekrzykiwać, to nic z tego nie będzie, nikt nie będzie tego rozumiał.

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Informujemy, że 23 kwietnia 2025 roku Pani Wójt podpisała decyzję o lokalizację społecznego. Gmina dokłada wszelkich starań, aby nowy obiekt był gotowy na rozpoczęcie roku 2025-2026. Ja tu nie widzę daty. To jest bardzo ważna informacja, więc nie mówimy mu... Proszę państwa, ja może... Ja mam.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, jeżeli Pan...

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Wniosek o wszczęcie postępowania został...

Przewodnicząca RG: Pani dyrektor, ja mogę prosić, żeby usystematyzować tę dyskusję. Pani dyrektor się wypowiada, Pan później ad vocem i do mikrofonu, tak? Nie wprowadzajmy chaosu, bo już chaos mamy i jest niepotrzebny, jeżeli chcecie Państwo się cokolwiek dowiedzieć. Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Wartość szacunkowa opiewała na milion trzysta dziewięćdziesiąt trzy tysiące netto. I taka kwota została zaplanowana w budżecie gminy na rok 2025. Oferta, jak Pan później projektem przekaże, na pewno była zrobiona rzetelnie w oparciu o oferty cenowe od producentów takich modułów. Może nie chciałabym wchodzić tutaj w szacowanie. Został ogłoszony przetarg

7 sierpnia 2025 roku z terminem otwarcia 27 sierpnia. Po otwarciu ofert okazało się, że wpłynęły dwie oferty, które w znacznym stopniu przekraczały kwotę zaplanowania w budżecie gminy. Pierwsza oferta to 3 miliony sześćset sześćdziesiąt. Druga oferta to 4 miliony brutto. W związku z tym należało zastanowić się, czy unieważnić przetarg, czy też znaleźć środki w budżecie gminy. Ponieważ w roku 2025 znalezienie takiej kwoty raczej byłoby niemożliwe. Podjęto decyzję, aby unieważnić postępowania i na najbliższej sesji Rady Gminy złożyć wniosek o zmianę wieloletniej prognozy finansowej, w której wyodrębniono takie zadanie na rok 2026. Stąd też po dzisiejszej podjętej przez Państwa uchwale o zmianie wieloletniej prognozy finansowej, w budżecie gminy na 2 lata mamy kwotę 3 miliony siedemset trzydzieści tysięcy. W związku z tym gmina ma już środki na wszczęcie postępowania i myślę, że już ta kwota będzie wystarczająca. Mamy już gotowy wniosek i dzisiaj zostanie złożony w urzędzie o wszczęcie postępowania, więc myślę, że wtorek, środa będzie już wisiał przetarg na stronie. 20 dni jest termin na złożenie ofert, więc myślę, że zaraz na początku października będzie wiadomo, jakie są to oferty na to zadanie. 150 dni od daty podpisania umowy.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Czyli zgodnie z tym, co powiedział Pan Malinowski w radiu, co słyszeliśmy wszyscy, mówię głosem rodziców, którzy żywią wszelkie nadzieje na to, że na początku stycznia te moduły powstaną i słowa, które nam Pan powiedział, no dały nam takiej otuchy i mam nadzieję, że mówił Pan prawdę. Liczymy na to, że z dniem 1 stycznia 2026 będziemy już mogli funkcjonować z nowymi modułami, tak?

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Proszę policzyć, 150 dni. To jest od podpisania umowy.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Czyli ile? 5 miesięcy?

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Bardziej luty.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: My wracamy do naszych rodziców i musimy im udzielić rzetelnych i prawdziwych informacji. Pytanie, czy na początku stycznia 2026 będziemy mieli moduły?

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Na pewno nie.

Wójt Gminy M.. Zagrodzka: Pani dyrektor, Szanowna Pani.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Czyli czekamy na luty 2026. Raczej na Wielkanoc.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Szanowni Państwo, ja tylko powiem jedną rzecz. W pierwotnym postępowaniu był krótszy termin realizacji, tak? To też było jedną z przyczyn takich, że niestety nie zgłosili się oferenci w cenach, które rzeczywiście byłyby akceptowalne i zgodne z kosztorysem, o którym mówił Pan. Więc była niestety konieczność wydłużenia tego terminu. Ja w momencie, kiedy składałem tą deklarację, liczyłem stary okres plus czas złożenia przetargu. Natomiast w chwili obecnej wiemy o tym, że ten termin się przesunie, ponieważ wykonawca dostał dłuższy termin, który zostanie wybrany. Ze względu na to, że ten krótki termin, który pierwotnie mieliśmy, a chcieliśmy, żeby taki termin był zachowany, niestety spowodował, że nie zgłosiły się firmy, które rzeczywiście były w stanie zrealizować

to w uczciwych pieniądzech. Bo powiedzmy sobie szczerze, zgłosili się pośrednicy, którzy pośredniczą w tego typu działalności. My chcemy, żeby zgłosiły się firmy, które to robią, ponieważ to, co powie Pan pewnie kosztorysant, to te kosztorysy były robione w oparciu o konkretne oferty. Więc tutaj niestety ten termin, który ja podałem w radiu, w tym momencie brałem pod uwagę stary termin. Musieliśmy przedłużyć ten termin.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Czyli wprowadził nas Pan w błąd celowo, czy wprowadził nas Pan w błąd po prostu...

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ale wie Pani co, szanujemy się i też prosba taka, żeby Pani zabierała głos wtedy, jak przewodnicząca udzieli, bo sesja nie jest miejscem na pyskówki. My jesteśmy dla Państwa po to, żeby jak najszybciej to zrobić. Podjęliśmy się tego zadania. Niestety gminę przejęliśmy w takim stanie, w jakim jest i taka szkoła, jaka jest, nie jesteśmy w stanie w krótkim czasie naprawić wszystkich błędów i zaniedbań, które były przez lata. I dlatego robimy, co możemy, żeby jak najszybciej to zrobić. Natomiast niestety okazuje się, że tak krótkie terminy spowodowały, że musieliśmy ten termin wydłużyć. Więc ja Państwa nie wprowadzałem w błąd, tylko dysponowałem wiedzą w tym momencie. Planowaliśmy powtórzyć przetarg na krótkich terminach, ale z racji tego, że okazało się, że wówczas jest ryzyko, że ponownie zgłoszą się firmy na poziomie 4 milionów złotych, gdzie kosztorysy mówią o kwocie tak naprawdę o połowie mniejszej. Stąd jesteśmy zmuszeni wydłużyć ten termin.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Dziękuję. Czy mogę zabrać głos Pani Przewodnicząca?

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, ale chciałabym... Przepraszam bardzo.

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Może ja bym chciała, żeby Pan tutaj projektant jest od nami od 10 rano. No właśnie. Ja bym bardzo prosiła, żeby Pan może zabrał głos i wyjaśnił w ogóle o całej procedurze nam opowiedział.

Przewodnicząca RG: Jeszcze jak mogę przed Panem. Bardzo proszę Państwa. Ja wiem, że to jest temat bardzo emocjonujący i taki wprowadzający nerwową atmosferę, ale bardzo proszę, bo agresją nikt nigdy jakby nie wygrał pewnych rzeczy. My tu jesteśmy dla Państwa i tutaj Pan projektant mam nadzieję udzieli takich informacji, które Państwa satysfakcjonują, bo no...

Mieszkaniec: Pani Przewodnicząca, ja rozumiem wszystko. My jesteśmy też gośćmi i też mamy swoje obowiązki, a żeśmy poświęcili go...Ale odpowiadając tylko Panu Wójtowi. Ustawa o zamówieniach publicznych dopuszcza w ramach ogłoszonego przetargu na wykonanie danego zadania złożyć zaproszenie do wzięcia udziału w danym przetargu. Wystarczy otworzyć stronę internetową, kto proponuje modułowe kontenery i do tych firm można wystąpić z zaproszeniem do wzięcia udziału. Inną rzeczą jest to, czy on weźmie udział, czy nie. Natomiast czekając tylko biernie na to, aż jedna czy druga firma się zgłosi, to jest troszeczkę tak spychanie tematu...

Zastępca Wójta P. Malinowski: To ja krótko Panu odpowiem, żeby nie przedłużać. Wystąpiliśmy do wielu firm i zadawaliśmy konkretnie wielu firmom pytania. Mało to, prosiliśmy wiele firm, żeby złożyć... Szanowni Państwo, zrozumiemy się. My jesteśmy po tej samej stronie, co Wy, tak? My nie jesteśmy dla

Was wrogami czy kimkolwiek. Nam tak samo zależy jak Wam na tym, żeby dzieci w Dołujach miały jak najlepsze warunki. I robimy co możemy, żeby to było jak najszybciej. Ale nie spełnimy cudów. Zaniedbania w zakresie szkoły w Dołujach nie jesteśmy w stanie naprawić w jeden rok. To słuchajcie, naprawdę podjęliśmy wszelkie możliwe działania. To co Pani Wójt powiedziała, było pewne rozwiązanie. Niestety budynek został wybudowany jako samowola budowlana. Były wątpliwości co do tego, czy on będzie właściwie funkcjonował. Natychmiast podjęliśmy rozmowy z firmami, żeby oszacować jakie będą koszty wynajęcia albo zbudowania szkoły kontenerowej. I w momencie kiedy weszliśmy w posiadanie informacji od firm, które robią tego typu obiekty, że w ogóle i taniej i szybciej będzie skorzystać z tego rozwiązania, to w tym momencie nie jest... Pan myśli, że my rzuciliśmy ogłoszenie i czekaliśmy. Nie, my zabiegaliśmy o to złożenie ofert i prosiliśmy firmy, żeby składały oferty, bo nam zależy na tym, żeby zbudować. My jesteśmy po tej samej stronie, a trochę czujemy się jakbyście chcieli i nie wiem, nas traktować jako osoby, które nie chcą wam wybudować szkoły. Pani Dyrektor miała na bieżąco wszystkie informacje. Jako Rada Rodziców macie kontakt z Panią Dyrektorem i te wszystkie informacje wiecie. Jeżeli wyszła kwota 4 miliony, od razu było wiadomo, że w tych pieniądzach nie będziemy tego realizować i możliwe do realizacji. Oddam głos może Pani Kierownik i Panu, żeby dokończyć, a później...

Przewodnicząca RG: Panie Wójtzie za chwilę dam Panu głos, bardzo proszę, projektant, który najlepiej nam oszacował pewne rzeczy.

Projektant Radosław Rutkowski: Dziękuję ślicznie. Dzień dobry Państwu. Moje nazwisko Rutkowski, Radosław. Proszę Państwa, uczestniczyłem w tym temacie projektowo, praktycznie od samego początku, czyli od stycznia, znaczy od przełomu stycznia i lutego tego roku. Proszę Państwa, termin, który został zrealizowany, to sprint tak naprawdę, jeśli chodzi o dokumentację. Tutaj ten budynek, który ma powstać, to jest, mówi się budynek kontenerowo-modułowy, bo tak jest, ale cała dokumentacja, cała procedura budowlana, projektowa jest dokładnie taka sama, jak każdego innego budynku. Czyli wszystkie badania, decyzje lokalizacyjne, warunki, zapewnienia, wszystko trzeba uzyskać. Proszę Państwa, uzyskaliśmy to tak naprawdę. Decyzje o warunkach zabudowy, czy tam decyzje o lokalizacji celu publicznego, o której mówi ten artykuł, który Pan tutaj pokazał. Została rozpoczęta procedura na to, właśnie na przełomie stycznia i lutego, tak naprawdę, no ja podpisałem umowę wtedy chyba na początku lutego i do momentu uzyskania decyzji o lokalizacji celu publicznego minęły trzy miesiące. To jest wyczyn, że tak powiem, żeby tak szybko to zrobić. To nie jest tak, że to gmina miała jakieś złe intencje. W żadnym wypadku bronię tej gminy jak najbardziej, bo sam podpisując umowę na realizację tego się zastanawiałem, czy jestem w stanie to zrobić. Tak naprawdę mnóstwo rzeczy nie zależy ode mnie, nie zależy od projektantów. Musimy uzyskać zapewnienia, na przykład teraz zachodniopomorskie wodociągi udają zapewnienie, które z podstawą, jeden z elementów, to jest, nie jest jeden element, to jest dużo, jeden z elementów, żeby w ogóle wszcząć postępowanie o wydawanie decyzji o lokalizacji celu publicznego. Ostatnio czekałem ponad dwa miesiące, wydzwaniałam tam średnio dwa razy w tygodniu. Tutaj poszło to po miesiącu z hakiem, rewelacja, można by powiedzieć. Miejscowe jednostki jak kanalizacja, czyli Poldek, zadziało błyskawicznie, praktycznie po dwóch tygodniach miałem warunki, ale tak jak mówię, nie jestem, nie jesteśmy w stanie, może udzielać nacisku, to jest może złe słowo, ale przyspieszać pewnych procedur po prostu, tak jako tako, ale musimy musieli dokładnie, po to część tych elementów, dzięki gminie tak naprawdę poszło szybciej, uzyskaliśmy decyzję lokalizacyjną, w tym budynek, w międzyczasie potem powstała dokumentacja cała do tego, żeby można było ogłosić przetarg, odstępowanie od sanepidu, od wysokości, tak, kontenery mają dwa i pół metra wysokości, przepisy mówią o trzech metrach tak naprawdę, dostaliśmy odstępowanie, tam będzie klimatyzacja, dzięki temu to odstępowanie uzyskaliśmy, kolejne normalnie to trwa dwa, trzy miesiące,

dostaliśmy to po półtora miesiąca, więc tych elementów mógłbym to wymieniać i wymieniać, naprawdę jest dużo, jeśli chodzi o dokumentację, taką do przygotowania do przetargu, który był ogłoszony chyba na początku lipca, tak, sierpnia, przepraszam, od momentu, kiedy zaczęliśmy procedurę projektową, nazwijmy to tak, pracy przedprojektowej i projektowej, to naprawdę dobry czas, tutaj nie ma w żadnym wypadku, to możecie Państwo sobie sprawdzić, tutaj nie ma w żadnym wypadku, żadnego przyciągania terminu. Problem powstał na przełomie stycznia i lutego. Tak, tak, tak, tak, tak, tak. Więc, tak jak mówię, po sześciu, siedmiu miesiącach, po sześciu miesiącach, tak, no siedmiu, sześciu, został ogłoszony przetarg, to naprawdę jest to dobry czas. Problem powstał na etapie otwarcia przetargu, tak naprawdę ta kwota, to nie jest tak, że myśmy to zaniżyli specjalnie. Ja miałem trzy oferty na same moduły, po to, jeśli chodzi o realizację, firm faktycznie jak zerknijemy w sieci, to jest tego mnóstwo, producentów kontenerów, ale to nie jest kontener taki, który postawimy sobie jako biuro pod domem, bo takich firm jest naprawdę sporo, tylko to są już obiekty modułowo-kontenerowe i tych firm już jest kilka tak naprawdę w Polsce. To nie wszyscy, nawet część firm, mimo to, że oferuje, działa innymi firmami, które im to wykonuje. I teraz tak, te obiekty modułowe są, ich podstawową zaletą jest to, że ich ma na szybko postawić, tak? Więc tutaj jest okej, bo kwota, która poszła, to 4 miliony, tam 3600, to za te pieniądze można było budować budynek w technologii tradycyjnej z lepszymi instalacjami i tak dalej. Więc pytanie, czemu budować modułowy, bo jest szybciej. Po prostu faktycznie, bo on powstanie tam po kilku miesiącach, oni są w stanie coś prefabrykować w ciągu dwóch, trzech tygodni, ale oprócz tego jeszcze jest całe mnóstwo różnych innych czynności, które muszą wykonać, żeby mogli tę inwestycję zrealizować. I firmy, które dawały oferty na produkcję tych modułów, to są firmy produkujące moduły, to niż są firmy budowlane, które wykonywały, de facto będą wykonywały tę inwestycję. Bo to jest firma budowlana, która tak jakby weźmie, kupi te kontenery i je postawi. Ona do tego będzie musiała przygotować fundamenty, przyłącza, zamontować fotowoltaikę, a propos wcześniejszej rozmowy na dachu szkoły istniejącej, po inaczej obiekt by ten w ogóle nie spełnił wymogów technicznych w zakresie oszczędności, właśnie warunków technicznych, jeśli chodzi o zużycie energetyczne. Więc to jest naprawdę dużo czynników. Temat, miejmy nadzieję, że się uda, przedłuży się tak naprawdę o miesiąc. Tak naprawdę o miesiąc z przyczyn tego niedoszacowania, naszych niedoszacowania, wprowadzenia w pewnym sensie w błąd. To czyli milion siedemset, milion siedemset brutto to jest połową, jest połową, nawet w niej już połową kwoty.

Przewodnicząca RG: Proszę, proszę do mikrofonu, bo później nie będziemy mieli na transkrypcji Państwa wypowiedzi.

Projektant Radosław Rutkowski: Okazuje się, że nierealną, można tak stwierdzić tylko i wyłącznie na podstawie tej oferty, którą dostaliśmy. Gmina dostała tak naprawdę, nasi Państwo dostaliście, jak chodzi o wybudowanie. Zobaczmy, co będzie dalej. Proszę Państwa, to są warunki rynkowe. Jeżeli ktoś daje ofertę na wyprodukowanie tych kontenerów, to ja robiąc oszacowanie, powinienem tę ofertę sobie wyciągnąć średnią z tych kilku ofert i tak też zrobiłem. To teraz mamy koniec roku, producenci jest wielkie zapotrzebowanie, tak naprawdę się okazuje, teraz na kontenery różnego rodzaju, szczególnie jakieś domki letniskowe, domy budowane i oni mają full roboty. Tak naprawdę oni nie są zainteresowani problematycznymi tematami. Patrz, większymi. Oni mają katalog, robią i sprzedają. Jeżeli mają wyprodukować obiekt modułowy, który jest dla nich nietypowym tak naprawdę trochę obiektem, oni podbijają cenę, albo w ogóle wręcz oni zainteresowani. Proszę mi wierzyć, ja wydzwaniałem już po tym pierwszym przetargu, czemu oni się do tego w ogóle, po te firmy, które dawały mi tę ofertę, w ogóle do tego przetargu się nie zgłosiły. Nie wystarczyło, nie, nie zgłosiły ofert, mimo że wiedziały doskonale, że ten przetarg jest ogłoszony. Dzwoniłem do innych, proszę Państwa, to wyglądało tak, że ja prawie się dopraszałem, żeby oni ze mną chcieli pogadać. To nie jest tak, że wszyscy, że myśmy to gdzieś schowali

tak naprawdę, nie informowaliśmy, naprawdę było dużo pracy włożone w to, żeby ta inwestycja została jak najsprawniej, jak najlepiej zrealizowana, bo tak naprawdę na tym nam wszystkim zależy. To nie jest o to, że ktoś tutaj, ktoś nie chce tego obiektu zrobić tak naprawdę, no w ogóle pomysł po to powstał, żeby go, żeby go zrealizować tak naprawdę. Więc tutaj jakieś, nie wiem, może insynuacje to ze słowu, ale zarzuty stawianie gminie, że ona coś opóźniła albo, że coś w całym etapie projektowym było opóźniane jest nieprawdą. Tak naprawdę było wszystko, według mnie przynajmniej, z mojej opinii ponad 20-letniego doświadczenia w projektowaniu głównie obiektów uczestniczości publicznej, naprawdę szybko załatwione. Mieszkaniec: naszym zdaniem tutaj i zdaniem innych też ludzi, w tej kwocie było to nie do zrealizowania od początku. Powtarzam, kwota 1,370,000 netto w żaden sposób nie umożliwianie postawienie szkoły modułowej razem z wyposażeniem i wykończeniem wnętrza.

Projektant Radosław Rutkowski: Nie, wyposażenia w tym nie było jako tako. Wyposażenie wnętrza jest standardowym w obiektach modułowych. One przyjeżdżają jako gotowe, ściany są wykończone, nie trzeba ich tynkować, malować, to jest taka specyfika tego obiektu.

Mieszkaniec: Ale przetarg mówił o konkretnych już wykończonych modułach.

Projektant Radosław Rutkowski: Tak, one są z definicji wykończone.

Mieszkaniec: Ale w przetargu była mowa o wykończonych pod szkołę warunkach. Dlatego ta kwota była od początku za niska.

Projektant Radosław Rutkowski: One są z definicji, toalety są wykończone.

Mieszkaniec: I oto jest problem, bo nasze dzieci, powtarzam jeszcze raz, stoją w kolejce, żeby załatwić potrzebę fizjologiczną. Czy wy to Państwo rozumiecie?

Projektant Radosław Rutkowski: Ja to doskonale rozumiem.

Mieszkaniec: Na korytarzu nie mogą wyjść na przerwę, nie mają gdzie zjeść obiadu i nie mają gdzie się przebrać.

Projektant Radosław Rutkowski: Ale to jest jak najbardziej zrozumiały problem, ale to nie wynika z procesu projektowego prowadzenia tej inwestycji. To są dwie różne sprawy.

Mieszkaniec: Była nie doszacowana kwota. Gdyby kwota od początku była doszacowana, ten przetarg mógłby się udać.

Projektant Radosław Rutkowski: Wynika to z tego, że szkoła w obecnym stanie jest takim, jakim jest, a inwestycja to jest zupełnie co innego. Inwestycja i przebieg tej inwestycji nie ma nic wspólnego z obecnym stanem szkoły w Dołujach.

Mieszkaniec: Proszę Pana, czy ktoś sprawdzał po Panu, bo ogłaszając przetarg, trzeba było opracować założenia techniczno-ekonomiczne. Czy ktoś z Pana założeniami konsultował z gminy, czy z kimkolwiek jeszcze innym? Bo jeżeli ktoś by miał realne pojęcie o cenach rynkowych, to od razu by powiedział, że te założenia były nierealne.

Projektant Radosław Rutkowski: A na jakiej podstawie Państwo twierdzą, jaką Państwo macie wiedzę na temat realiów rynkowych, jeśli chodzi o obiekty modułowe?

Mieszkaniec: Proszę Pana, wystarczy wejść w internet i tam już pisze.

Przewodnicząca RG: Proszę się nie przekrzykiwać tylko przedstawić.

Mieszkaniec: Pracuję od pięciu lat z energią odnawialną między innymi i z rynkiem tutaj, tak jak Pan wspominał, z kontenerami modułowymi i kontenerami modułowymi. Te kwoty, które są podane, kwota, która została przez gminę zaproponowana, jest nierealna do wykonania. A to, co Pan powiedział, że wykonawcy nie biorą pod uwagę dużych inwestycji, to się w ogóle mija z prawdą. Bo właśnie tacy wykonawcy na takie inwestycje bardzo czekają.

Projektant Radosław Rutkowski: To czemu z nikt tych wykonawców się nie zgłosił do tego przetargu?

Mieszkaniec: Dlatego, że kwota była niedoszacowana.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Szanowni Państwo, ja wejdę słowo z jedną rzeczą. Jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli, bo jest obecnie duże zapotrzebowanie na kontenery wynikające z ustawy o obronie cywilnej i ochronie ludności. W tej chwili, jeżeli chodzi o kontenery, jest taka sytuacja. Wojewodowie w całej Polsce dali środki gminom i my też na przykład kupujemy. W tej chwili firmy, które mają produkcję kontenerów, mają zamówień do końca roku praktycznie pod sufit. Mało to, gminy między sobą rywalizują, ponieważ środki są tak zwane naznaczone, które przepadają, jeżeli będą wydane do końca roku. Więc to też jest jakiś argument, który niestety pogorszył tą sytuację.

Przewodnicząca RG: Proszę Państwa, ja proszę was, ponieważ jest temat tej szkoły, żebyśmy doszli, bo teraz już wiemy, pewne rzeczy pewnie się nie udały, tak jak Pan tutaj wytłumaczył. Państwo możecie te tłumaczenia przyjąć albo nie. My chcemy zwiększyć sumę, czy zwiększono już sumę, na to, żeby ta szkoła w końcu powstała. Proszę państwa, jeżeli Pani tu mówi, że ma Pani doświadczenie w pozyskiwaniu różnych przedsiębiorców, którzy mogliby zrealizować ten temat, więc bardzo proszę też się zaangażować z waszej strony, namówić takich przedsiębiorców do tego, żeby stanęli do tego przetargu, bo wszystkim nam zależy na tym, żeby ta szkoła w Dołujach stanęła, bo to jest jedna ze szkół, która jest do realizacji. Dołuje się rozbudowują, my o tym doskonale wiemy, proszę państwa, i chcemy, żeby ta szkoła stanęła w końcu. Więc ja bym prosiła, żeby tutaj już na tym etapie, jeżeli już mamy te pieniądze przewidziane, żeby ta komunikacja, zobowiązując tutaj się do komunikacji z Urzędem Gminy, żebyście Państwo z Radą Rodziców i tutaj z Panią dyrektorką mieli taki kontakt na bieżąco. Myślę, że tutaj Pani Wójtka pozwoli, żeby te informacje, czy Pani Wójtka następna, która jest od tych spraw, żeby się kontaktowała z wami w sprawach, które są ważne dla tej inwestycji. I myślę, że to jest do zrobienia. I już bym prosiła,

żeby tego nie przedłużać, natomiast zrobimy wszystko, żeby te moduły stanęły i żeby dzieci w końcu mogły w tej szkole czuć się komfortowo i nie czekały do skorzystania, tak jak Państwo tu mówili z WC. My problem szkoły w Dołujach znamy, bo ja jestem 20 lat radną i żeśmy jeździli na początku do tej szkoły, od początku i wiemy, że jest potrzeba budowy i rozbudowy, tak jak wszystkich pozostałych. W Mierzynie teraz też jest problem, bo niestety tylu mieszkańców jest 15 tysięcy mieszkańców i po prostu czekamy. Ja myślę, że dajmy szansę, nie łapmy się za słówka miesiąc, dwa, trzy, tylko po prostu zrobimy wszystko, żeby te moduły stanęły. A Państwo też pomagajcie, a ja mam nadzieję, że tu Pani Dyrektor, jedna, druga, że ta komunikacja między rodzicami i między szkołą i urzędem gminy, żeby była na tyle transparentna, żebyście Państwo wiedzieli, bo widzę ogromne zaangażowanie po waszej stronie i wcale się nie dziwię, bo to jest problem, który nas wszystkich dotyczy i nie zgadzam się z tym, że na mnie leży, że tak powiem, na sercu powstanie szkoły, bo szkoły wszystkie, które są, ja pamiętam też walkę na Bezrzeczu o rozbudowę szkoły, na Mierzynie, proszę państwa i mam nadzieję, że nam się to wspólnie uda i że nie będzie takich sytuacji, żebyście Państwo musieli przyjeżdżać. A jeżeli coś macie, to bardzo proszę nawet do mnie jest telefon na stronie, zadzwonić, od tego macie też Radnych, także bardzo proszę. Pan Sobierajski, już widzę od jakiegoś czasu, przepraszam.

Radny M. Sobierajski: Panie Ewo, nie zgadzam się na ucinanie dyskusji, to jest jakby po pierwsze. To jest jakby jedno, żeby zaprzestać dyskusji, rozmowy i tego typu sugestie. Po pierwsze, Pan Paweł Malinowski przedstawia, że kwota niedoszacowania powstała ze względu na krótkość terminu realizacji, po czym gmina wprowadza prawie 4 miliony do budżetu na realizację tego projektu. To ja się pytam. I wydłuża jednocześnie termin. To problemem był termin i stąd wynikała kwota, czy po prostu kwota wynikała z niedoszacowania. I jeszcze sekundę. Nie wiem, czy Państwo zwrócili uwagę na to, co mówił Pan projektant, ale przynajmniej ja tak zrozumiałem, że on zasięgał opinii wyceny u producentów kontenerów, czyli półprodukt. Kontener nie jest budową. Cegły u producenta nie są kosztem budowy, tylko też wykonania, tak? A tutaj Pan wspominał, że zbierał zapytania od producentów kontenerów, nie od wykonawców tego typu budow modułowych, tak?

Przewodnicząca RG: Panie Sobierajski nie zgadzam się że ja ucinam dyskusję. Proszę państwa, tak jak ja daję państwu, cały czas dyskutujemy. Tylko proszę, żeby nie wylano dziecka z kąpielą. Chcemy coś zrobić, więc róbmy tutaj urząd gminny.

Radny M. Sobierajski: Pani Ewo, z jednej strony chcemy, ale z drugiej strony mówiliśmy we wrześniu, wspominaliśmy 24 roku, że jest konieczność budowania kontenerów w Dołujach, a my zlecamy projekt na przełomie stycznia, lutego 25 roku. Dlaczego nie zostało to... Dlaczego Pan nie został zatrudniony w październiku 24? Albo w listopadzie?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Panie Marcinie, szkoda, że za waszym rządu nie zostały zbudowane kontenery, byśmy dzisiaj mieli problemu, tak? Natomiast ja...

Radny M. Sobierajski: Półtora roku jest Pan włodarzem, współwłodarzem gminy. Proszę nie podbierać się ciągle poprzednią władzą, bo tej już nie ma. Dziękuję.

Zastępca Wójta P. Malinowski: To, co Pani mówiła o audycji w radiu, to ja właśnie czytałem interpelację. Odpowiedź na interpelację, którą złożyłem 5 lat temu, która dotyczyła szkoły w Mierzynie, gdzie wykazywałem, że będzie wzrost mieszkańców, wzrost ilości dzieci w szkole. Było wtedy 40 oddziałów.

Pani dyrektor, Pani Wójt poprzednia, właśnie jakby Pana Pani Wójt, przedstawiła dokumentację, dostałem odpowiedź, że spadnie ilość oddziałów do 34. Dzisiaj mamy 42 oddziały. I to właśnie to Pani źle rozumiała w radiu, jak ja o tym... Ale proszę mi nie przerywać, tak? I to Państwo... Takie głupoty 5 lat temu mówiliście i przez to nie podjęto działań odpowiednich do rozbudowy szkoły w Mierzynie, w Dołujach, w Dobrej i dzisiaj byśmy mieli całkowicie inną sytuację. 5 lat temu prosiliśmy o to, żeby te szkoły rozbudowywać. Przejęliśmy po was ten bałagan, próbujemy to uporządkować. Tak, Pan był Radnym z tej koalicji, Pani Teresy Dery, po której przejęliśmy tą sytuację, jeżeli chodzi o szkoły, tak? I od początku priorytetem jest dla nas szkoła w Dołujach. Robimy, co możemy, żeby jak najszybciej powstała. To, co Pan mówi, to są rekordy prędkości, jeżeli chodzi o termin... Nie, tu na sesjach, tu na sesjach od nas wyszła propozycja budowania kontenerów wtedy, kiedy dostaliśmy informację, że budynek, który mieliśmy wynająć, był wybudowany jako samowola budowlana i dostaliśmy donos, że on grozi dla bezpieczeństwa dzieci. I wtedy, jak dostaliśmy tą informację, od razu podjęliśmy decyzję, robimy wszystko, żeby zrobić moduły. Z Panią Wójt Iwoną siedzieliśmy, liczyliśmy, jakie są koszty, sprawdzaliśmy oferty firm, nie tak, jak Pan mówi, które produkują cegły, które produkują domy, tak? Czyli nas nie interesował koszt konteneru, bo to jest logiczne, że to nie jest koszt konteneru, tylko koszt roboty, tak? No to Panu tłumaczę, tak?

Przewodnicząca RG: Proszę państwa.

Zastępca Wójta P. Malinowski: I wtedy, na podstawie ofert, wiedzieliśmy mniej więcej, jaki jest poziom cenowy, zostały wykonane kosztorysy, więc to zostało wykonane z pełną rzetelnością, tak? Tutaj jeszcze, Pani Wójt sama zabiegała i w starostwie o jak najszybsze decyzje i u nas w wydziałach, to było procedowane poza wszelkimi kolejnościami, żeby ta szkoła w Dołujach jak najszybciej powstała. Niestety, ja powiem tak, ja osobiście, z racji tego, że odpowiadam też za obronę cywilną i ochronę ludności, uważam, że w głównej mierze padliśmy ofiarą tej sytuacji, że Polska jest wyczyszczona z kontenerów, jeżeli chodzi o budowę do końca roku. My próbujemy, wojewodowie dali pieniądze z jednym warunkiem, jeżeli nie wykorzysta się środków do końca roku, przypadają. Nasza gmina dostała 2,4 mln. Większość gmin nie jest w stanie kupić kontenerów oraz innych rzeczy, które są na potrzeby obrony cywilnej i dlatego przypuszczam w tej chwili, i to dopiero teraz jakby do mnie doszło, analizując, co może być powodem, że tak mało tych firm się zgłosiło, z których przecież rozmawialiśmy, z których braliśmy gotowe oferty, to co Pan kosztorysant mówił, nam zależało, szukaliśmy tych firm, ale rzeczywiście pewnie wpływ na to ma to, została uchwalona ustawa, środki poszły do gmin i dzisiaj rynek jest wyspany niestety z kontenerów i to powoduje, że niestety te ceny są dużo wyższe. Mało to, kosztorys był zrobiony prawidłowo, był zrobiony w oparciu o oferty firm, nie tak jak Pan mówi, cegły, tylko budynki, czyli nie kontener jako moduł i dodawanie kontenerów, tylko wykonanie tego zgodnie z przetargiem. I teraz, zwiększamy czas i zwiększamy tą kwotę tylko dlatego, że wiemy, że to jest tak ważne, że trudno, nawet jeżeli będziemy musieli zapłacić 3 miliony, czyli więcej niż wykazywały kosztorysy, to jest ważniejsze dla nas, żeby dzieci miały jak najszybciej to rozwiązane. Jest wydłużony termin, ale wiele naszej inwestycji jest realizowanych przed czasem, Basen jest realizowany w tej chwili przed czasem, drogi są oddawane przed czasem i ja wierzę w to, że jeżeli będzie wykonawca, który będzie w stanie zrobić nie w 150 dni, ale może w 100 dni te kontenery, to je postawi, tak?

Przewodnicząca RG: Panie Wójtce już dziękujemy.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Nam zależy żeby był jak najszybciej. Więc bardzo proszę takich rzeczy nie mówić.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo za treściwe wyjaśnienie. Pani Asiu.

Kierownik ZEAS J. Hrabaska: Ja tylko tak krótko, Dlaczego nie można było z Panem projektantem podpisać umów wcześniej? Bo takiego zadania nie było w budżecie. Na sesji w styczniu, 23 stycznia zostało utworzone takie zadanie i po 4 dniach z Panem projektantem już podpisano umowę. Więc myślę, że chyba ekspresem.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, jeszcze ktoś z publiczności tutaj. Proszę przedstawić się. Bardzo proszę.

Pani Alicja Koczarowska: Ja mam takie pytanie tutaj do gminy. Alicja Koczarowska z tej strony. Mama trójki dzieci w szkole w Dołujach. Nie wiem, czy Państwo sobie zdajcie sprawę z tego, jakie to jest utrudnienie prowadzić taką gromadę do jednej placówki, do drugiej placówki. To jest naprawdę masę, masę utrudnień po drodze. I teraz sobie proszę wyobrazić. Jest teraz wyznaczona świetlica na ulicy Żubrzej. Tak? W dawnym klubie. I teraz sobie proszę wyobrazić Panią, jedną Panią prowadzącą 15 dzieci wąskim chodnikiem, na który niejednokrotnie wjeżdża autobus. Jest to bezpieczne dla dzieci? No myślę, że chyba nie. Prawda? Tutaj Pan Malinowski wspomina, że szkoła jest priorytetem w Dołujach od dłuższego czasu. Tak. Plany budowy nowej szkoły w Dołujach są od 43 roku. Nie wiem, czy Państwo wiecie, bo to jeszcze pewnie państwa za bardzo nie interesowało. Przepraszam, od 83 roku. Mój tata chodził do tej szkoły, ja chodziłam do tej szkoły i czas w tej szkole od momentu, gdzie ja tam chodziłam, zatrzymał się. Proszę mi powiedzieć, dlaczego to się tak w tak długim czasie odwleka, że jeszcze nasze dzieci, które chodziły, chodzą teraz, my chodziliśmy, dziadkowie tych dzieci i teraz nasze dzieci chodzą i są narażone naprawdę na niebezpieczeństwo.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ja pozwolę sobie zabrać głos i odpowiedzieć Pani na to pytanie, to proszę pytanie chyba skierować do poprzedniej Pani Wójt. My tu jesteśmy od roku tak naprawdę i pierwsze, co zrobiliśmy, jakby obejmując tutaj władzę i analizując zaczęte zadania, które zostały już jakby wszczęte procedury, była oczywiście szkoła w Dołujach. Tak jak Pani opowiada, mój mąż też miał chodzić do nowej szkoły w Mierzynie, moje dziecko nawet nie chodziło tej nowej szkoły w Mierzynie, bo tak po prostu się skończyło. Jeżeli chodzi o szkołę w Dołujach, przyjęliśmy projekt, koncepcję rozbudowy nowej, znaczy budowy nowej szkoły przy ulicy Pięknej, która absolutnie nie spełniała parametrów i potrzeb na dzisiejsze czasy. Mało tego, na moje pierwsze pytanie, bo wiem, co się dzieje w gminie Dobra, jestem samorządowcem od 20 lat i wiem, jakie mamy problemy przede wszystkim w Dołujach i w Kościecinie z wodą, które nie mamy gdzie odprowadzić, było pytanie, no dobrze, piękny projekt, fajna szkoła, a co zrobimy z wodą? I wszyscy załamali ręce, spojrzeli na mnie i powiedzieli, że nikt o tym nie pomyślał wcześniej, co zrobić z wodą? Ogromny budynek, ogromne parkingi, musieliśmy, dach przede wszystkim, czy Pani jest w stanie sobie wyobrazić ogromny budynek i tony, tony, ogromne ilości wody, która z tego budynku będzie spływała? Musieliśmy zmienić cały projekt, jesteśmy w tej chwili na etapie odwodnienia całego Kościna i Dołuj po to, żeby wybudować szkołę. To nie jest dwa dni, to nie jest tydzień, to nie będzie miesiąc czy pół roku. To są mega opracowania. Działki gmina wszystkie sprzedała. Nie mamy praktycznie żadnej działki gminnej w Dołujach czy w Kościecinie. Prosimy wręcz, spotykamy się z prywatnymi mieszkańcami, a Pani sobie może wyobrazić, jaki czas spotyka z Panią Kasią, Panią Kowalską, Panią Nowak, Panią jeszcze następną. Każdego sprowadzić do urzędu i pytać ich, czy możemy ewentualnie ich prosić, żeby łaskawie zrobili oczko wodne na swojej działce, to trwa po prostu miesiącami. Nie jesteśmy w stanie tego zrobić tak szybko, jak byśmy chcieli. Stąd ta szkoła nowa

niestety, ale się po prostu odwleka. Mało tego, projekt ulicy Pięknej był tak skonstruowany, że było generalnie, nie można było wjechać do nowej szkoły, bo kolidowało to z rowem, który tam jest. To są takie rzeczy, na które my tak naprawdę nie mamy wpływu. Państwo się denerwujecie, ja też. Ja też bym chciała, proszę mi wierzyć, spokojnie pojechać do domu muszę martwić. Państwo, rodzice i nauczyciele też nie musicie martwić, ale pewnych rzeczy nie jesteśmy po prostu w stanie przeszkodzić, przeskoczyć. Jesteśmy, naprawdę robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby to wszystko przyspieszyć, ale pewnych rzeczy, terminów, przepisów, no nie jesteśmy w stanie po prostu przeskoczyć. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Ad vocem.

Mieszkaniec: Do wypowiedzi Wójt chcę się odnieść. Powiedziałam przed chwilą Pani Wójt, że od 20 lat jest samorządowcem. Startując w kampanii wyborczej na Wójta, wiedziała Pani dobrze, z jakimi zadaniami się Pani będzie mierzyła. Więc od rana siedząc tutaj, cały czas słyszymy, że to wina wszystko poprzedników. To nie jest tak. Władza samorządowa nie zanika. Jest kontynuacją. Dlatego chcielibyśmy przerwać tę dyskusję. Nasze wnioski i nasze pytania zostawimy w sekretariacie, żebyście Państwo się do tego ustosunkowali i nam odpowiedzieli, bo wydaje nam się, że siedzenie tutaj i słuchanie przepychania z jednej na drugą stronę to jest trochę poniżej naszej godności, a nam chodzi o problem, a nie o wspólne przrzucanie się odpowiedzialnością.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Jasne, ja bardzo dziękuję za takie rozsądne słowa tutaj jak najbardziej. Niech Pan mi wierzy, że naprawdę my rok czasu, jest Pan projektant, jest Pani Dyrektor, jest Pani Joasia, zmiana całego projektu szkoły to nie jest pół roku. Naprawdę, proszę mi wierzyć, my robimy wszystko i nie przrzucamy, absolutnie na nikogo w tej chwili jakiś uwag czy czegośkolwiek. Robimy co w naszej mocy, żeby ten problem rozwiązać. I dziękuję, że jesteście tutaj, nas tutaj jakby poganiacie, ale proszę mi wierzyć, że robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby ten jakby czas skrócić i przyspieszyć budowę szkoły.

Przewodnicząca RG: Czy z przybyłych gości jeszcze ktoś chciał zabrać głos tutaj jeszcze w sprawie szkoły?

Przewodnicząca Rady Rodziców Szkoły w Dołujach: To skoro mamy jakby już ustalone, co się wydarzyło po drodze, co się działo i jak będzie to wyglądać przyszłościowo i kiedy, no to jakby dla nas istotną i dla rodziców, którzy poprosili nas o to, żebyśmy się tutaj zjawili, istotną kwestią dla nas jest teraz to, jak poprawimy te warunki do czasu, kiedy te moduły staną. Czy stanie kontener sanitarny dla naszych dzieci?

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, Pan Wójt. Zastępca Wójta P. Malinowski: znaczy powiem jedną rzecz, rozmawialiśmy z firmą ToyToy, która jutro będzie u Pani dyrektor i będzie też weryfikować, ale też rozważamy inne warianty, więc tutaj oddaję głos. Projektant Radosław Rutkowski: tutaj ten obiekt może powstać, bo też złożyłam o to pytanie, z punktu widzenia projektowego państwu odpowiem a propos toalet modułowych, które tam mogłyby stanąć jako obiekt tymczasowy. Mogą stanąć, ale przy pewnych założeniach nie można wychodzić na zewnątrz, o co Pani zwraca uwagę. Dzieci będą musiały wchodzić bezpośrednio do środka. Trzeba będzie jakoś to połączyć ze szkołą, jakoś, żeby to wejście było bezpośrednio ze szkoły, a ogólnie jeżeli biorąc jest to możliwe, tak jak powiedziałem, jako obiekt tymczasowy i jeszcze po konsultacji z miejscowym sanepidem, tak, żeby oni o tym też wiedzieli i żeby tego nie zamknęli od razu po otwarciu. Po prostu jest to możliwe, tak jak powiedziałem, ale to też pytanie, Pan Wójt zaczął odpowiadać, pytanie, to też nie będzie z dnia na dzień, tak, to też wymaga

procedury urzędowej. A tak, tak, tak, tak, tak, tak, tak. Przyjęcie, przyjęcie, przyjęcie zgłoszenia to jest 30 dni, jak się poprosi starostwo, to będzie to szybciej, ale chodzi o sam fakt, jak to rozwiązać technicznie, chodzi głównie o połączenie ze szkołą.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo. Jeszcze Pani Duziak chciała zabrać głos.

Radna M. Duziak-Kowalska: Tak, wszyscy Państwo mówicie, że wszystkie szkoły wymagają. Proszę państwa, tylko szkoła w Dołujach nie była rozbudowywana, nie była budowana. To jest jedyna szkoła, na którą się czeka tak długo. To jest po pierwsze. Druga sprawa, z Panią Wójt rozmawiałam w momencie, kiedy miała być wynajęta powierzchnia od firmy KML. Rozmawialiśmy o tym, że doszły nas takie doniesienia. Prosiłam, żeby był przeprowadzony przegląd techniczny, jeżeli będziemy podpisywać umowę, bo sama uważam, że nie powinno się wpuszczać dzieci tam, gdzie nie ma tak naprawdę bezpiecznych warunków. Nie wiem, czy został zrobiony, bo nie mam takiej informacji. Państwo to macie pewnie w urzędzie. Druga sprawa, proszę Państwa, ja mam takie pytanie tak naprawdę do projektanta, do gminy. Taki obiekt modułowy funkcjonuje z powodzeniem w Szczecinie. Na Warszawie została wybudowana cała szkoła. Czy Państwo zasięgnęliście chociaż jednej jakiejś rady? Jak oni to zrobili? Czy konsultowaliście przetargi? Co zostało ujęte i jak zostały ujęte przetargi? O jakich kwotach mówiliśmy wtedy? To jest bodajże już teraz Panie Bartłomieju, ile Pan będzie wiedział. To jest pięć lat, od kiedy? Dziesięć lat już.

Kierownik ZEAS J. Hrabaska: W Szkole Podstawowej w Bezzreczu była taka analiza. Rozbudowa w lekkim szkielecie, tak jak teraz jest Bezzreczu, technologia tradycyjna lub modułowa. Mankamenty tamtych budynków, zimno, głośno, nie ocieplano ściany. Więc w związku z tym do tego gmina nie poszła w tym kierunku. nie... To myślę, że teraz może coś zmodyfikowali, ale gdy był temat rozbudowy Szkoły Podstawowej w Bezzreczu, to był chyba rok 2015 lub 2016, już nie pamiętam dokładnie, to była wizja lokalna, te budynki naprawdę narzekali na te budynki. Być może, że zostały jakieś prace poczynione w środku, że jest ocieplone, tak?

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Mamy tak... Działa? Mamy do Państwa taką ogromną prośbę. Jako do Radnych, do osób, które mamy nadzieję, że chcą nam pomóc i wierzymy w to, wierzymy w Wasze dobre serca. Była tutaj ogromna dyskusja, ale to tylko dlatego, że jesteśmy po prostu ogromnie zaniepokojeni tym, co się dzieje z naszymi dziećmi i tym, co się dzieje po prostu w naszej szkole. Te dzieciaki naprawdę codziennie mierzą się z niesamowitymi niedogodnościami i możecie tutaj mówić, że my jesteśmy źli, agresywni, nie, absolutnie. Jesteśmy ludźmi, którzy mają serce, a jeżeli mają serce, to się martwią i troszczą. Codziennie, gdy pada deszcz, nasze dzieciaki muszą się z klubu na żubrze i przedostać do szkoły. W tym deszczu później muszą siedzieć w ławkach, bo nie ma przebierałni, w tych mokrych ciuchach i mokrych butach i muszą spędzić czas na lekcjach. Przy czym muszą mieć też jakąś wiedzę, coś muszą z tych lekcji wyciągnąć. Dlatego nie miejcie do nas o to pretensji, bo my tu jesteśmy z sercem dla nich. I teraz mam do was ogromną prośbę. Czy byłaby możliwość, żebyśmy przeprowadzili wizję lokalną z waszym udziałem? Drogi do szkoły i drogi ze szkoły do świetlicy mieszczącej się na ulicy Żubrzej. Bardzo was proszę, dlatego, że jako nauczyciel, który pracuje w tej szkole, jesteśmy codziennie po prostu bardzo zestresowani, żeby żadnemu z naszych dzieci nie stała się krzywda. Jak wiecie, Dołuje-Kościno, bardzo się rozbudowują, codziennie jeżdżą ogromne ciężarówki, a my musimy wąskimi chodnikami przeprowadzać nasze dzieciaki koło przedszkola, wąskim chodnikiem. Często tych dzieciaków jest bardzo dużo. Świetlica, w której się obecnie mieścimy, nie jest w stanie pomieścić takiej dużej ilości dzieci, którą mamy w naszym budynku nowym. Warunki są tragiczne. Czy ja mogłabym Państwa prosić o to, żebyście przyjechali do nas na wizję lokalną i może wtedy też spojrzycie inaczej na

pewne kwestie. Na kwestie szkoły, na kwestie drogi, która prowadzi do szkoły, braku odpowiedniego oświetlenia, na kwestie chodników, które są po prostu tak wąskie, że nie jesteśmy w stanie się bezpiecznie przedostać.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ale nie musi nas Pani przekonywać, bo my chcemy coś zrobić. Ja po raz kolejny Pan odpowiadam, że my jesteśmy świadomi tego co tam się dzieje. A Pani jak mantrę powtarza cały czas, że my nic nie robimy. Nieprawda. Właśnie, że robimy.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Ja tego nie powiedziałam.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani dyrektor chyba, która jest jakby...

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Nikt z nas tego nie powiedział.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ja myślę, że może Straż Gminną poproszę, żeby wspomogła takie jakby działania przy przeprowadzaniu dzieci ze szkoły do świetlicy. Nie wiem, pytam Panią.

Dyrektor Szkoły W Dołujach L. Krakowiak: Po każdym zajęciach muszą się przedostać do świetlicy, ale też dzieci, które od rana nie mają zajęć, są na drugą zmianę. Są prowadzone ze świetlicy do budynku, tak? Ale chyba teoretycznie osoba, która odpowiada za bezpieczeństwo dzieci, która prowadzi dzieci, opiekun w drodze do i ze szkoły, przeprowadza te dzieci co jakieś 40 minut, tak?

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ale to myślę, że Straż Gmina może podjeżdżać.

Radny M. Sobierajski: Przepraszam, ja mam, ja chciałbym wtrącić, ja chciałbym wtrącić.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Momencik, dobrze? Myślę, że jakoś tą kwestią jakoś spróbujemy przynajmniej na tą chwilę, kiedy jest taka potrzeba, jakoś to zorganizować i poprosimy. Myślę, że Straż Gmina na pewno pomoże, a tym bardziej, że jeżdżą przez Dołuje, oni co chwilę jeżdżą przez Dołuje i Kościno. Więc jak się zatrzymają i pomogą Paniom, które prowadzą dzieci do świetlicy, to się nic złego nie stanie i tak.

Radny M. Sobierajski: Pani dyrektor, ja mam, ja mam, ja mam.

Przewodnicząca RG: Tu Pani Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia chciała Państwa zaprosić na następną komisję, żebyście Państwo przyszli. Wtedy być może jakieś ustalenia będą. Ja bym prosiła, bo Pani Wójt tu widzę na gorąco też pewne rzeczy koryguje i chcę usprawnić to przechodzenie tych dzieci, bo my to znamy od lat, bo ja już też trochę jestem radną. Proszę Państwa, to przez rok się nie zadziało, tylko było ileś lat tam z kolei. Nie wiem, dlaczego sobie Państwo nie radzicie z tym, ale jeżeli nie, no to trzeba to rozwiązać i myślę, że to już na etapie Pani Dyrektor z gronem pedagogicznym i tutaj przy wsparciu władz gminy.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Znaczący grono pedagogiczne nie ma nic wspólnego z tym, jak wygląda przejście do szkoły i przejście do świetlicy. Przepraszam bardzo.

Przewodnicząca RG: Za bezpieczeństwo odpowiada zawsze nauczyciel.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Dokładnie, ale nie odpowiadamy za wielkość chodnika, za brak oświetlenia. Także to nie, my jesteśmy za to odpowiedzialni, ale bardzo Pani dziękuję, bardzo chętnie się spotkamy i bardzo dziękuję, że Pani jest chętna, by się z nami spotkać.

Przewodnicząca RG: Bardzo proszę, chodnika nikt nie zwiększy, wiadomo, tak? Ale mówię, tu jest dobra wola i ze strony Pani Wójt i ze strony tutaj przewodniczącej komisji, jeżeli Państwo tutaj za moment, tak? I nie ma takiej opcji, że my tu Państwo jakoś jesteśmy niezadowoleni, że żeście Państwo przyszli, jak najbardziej. Państwo macie problem, my go widzimy i nie ma co mówić, że my tam jesteśmy źli, że Państwo żeście przyszli. Gdyby taka sytuacja była, to Państwo byście pewnie trochę inaczej nas odebrali.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Jeszcze tylko proszę o jeden głos dotyczący, Pani Wójt. Boiska zewnętrznego, te, które mamy w szkole. Czy jesteśmy w stanie jakoś zmodernizować, zabezpieczyć to boisko? Czy jest Pani nam w stanie jakoś pomóc tym boiskiem zewnętrznym? Bo ono jest też w bardzo ciężkim stanie. Czy możemy jakoś zabezpieczyć środki w budżecie? Żeby jakoś nas wspomóc z tym boiskiem.

Przewodnicząca RG: Proszę Państwa, ja myślę, że też z budżetu sołectkiego czy innego są tyle, jest budżet obywatelski teraz. Też można napisać. No ale pewne rzeczy są też do skorygowania, tak? Bardzo proszę Pani Przewodnicząca Komisji chciała tutaj zabrać głos.

Wiceprzewodnicząca J. Suska-Sas: Ja tylko chwilę. Wystłuchuję Państwa i chciałam powiedzieć jedną rzecz. Zawsze byliśmy dla Państwa otwarci. Ja Państwa zapraszałam już raz na Komisję. Pani Przewodnicząca była na naszej Komisji. Rozmawialiśmy. Ja przekazałam swój numer telefonu, pod który zawsze, w każdej chwili mogliście Państwo do mnie zadzwonić i coś ustalić. Staraliśmy się Państwu przekazywać informacje na bieżąco. Czasami nie jesteśmy w stanie przewidzieć terminów. Mogę Państwa zapewnić, jako Radna i Przewodnicząca Komisji, że Państwo Wójtowie zrobili wszystko, co i mocy, żeby Państwa dzieci były w stanie funkcjonować w normalnych warunkach. Ja sobie zdaję sprawę, byłam w Waszej szkole, szczerze powiem, że nigdy w życiu, w swoim życiu nie widziałam takich warunków, w jakich Państwa dzieci się uczą. Ja sobie zdaję sprawę, że to też jest przyczyną wyników egzaminów ósmych klas i Pani Wójt, Pani Wicewójt i Pan Wicewójt zdajemy sobie z tego sprawę i robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby te warunki zmienić. Na tę chwilę będzie ogłoszony przetarg i mam nadzieję, że to potrwa szybciej. Jeżeli możemy Państwu w czymś pomóc i dla rzeczy rzeczywiście to spotkanie Komisji Oświaty jest dla Państwa ważne, my chętnie z Państwem się umówimy w przyszłym miesiącu to jest drugi tydzień, to na pewno będzie czwartek, ostatni czwartek zawsze miesiąca jest sesja, tydzień wcześniej jest Komisja. Ja z Państwem się umówię, ustalimy konkretną godzinę, spotkamy się z członkami Komisji Oświaty, zaproszę Panią Wicewójt Iwonę Kłosowską, żeby też z nami była. Jeżeli będziemy mogli Państwu jeszcze w czymś pomóc jesteśmy do dyspozycji, ale na tę chwilę zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy i ja to mówię Państwu jako przewodnicząca Komisji, jako Radna i przede wszystkim jako matka. Bardzo dziękuję.

Radny M. Sobierajski: Chciałbym zadać tutaj pytanie, czy my technicznie, bo nie wiem, po prostu zadaję pytanie, czy my technicznie jesteśmy w stanie zrobić tak, żeby to przemieszczali się nauczyciele, a nie dzieci? Może by było na przykład dwa oddziały jakieś były tam na stałe w Świetlicy, a po prostu dorośli ludzie tak jakby podchodzili do tych dzieci. Ja wiem, że to tam pięć minut w tą czy w tą może coś tam przesunąć, wydłużyć, ale wtedy no idzie dorosły człowiek, tak, mijają się dwoje nauczycieli, powiedzmy, tak, czy jeden przychodzi, drugi wraca, bo wiadomo, że dzieci nie można zostawić samych, no ale nie przeprowadzamy całej gromadki dzieci, dlatego pytam.

Kierownik ZEAS J. Hrabka: Uchwała o dodatkowej lokalizacji publicznej Szkoły Podstawowej w Dołujach zakładała, że mogą być tam zajęcia dydaktyczno-wychowawcze i opiekuńcze. Jakby można by było zorganizować tam dwa oddziały klasy pierwszej, tylko obawy były Pani dyrektor, że trzeba będzie prowadzić dzieci na zajęcia wychowania fizycznego i informatyki i dlatego wołała zorganizować to cztery razy, trzy WF-y plus informatyka, to cztery. Myślę, że to już do dyrekcji będzie chyba pytanie najlepiej.

Dyrektor Szkoły w Dołujach L. Krakowiak: To szanowni Państwo, to czy mogę zabrać głos? Proszę państwa, to ja pozwolę sobie powiedzieć, że ja trzy lata temu, będąc w tym miejscu, informowałam państwa o tym, że sytuacja w szkole jest sytuacją dramatyczną. W tamtym okresie większość z państwa była na tej sali, wprowadzicie zajmowaliście miejsca po innych stronach stołu, ale była. Mówiliśmy wtedy o tych dodatkowych lokalizacjach, tłumaczyłam państwu, że dzieci mamy coraz więcej, a dzisiaj doszło do takiej sytuacji, że ja już nie mam pomysłów na to, jak zorganizować pracę w szkole, tak by ona była zgodna z przepisami i by mogła spełniać dzisiejsze wymagania, tak? Klasy są tak bardzo przepełnione, że żeby umieścić dzisiaj wszystkie klasy w jednym budynku, musiałam przenieść świetlicę do budynku przy ulicy Żubrzej. Na chwilę, kiedy to organizowałam przed rozpoczęciem roku, wydawało mi się to jedynym sensownym wyjściem z sytuacji. Wydawało mi się, że będzie dużo łatwiej umieścić tam świetlicę, niż klasy, ponieważ budynek nie spełnia wymogów infrastruktury edukacyjnej. Samo przechodzenie w tym momencie rzeczywiście nastęrcza sporo trudności. Jest osoba odpowiedzialna za przeprowadzenie tych dzieci opiekun w drodze do i ze szkoły, ale w związku z faktem, iż są to dzieci do dziesiątego roku życia, zgodnie z przepisami, osoba ta może mieć pod opieką jednorazowo piętnaście osób. To wszystko tak naprawdę utrudnia nam organizację pracy w szkole na co dzień. W sytuacji, kiedy mamy zapotrzebowanie, idą dodatkowo z Panią osoby z obsługi, tak? To nie jest na tyle długi odcinek, jakby staraliśmy się sobie radzić, natomiast doszło do takiej sytuacji, proszę Państwa, że ja z punktu widzenia organizacji pracy w szkole nie jestem już w stanie wymyślić, czegokolwiek, co tą organizację usprawni, doszłam, użyję eufemizmu, do ściany. Stąd niezadowolone rodziców, stąd niezadowolone grono pedagogiczne i bardzo Państwa przepraszam, ja sobie cenię i szanuję wszystkie działania, które Państwo podjęliście, natomiast z punktu widzenia efektu, proszę sobie zdać sprawę z faktu, że nie widać żadnych efektów. Ja nie mam już więcej możliwości organizacyjnych, mamy dwie zmiany, nie wyobrażam sobie proszę Państwa trzeciej zmiany.

Przewodnicząca RG: Proszę Państwa, ad vocem teraz Pani Katarzyna Czurzyńska chciała zabrać głos.

Wiceprzewodnicząca K. Czurzyńska: Też postanowiłam zabrać głos z racji tego, że bardzo współczuję Państwu i ja doskonale Państwa rozumiem z racji tego, że parę dobrych lat temu byłam po tamtej stronie jako rodzic, który przyszedł do jeszcze poprzedniej Pani Wójt błagać ją wręcz z rodzicami o to, żeby szkoła w Bezzreczu była rozbudowana doskonale. Naprawdę rozumiem Waszą frustrację, tylko, że my wtedy siedząc po tamtej stronie, zabierając głos byliśmy jeszcze niestety zaszczuci, może to jest złe słowo, na nas zostali nastąpi rodzice z Dobrej i tutaj było naprawdę bardzo nieciekawie na tej sali,

ponieważ się okazało, że rodzice z Dobrej dostali informacji, że my rodzice z Bezzrecza przyszli po to, żeby blokować rozbudowę szkoły w Dobrej. Wcale tak nie było, później sobie to wyjaśniliśmy i chciałam Państwu powiedzieć, że my wtedy usłyszeliśmy od poprzedniej Pani Wójt, że szkoła w Bezzreczu nie zostanie rozbudowana, bo nie ma pieniędzy. Po dwóch tygodniach po sesji, która się odbyła, gdzie my byliśmy rodzice właśnie dokładnie tak sfrustrowani, jak Wy Państwo, nagle po dwóch tygodniach okazało się, że nagle pieniądze się znalazły, szkoła zostanie rozbudowana, ale Wy jesteście Państwo w takiej sytuacji, że nie słyszycie z tej strony, że pieniędzy nie ma, że szkoła nie zostanie rozbudowana. Te procedury rozbudowy szkoły trwają. Ja to rozumiem, jakie to jest frustrujące. Ja sama bym zapewne trzęsła bym się z nerwów, pewnie bym podnosiła głos i tak dalej, bo siedząc tam nie wie się tyle, jak się siedzi też po tej stronie. Dla mnie jako radnej też jest denerwujące to, że jestem w szkole w Dołujach i widzę, no bo miałam okazję teraz być we wszystkich szkołach w naszej gminie z pewnym projektem, ale to jest nieistotne. W każdym razie widziałam, widziałam jak się uczą Wasze dzieci, widziałam ten hałas podczas przerwy, ale też na przykład byłam zbulwersowana ostatnio, jak byłam w szkole w Dobrej, gdzie byłam świadkiem tego, jak dzieci mają indywidualne zajęcia właśnie na korytarzach, są odślonięci parawanami, nauczyciel jeden na jeden z uczniem. Jest taki hałas, że ja współczuję i nauczycielowi współczuję temu dziecku, bo to nie jest nauka. To jest dla mnie uwłaczające wręcz i naprawdę doskonale was rozumiem, ale uwierzcie, będę bronić Pani Wójt, bo ja naprawdę to widzę i oni się naprawdę starają i ja wiem, że to będzie trwa, jeszcze chwilę to potrwa, ale Wasze dzieci nigdy nie usłyszą i wy nie usłyszycie tego, że nie ma pieniędzy i nie będzie nic zrobione. Po prostu naprawdę współczuję Wam, trzymam kciuki, żeby to jak najszybciej się rozwiązało i bo tutaj mówię, no już w pewnym momencie zaczęła schodzić ta dyskusja na złe tory, ale ja myślę, że Wy przysłyszycie, co jest, jakie są kolejne kroki i tak dalej i nie wiem, może po prostu faktycznie powinno być tak, że ktoś teraz powinien jakąś konkluzję zrobić, nie wiem, wymienić w punktach, zakończyć tą, znaczy możemy siedzieć do wieczora, bo to my tu jesteśmy, tylko ja wiem, że to za chwilę się zrodzą jakieś kolejne pytania i problemy. W każdym bądź razie ja mocno wspieram działania tutaj władz gminy. Razem jestem też z Panią Justyną w Komisji Oświaty i zapewniam Was, że my robimy wszystko, żeby dzieci z Dołuj miały godne warunki do nauki, bo faktycznie są ostatnią szkołą, która potrzebuje rozbudowy jak najszybciej. No i jeszcze rzędziny, no rzędziny są, to jest troszkę coś innego, bo tam dzieci mimo wszystko nie mają takich warunków do nauki, jak dzieci w Dołujach, jak nie mają sali.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, do dyskusji zgłosił się Pan Bartłomiej Miluch, czy to do tego tematu, czy nie? A stara. Dobrze. Proszę Państwa, ja proponuję, a jeszcze Pan Bogusław Koziół.

Radny B. Koziół: Pani Przewodnicząca, Pani Wójt, Państwo Wicewójtowie, Szanowni rodzice, którzy przyjechali do nas z miejscowości Dołuje. Jestem nauczycielem, nie tylko Radnym, a jestem nauczycielem, pracuję w publicznej Szkole Podstawowej Dobre. I wsłuchuję się w tą dyskusję i popieram Państwa w stu procentach. Bo też byłem w sierpniu, pod koniec sierpnia 2024 roku i wiem dokładnie, jaka, z jakimi problemami placówka w Dołujach się boryka. I my, jako radni, jako tutaj, którzy współpracujemy z Panią Wójt, zrobimy wszystko, żeby te procedury przetargowe jak najszybciej rozwiązać zgodnie z terminami i żeby te kontenery modułowe jak najszybciej powstały i żeby dzieci w końcu zaczęły uczyć się w godnych warunkach aż do powstania nowej placówki, która jest w tej miejscowości niezbędna, niech dobro dziecka będzie priorytetem. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dyskusja została wyczerpana. Jeżeli, jeszcze Pani, czy...

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Chciałabym skorzystać tylko z tego, żeby szybko podsumować. I tyle z naszej strony, jeżeli się Państwo oczywiście na to zgodzą.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo i liczymy na to, że Państwo będziecie się z nami kontaktować, to z Urzędem Gminy. Także... Pani jeszcze chciała podsumować, tak? Tak, tak, tak. No to bardzo proszę. Okej.

Nauczyciel Szkoły Podstawowej w Dołujach: Czyli tak. Chcielibyśmy zwrócić w szczególności uwagę na przepełnienie szkoły świetlicę przy ulicy Żubrzej, w której warunki są absolutnie nieprzystosowane do pełnienia świetlicy, funkcji opiekuńczej oraz edukacyjnej. Następnie na warunki sanitarne, oświetlenie i bezpieczeństwo dróg, drogę ewakuacyjną, zajęcia indywidualne, które odbywają się w korytarzach lub w ciasnych salach, boisko zewnętrzne, opóźnienia w budowie szkoły modułowej, wizję lokalną świetlicy, wizję lokalną drogi do szkoły oraz do świetlicy przy ulicy Żubrzej 7. I na zakończenie chcę tylko powiedzieć, że bezpieczeństwo, zdrowie i godność naszych dzieci nie podlega negocjacom. Każdy dzień opóźnienia i każde niedopatrzenie to zwiększone ryzyko wypadków, stresu i chorób, nie prosimy, wymagamy działań i odpowiedzialności. Liczymy na zdecydowaną pomoc Radnych i władz gminy. Każde dziecko zasługuje na bezpieczną, higieniczną, przestronną szkołę oraz świetlicę. Dziękujemy.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: To ja też tak na podsumowanie tak szybciotko. Ja dziękuję jeszcze raz w imieniu swoim całej rady, że Państwo przyszli się tutaj do nas. Zapewniam Panią, że to nie jest żadne niedopatrzenie ze strony władzy. Robimy wszystko, co w naszej mocy, żeby to przyspieszyć i dalej to będziemy robić.

Przewodnicząca RG: Dziękuję państwu bardzo za aktywność, za to, żeście byli. Teraz poproszę Panią Wilfort Wiesławę o zabranie głosu. Pani Wiesławo, jakby można już było tak króciutko, tak?

Pani Wiesława Wilfort: Tak, rozumielałam. Poczekam, aż Państwo wyjdą. Proszę państwa, ja chciałam zabrać głos w takiej bardzo, przepraszam, dwóch sprawach. W sprawie śmierdzącej zalewania domu mojego w Dołujach, jak przy ulicy Daniela 37 przez kanalizację wiejską i na temat wydawania przez dział, który prowadzi Pani Wajda o warunkach zabudowy na drodze wewnętrznej i w strefie zabudowy zagrodowej nowego inwestora, który będzie miał wpływ na zalewanie mojego domu częściej. Więc ja chcę państwu powiedzieć, że mój dom został pierwszy raz zalany w 2015 roku, dwukrotnie. Potem w 23 roku, 1 maja i 21 maja został zalany. Ostatnie zalanie było 11 września, około godziny 12. W trakcie dwuletnich rozmów, mniej więcej, no przesadziłam, ponadrocznych rozmów z gminą, najpierw ustaliliśmy, że ja mam, musimy ustalić przyczynę zalewania mojego domu, gdzie leży problem. Ja dostałam zadanie, na którym się zgodziłam, że sprawdzę przez firmę, która prowadzi takie kontrole, ustalę, czy podłączenie moje do kolektorów głównych przy drodze wewnętrznej funkcjonuje. Przy takim ustaleniu okazało się, że u mnie jest wszystko w porządku, kłapa zaporowa działa zaporowo i otwiera się wtedy, kiedy te fekalia z mojego domu idą do kolektora głównego. Jest wszystko w porządku. Natomiast co się okazało? Każdy dom mniej więcej jest podłączany, jeśli jest to dom jednorodzinny, przekrojem kolektorów 160 mm, a okazało się, że według planów, które były robione w 1997 roku, kolektora głównego, tam jest 220 mm, natomiast nie jest to 220 mm, tylko 160 mm, czyli takie przyłącze wielkości nie muszą Państwu mówić, bo w wewnętrznej stronie to jest mniej więcej 10 cm jest kolektor główny. I teraz w następnym etapie okazało się, że Pan Wicewójt, Pan Malinowski, rozmawiając ze mną, wielokrotnie spotykał się w tej sprawie, zaproponował i Poldek też był na tym spotkaniu, że rok temu

wybudowano stare pompy, które są przy drodze wewnętrznej, wymieniono na dwie nowe pompy, które miały zlikwidować mój problem. Po tej inwestycji okazało się, że w domu Pani Dudziak, która jest też podłączona do tych kolektorów, już bulgocze, przez jakiś czas było wszystko w porządku, a potem już w rurach bulgotało, na poczcie, która jest podłączona do tych samych kolektorów, została pół roku później zalana cała posesja. Ja, wynika z tego, że ta wymiana jednej pompy, z jednej pompy na dwie nowe pompy, które miały problem rozwiązać, ja zostałam zalana kilka dni temu przez kanalizację. Więc to, ten pomysł wymiany pomp nie funkcjonuje, po prostu nic to nie dało. Chciałam Państwu powiedzieć, że a propos, to jest wszystko, co mam na ten temat do powiedzenia. Ostatnio ja ruszałam Radio Szczecin, gdzie Pan Wicewójt powiedział, że zamierzacie Państwo postawić szafy, w których będą te czujniki, które będą kontrolowały zbieranie się tych fekali na mojej wysokości będą dawały znak do oczyszczalni ścieków. Proszę Państwa, to wszystko działa bardzo dobrze, kiedy jest prąd. Ale ponieważ ja mam cały dom podłączony do kontroli internetowej i wiem, kiedy prądu nie ma, okazuje się, że u nas prądu nie ma bardzo często. W ciągu jednego dnia potrafią być te historie wyłączane po 5-10 razy. I wtedy ani te pompy, ani te czujniki nie będą działały. A wystarczy, że ktoś wrzuci, nie muszę mówić, co się w naszej kanalizacji znajduje łącznie z opaskami, łącznie z jedzeniem, olejami i wszystkim. Teraz mam następną sprawę. Chciałam Państwu ruszyć a propos wydawania decyzji. Ja Państwu dałam moje podanie o uwzględnienie tej mojej prośby o wymianę kolektorów na drodze wewnętrznej. I dałam Państwu także dwie decyzje, które są wydane przez gminę. Pierwsza decyzja jest, zaraz Państwu powiem, jest z 15 października. Dotyczy posesji działki numer 87. To jest mój dom ma numer Daniela 37. To chodzi o dom Daniela 35, czyli mojego sąsiada. Gdzie? Pani, która wydała decyzję, czyli Pani Wajda, pisze, warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na nadbudowie budynku mieszkalnego w zabudowie zagrodowej. W zabudowie zagrodowej. W zakresie budowy lukarny połączy dachu wraz ze zmianą sposobu użytkowania na budynek mieszkalny jednorodzinny. Proszę Państwa. I tu jest zachowane, Pani tam jest dalej uzasadnienie, a Państwu pozakreślałam, dlaczego została wydana słuszna taka decyzja. Dlatego, że budowa zagrodowa pozwala na budowanie budynku jednego domu jednorodzinnego i budowy zagrodowej. Jest to strefa B. Natomiast nie pozwala na inwestycje domków jednorodzinnych, czyli przejście do strefy A. I tu się wszystko zgadza. A potem jest decyzja następna. Dla mnie to jest w ogóle nie do pomyślenia. Ja skończę, dlaczego uważam, że to jest po prostu karygodne i będzie miało wpływ na mój dom. Dobra z 31 lipca na rzecz inwestora Flixome inwestycje warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie trzech domów mieszkalnych jednorodzinnych wraz z niezbędną infrastrukturą. Proszę Państwa, jeśli my mamy, ja już jestem podłączona do kanalizacji, gdzie jest kolektor niewydolny i mam pięciokrotne zalanie, przed moim domem powstaną trzy domy jednorodzinne niezgodnie z prawem i z warunkami zabudowy. Ta decyzja jest niezgodna z prawem. To jeśli tam powstaną trzy domy, ja się pytałam, jak funkcjonuje taka rodzina, która ma dwoje dzieci, pralka, kanalizacja będzie funkcjonowała trzykrotnie silniej niż to było do tej pory i to będzie miało wpływ, że ja nie będę zalewana raz na rok, tylko będę zalewana po kilka razy w miesiącu. I teraz powiem Państwu jeszcze jedną rzecz. Zrobiłam badania, bo jest już sprawa za pierwsze zalania za czasów Pani Derowej w Strasburgu. Zrobiłam badania, bo stwierdzono, że ja nie zgłaszam do Poldka. Nieprawda, wielokrotnie zgłaszałam do Poldka tego ostatniego zalania, nie zgłosiłam. Rzeczywiście, ale zrobię to dzisiaj, bo prosił mnie o to Pan Wicewójt i zrobię to rzeczywiście. Ale jest taka sytuacja, że jeśli zrobiłam badania senepidu, który przyjechał i z tych miejscach, gdzie jest zalewane to wszystko, pobrano ze ścian, z mebli i z kafli próby do badań bakteriologicznych. Okazało się, że u mnie w domu i ja mam taką decyzję, mam wszystkie bakterie, które są w fekaliach. Na końcu Pani napisała, że tam jest jeszcze więcej tych bakterii, tylko ona już się tym nie będzie zajmowała. Efekt jest taki, że mój mąż ma w swoim organizmie, tak samo jak ja trzy dni temu byłam u lekarza, zrobiono badania, mamy te bakterie w swoim organizmie. Mąż jest od trzech lat chory na raka. Ja zaczynam chorować, jak Państwo widzicie, nie dlatego, że jestem niegrzeczna, ale przestaję chodzić. To ma ogromny wpływ na moje życie i powiem państwu jedną rzecz, chcę obrazowo powiedzieć państwu jedną. Czuję się jak króliczek doświadczalny,

gdzie gmina, niestety bardzo mi przykro, albo firma Poldek, a gmina firmie Poldek ulega, jak króliczek, który jest w klatce, a ta klatka jest zalewana fekaliami. I proszę sobie wyobrazić, ten dom jest moim jedynym miejscem na ziemi. Ja nie mogę go ani wynająć, ani nie mogę go zamienić, ani sprzedać, bo nie jestem zwykłą ludzką potworem, który wsadził by na minę ludzi po prostu. Bardzo państwa proszę, uwzględnijcie mnie w budżecie, ja wierzę w to, że zrobicie to, poprzyjcie mój wniosek, a ja będę państwu bardzo serdecznie dziękowała. I na pytania jeszcze jedną ważną rzecz, na pytania Poldka, że nie ma żadnych problemów w to, co stwierdziła Pani Dera, jest nieprawdą. Proszę mi powiedzieć, po co ten Poldek ciągle jeździ po całej gminie?

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Wiesiu, odpowiemy na to pytanie, odpowiemy na to wszystko, to co ja Pani na przerwie mówiłam tutaj, że odpowiemy na każde pytanie, tak? Jeżeli chodzi o te budynki, które powstają obok Pani, to myślę, że musi się Pani odwołać na etapie może wydania warunków, pewnie już nie, na etapie wydania pozwolenia na budowę.

Pani Wiesława Wilfort: Dobrze, proszę państwa. Pani Wójt, nie może być tak, że inwestor jest bardziej szanowany i wbrew logiki o stanie kanalizacyjnym, bo dostał zgodę na podłączenie tych trzech budynków, jest bardziej szanowany i wydaje mu się zgody, a nie jesteśmy my uwzględniani. Muszę Pani powiedzieć, Pani Wójt, że gdyby Państwo zrobiliście to, co mówiłam w rozmowach, wydajcie zgodę na zabudowę tych trzech domów, a podłączenie do kanalizacji wtedy, kiedy uregulujecie sprawę wymiany kolektorów. Jeszcze chciałam powiedzieć jedną bardzo ważną rzecz, bo zapomniałam o jednej rzeczy. Pan inwestor zajął drogę publiczną, która ma swój numer, żeby powiększyć swój agregat. Proszę państwa, jak można kupić ziemię 2900, potem się okazuje, że brakuje mu metrów kwadratowych do powierzchni, zajmuje naszą drogę wewnętrzną, która ma być dojazdem do innych posesji, które są głębiej tam. Zresztą do mojej posesji następnej działki jest to samo. A i zwiększa w ten sposób z 2900 na ponad 3000 metrów. I na to powiat wydaje zgodę, nie zwracając uwagi, ja mam mapy, gdzie Geodeta stwierdził wyraźnie, że on sobie kilkaset metrów zwiększył. Proszę państwa, takie badania ten Pan ile kupuje metrów powinien był zrobić przed kupnem tej działki, wiedząc ile tam domów chce postawić, prawda? A nie potem rozpychać się i gmina to po prostu przyklepuje. Przepraszam.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo. Na pewno Pani tu nasze wsparcie dostanie, więc Pani Duziak jeszcze w tej sprawie, bo chcemy głosować.

Radna M. Duziak-Kowalska: Tak, ponieważ ja reprezentuję mieszkańców, właścicieli działek znajdujących się za tą posesją, o której Pani Wiesława mówiła. Jest to 11 właścicieli i Pan przewodniczący, wystawiliście jako urząd informację, że Pani ma wydać drogę, ale nikt z was nie pochylił się nad tym, że w warunkach zabudowy, w tym co pisze Geodeta jest taki zapis, że stan jest zgodny ze stanem faktycznym. Nikt nie zwrócił uwagi na to, że Pan zajął sobie drogę gminną, mienie gminne. Gdzie jest to mienie gminne? Pan mi mówi teraz, że nie znając w ogóle miejscowości, bo to pismo, które Pan mi podpisał, że mam puścić ruch do tej działki przez tą drogę, która jest de facto działką prywatną, tej drogi de facto nie ma. Nie ma Pan pojęcia o miejscowości Dołuże. Nie wie Pan, jak wygląda teren i Pan kazał do działek puścić przez drogę prywatną, której nie ma, ale drogi gminną oddaliście deweloperowi, czy ktokolwiek zweryfikował, w jakiej ilości nabył Pan grunty i gdzie de facto ta droga powinna się znajdować, czy został wysłany geodeta z gminy na weryfikację tego. Co więcej, Pan mówi o wydaniu gruntu przez sąsiadkę. Czy Pan kiedykolwiek zasięgnął opinii chociażby urzędników, którzy pracują może Panią przeszkadzam, poczekam. Pani Wójt, przeszkadzam? Przeszkadzam. To może szkoda, że Pani mieszkańców nie szanuje, bo ja reprezentuję tych mieszkańców. Nie szanuje Pani ani Radnych, ani

mieszkańców. Proszę państwa, wydaliście drogę gminną deweloperowi. Mówicie o tym, a nie zasięgnęliście opinii o tym, jak wygląda cała architektura Dołuj. Jeżeli będziemy przesuwać granice, to się okaże, że ostatniego domu na ulicy Daniela de facto nie powinno być. Tak są przesunięte granice, bo Państwo nawet nie macie o tym bladego pojęcia. Bierzecie się za władzę, a nie macie bladego pojęcia, na jakim terenie rządzą.

Przewodnicząca RG: Proszę o odpowiedź Pana Wójta.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Pani Moniko proszę, tak żebyśmy się nawzajem szanowali i naprawdę te emocje wyhamowali, dlatego, że Pani Moniko, złożyła Pani pismo, w wyniku którego gmina wzięła geodetę i niestety okazało się, że Pani Wilfort na podstawie Pani pisma dostała wezwanie o oddanie terenu, który został nieświadomie przez Panią Wilfort przed laty zajęta. To stwierdził geodeta. I bardzo proszę, żeby Pani nie mówiła takiej, nie wiem, czy Pani chce zabłysnąć, czy się popisać przed mieszkańcami, ale niech Pani Wilfort potwierdzi, byliśmy tam z kierownikiem Wydziału Ochrony Środowiska, byliśmy z kierownikiem WKI, byliśmy z komendantem Straży Granicznej, byliśmy, ja myślę, że wszystkich urzędników razem, to było chyba siedem osób, w tym Straż Gminna nasza i byliśmy na miejscu, więc proszę nie mówić takich rzeczy, że Pani Wójt, czy kogokolwiek inny nie ma pojęcia, natomiast z racji tego, żeby wątpliwości, geodeta zweryfikował i niestety okazało się, że po pierwsze żadnej drogi gminnej nikt nikomu nie wydał, proszę takich rzeczy nie opowiadać, geodeta zweryfikował, że okazało się, że niestety przed laty, jak był wytaczany u Pani Wiesławy płot, to on wszedł na drogę gminną i przez tą drogę gminną w tym momencie nie ma przejazdu i te działania zostały podjęte na podstawie Pani pisma, więc jeżeli Pani Wiesława może mieć pretensje do kogoś w tym temacie, to wydaje mi się, że tylko do autorki tego pisma, natomiast przechodząc, ale proszę mi nie przerywać,

Radna M. Dużiak-Kowalska: Mieszkańcy nie muszą mieć dojazdu.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja Pani nie przerywałem w ogóle, więc gorąca prośba o wzajemny szacunek, natomiast Pani Wiesławo, spotykaliśmy się dziesiątki razy, szukaliśmy wspólnie rozwiązań i Pan Polikowski i przedstawiciele firmy, podjęliśmy te działania, to co Pani mówiła, ustaliliśmy pierwsze, wymiana pomp, z jednej pompy na dwie pompy mieliśmy, że nawet jak była awaria jednej pompy, to w tym momencie jest dalej drożność systemu, zostało to zmienione. Została przybudowana szafa rozdzielcza, specjalnie tutaj na Pani prośbę, tak? Za tydzień około będzie montaż tej nowej szafy, która przez GPRS łączy się z miejscem dowodzenia, jeżeli chodzi o obsługę pomp i też Poldek będzie mógł od razu od razu podjąć działania. Faktem jest, że to co Pani mówi, no niestety, pompy działają wtedy, kiedy jest prąd, tak? Więc jeżeli nie ma prądu, to mamy tutaj inny problem, tak? Sprawdzaliśmy, że kolektory są zgodne, jeżeli chodzi o przepisy prawa budowlanego.

Pani Wiesława Wilfort: Nie.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Też Pani Wiesławo, wiemy o tym, że była wykonana ekspertyza klapy zwrotnej, tak? Kłapa zwrotna działa, więc teoretycznie cały czas szukamy, tak? Będziemy, tak jak obiecaliśmy, po zamontowaniu nowej szafy i podłączeniu tego systemu online, gdzie będzie, no Pani miała zapewniony naprawdę już najwyższy komfort, tak? Jeżeli to nie spełni oczekiwania, nie będzie działać, tak? To będziemy dalej szukali rozwiązań. No tu ma Pani pełne nasze wsparcie i szukamy rozwiązania, nie?

Pani Wiesława Wilfort: Panie Wójcie, ja to wszystko rozumiem, tylko Pan, jak żeśmy rozmawiali, proszę państwa, bardzo państwa proszę, wszystko jest fajnie, kiedy by was to spotkało, co mnie, to wtedy zobaczylibyśmy, jak Państwo byście dawali sobie radę. Proszę, Panie wójcie, te nasze rozmowy i Pan bardzo dobrze wie, że ja nie przewidziałam w ogóle, że wymiana tych pomp na inne pompy i potem czujników, najpierw nie dawaliście zgodę, teraz daliście zgodę, jest rzeczą doraźną i proszę mi nie mówić, że przekrój, przekrój kolektora 16 centymetrów, bo to mówimy 160, a to jest 16 centymetrów, czyli po wewnętrznej ścianie będzie około 12 centymetrów, bo jest grubość tych rur, wystarcza do odbioru ogromnej ilości domów. Proszę państwa, to się wszystko osadza, przecież wiadomo, że te, szczególnie sanitariaty, nawet wody, deszczówka, woda czysta, też się to wszystko osadza, wystarczy, że tam ktoś coś wrzuci, albo wrzuci wam zupkę, albo olej.

Zastępca Wójta P. Malinowski: My to wszystko wiemy.

Pani Wiesława Wilfort: W związku z tym, proszę mi nie mówić, że to jest zgodne z prawem, bo nie jest zgodne z prawem.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Znaczący jest to zgodne z prawem budowlanym. Natomiast Pani Wiesławo, ma Pani nasze słowo.

Pani Wiesława Wilfort: Ale sekundę, na planach jest 220, czyli 22 centymetry, a zrobiono 16. Ja wierzę w to. Ja już nie kłóćmy się, Panie Wójcie, bo ja już po to tu przyszłam. Ja przyszłam państwu tylko powiedzieć jedną rzecz. Błagam was na wszystko. Nie zabijajcie mnie, męża, bo im bardziej ja będę traciła zdrowie, będę coraz bardziej interweniowała przeciwko państwu.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Pani Wiesławo, jesteście dla Pani i zrobimy...

Pani Wiesława Wilfort: I teraz mam prośbę do państwa. Ja wierzę w to, że ja będę miała poparcie, zaraz wszyscy to poprzecie, a ja będę wam bardzo serdecznie dziękować. I bardzo żałuję że nie przyszłam do was wcześniej... Ewa, sekundę...

Przewodnicząca RG: No, dziękujemy bardzo. Jeszcze tutaj...

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja tylko powiem tak, zgodnie...

Przewodnicząca RG: Panie Wójcie, ja już... Panie Wójcie, przepraszam bardzo, ale to już później Pan w kularach powie Pani Wiesławie, co Pan ma do powiedzenia, bo myślę, że to najbardziej Panią Wiesławę interesuje. Dziękujemy bardzo za Pani obecność, za Pani słowo. Wszystkiego dobrego. Mam nadzieję, że tutaj Panią wesprzemy wszyscy w tej takiej sytuacji.

Radny P. Ryczek: Ja bym chciała złożyć wniosek Pani Przewodnicząca w punktu widzenia o przerwę. Tak, formalne.

Przewodnicząca RG: Pięć minut przerwy. Pani Monika zgłosiła wniosek formalny.

Radna M. Duziak-Kowalska: Ponieważ Pani Sekretarz powiedziała, że uzasadnienie nie jest częścią uchwały, więc czytamy o różnych rzeczach dotyczących naszej uchwały, o której mówimy o spółdzielni. Pan Malinowski mówi nam o tym, że prezes...Wniosek... Ja się zgłosiłam pierwsza z wnioskiem formalnym. Może Pan poczekać, Panie urzędniku, Panie zastępcy Wójta? Czy może Pan? Jest kolejka. Pan nie jest tutaj najważniejszy, przepraszam. Tak, proszę państwa. Byłam pierwsza i czekałam na to. Drodzy Państwo, Pan Malinowski próbuje nam przekonać, że prezes spółdzielni nie będzie opłacany, nie będzie miał wynagrodzenia. Drogi Panie Malinowski, Pan był przecież prezesem spółdzielni mieszkaniowej. To nie gmina ustala, tylko rada nadzorcza wynagrodzenie prezesa. Nie mamy w uchwale, którą Państwo przedstawiliście, ani jednej zmianki o tym, że prezes spółdzielni energetycznej będzie pracował za darmo. W związku z powyższym, że są takie wątpliwości. Pan mówi inne rzeczy, Pan nam na wizji przedstawia inne rzeczy, tego nie mamy w zapisach. Wnoszę o zdjęcie tego punktu z porządku obrad i nie procedowanie go w dniu dzisiejszym, odsunięcie i odesłanie do procedowania w komisjach. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Zarządzam pół godziny Tak, przepraszam. Ja mówię pół godziny przerwy. Wszystko na ten temat. Basta. Już dosyć.

PRZERWA

Przewodnicząca RG: Wznawiamy obrady Rady Gminy. Pan Waldemar Kitlas chciał jeszcze coś powiedzieć, bo jest zgłoszony ad vocem.

Radny W. Kitlas: To już, że tak powiem, taki czas minął, że może już tego nie będziemy poruszać i przedłużać. Pan Marcin Sobierajski jeszcze coś chciał w tym temacie.

Radny M. Sobierajski: Ja chciałbym tutaj dopytać w aspekcie tej spółdzielni. Już wcześniej gdzieś tam padło, ale chciałbym zadać to pytanie. Czy mamy wiedzę ile obiektów spełnia kryteria samej możliwości montażu i jaką moc można uzyskać ze wszystkich przewidzianych lokalizacji takich instalacji? To jest jakby jedno. Drugie mam tak jakby do samego zarządu tej spółki. Jaka jest realna kontrola gminy nad taką spółdzielnią? Nad jej funkcjonowaniem, podejmowanych decyzji mających za sobą, tak jakby niosących za sobą skutki finansowe? To jest jakby drugie pytanie. I czy mamy zapewnienie ze strony producentów, odbiorców energii, powiedzmy Enea, czy jakichś innych większych podmiotów, że podpiszą umowę ze spółdzielnią na wirtualny magazyn energii? I czy znamy jakie są koszty wstępne funkcjonowania takiej spółdzielni, koszty audytów obiektów? No i w zasadzie tutaj tyle. Dziękuję.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Jeżeli chodzi o kwestie Enei, to tutaj z mocy prawa, jeżeli jest powołana spółdzielnia i jest już wpisana do KRS-u, następnie zgłoszona do KOWR-u, to w tym momencie jest umowa z Eneą. To właśnie jest taka sytuacja, że nie można współpracować przez innych dostawców bezpośrednio, tak? Czyli na przykład nie można bezpośrednio dogadać się z jakąś tam farmą fotowoltaiczną. Tutaj jakby Enea jest tym pośrednikiem. To co mówił Pan Mirosław, w tej chwili Enea ma problemy techniczne, jeżeli chodzi o rozliczanie tych kwestii. Mamy nadzieję, zanim my wystartujemy, że to zostanie rozwiązane, bo chociażby Goleniów od kilku miesięcy nie płaci za energię, nie jest fakturowany, dlatego że tutaj te rozwiązania, bo wszystko jakby przechodzi przez Enea. Enea liczy ile się wprowadza do systemu, ile się wyprowadza, tak? I to jest też ogromnie ważne tutaj, to jest

ta kwestia zużywania energii jeden do jednego na różnych obiektach, tak? Czyli na przykład mamy sytuację taką, to co mówiliśmy o szkole. W szkołach jest jakby taka specyfika, że generalnie nawet jeżeli są te lekcje dłużej, to i tak gdzieś o godzinie 14 tam bardzo mocno spada to zużycie. Wakacje są praktycznie zerowe, a produkcja jest, jeżeli ta fotowoltaika jest na szkole cały czas i wtedy bez tej utraty 40% to zużywamy jeden do jednego na przykład na budynku urzędu, na budynku, nie wiem, centrum bibliotek, które pracuje cały czas. Więc to jest bardzo korzystne. To jest tak naprawdę, jak ktoś ma fotowoltaikę, to to jest ten system tak zwany na starych zasadach.

Radny M. Sobierajski: Ale jest gwarancja tego wirtualnego magazynu przy spółdzielni?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Tak, tak. Tu jest gwarancja. Tu jakby ustawodawca to w taki sposób zapewnił, że jest gwarancja. My tutaj analizowaliśmy też koszty tych magazynów fizycznych, ale one są nieopłacalne w chwili obecnej. To są takie koszty, które rzeczywiście nie mają sensu i też nie znaleźliśmy samorządu, z którymi rozmawialiśmy, który by się na to zdecydował. Czyli, no i też to, co jest najważniejsze, ten system jest oparty na bezpieczeństwie. To, co Pan mecenas tutaj przywoływał na prośbę Pana radnego Bartłomieja, ten przepis związany, że członkowie spółdzielni nie odpowiadają za spółdzielnię. Co prawda, to jest tak skonstruowane, że tutaj nie ma możliwości, żeby gmina na tym straciła. Tutaj jest tylko możliwość uzyskania korzyści. No my mimo wszystko stawiamy na to, że skoro są zapowiedzi, szczególnie na wzrost tych środków, o których tutaj mówiliśmy, które są w tej chwili przy Urzędzie Marszałkowskim, ale też tutaj jakby Kowr też bardzo mocno w tym temacie działa, no to też będziemy mieli jeszcze wartość dodaną z tego, że te nasze instalacje będą dofinansowywane. Nie był robiony audyt, jeżeli chodzi o budynki. Natomiast, no powiem z doświadczenia, też Pan ma też doświadczenie w tym zakresie, no bardzo rzadko się zdarza, że budynek nie spełniłby kryteriów, jeżeli chodzi o możliwość montażu fotowoltaiki, jeżeli chodzi o te takie fotowoltaiki na budynkach. Więc to oczywiście, jak tylko spółdzielnia powstanie, to będzie jednym z pierwszych etapów. To będzie właśnie analiza, w którym miejscu, jakie to będą koszty. No wiadomo, wymóg ustawowy, jeżeli powołamy do końca roku, a jeżeli Państwo dzisiaj wyrażicie zgodę, to powołamy do końca, z dużym prawdopodobieństwem powołamy do końca roku, jest taki, żeby uzyskać to 40%, według nowych przepisów 70%, ale my chcemy docelowo mieć 100%, tak? Czyli żebyśmy mieli pełne zapewnienie, zapełnienie energii, zapotrzebowanie energii, która jest w gminie. Wiemy, jakie ogromne pieniądze płacimy. Też zobaczmy, że to jest też system, który pozwala po pierwsze być niezależnym od wahań cen, niezależnym też od problemów, które występują bardzo często, jeżeli chodzi o dostawę tej energii do sieci, tak? No bo nawet tutaj analizujemy, czy przepompownie można też w ten sposób włączać do tego systemu, żeby też, jeżeli jest obok działka gminna, żeby w jakiś sposób czerpać tą moc właśnie chociażby z fotowoltaiki, bo to, co tutaj Pani Wiesława była, tak? Działa fajnie system, udało nam się jej rozwiązać problem zalaniowy pod warunkiem, że jest prąd. Jak nie ma prądu, okazuje się, że wtedy przepompownie nie działają no i ten system odprowadzania kanalizacji też zaczyna mieć problemy, nie? Więc tu jest jakby powiązanie wielu, wielu rzeczy. Też tutaj w kularach, jak rozmawialiśmy, Pan projektant powiedział ciekawą rzecz, o czym nawet też nie widzieliśmy, że zmieniają się w tej chwili przepisy, jeżeli chodzi o budowanie szkół i budowanie budynków użyteczności publicznej i on mówi, że od 2026 albo 2027 roku będzie już wymóg taki, że musi być pewna część pozyskiwana z OZE, nie? No i teraz, proszę? Tak, dokładnie, samowystarczalność, dokładnie ta zasada. I teraz spółdzielnia rozwiązuje ten problem, tak? Bo nawet w tym momencie, jeżeli byśmy adaptowali jakiś budynek do potrzeb szkoły, tak? No cały czas gdzieś tam, pewnie niektórych się narażę, niektórych ucieszę, ale cały czas, no wiadomo, szukamy rozwiązań dla Mierzyna i też na przykład myślimy o tym Julianie, tak? No i teraz, zgodnie z nowymi przepisami, nie byłoby możliwości tego budynku dostosować, tak? Ale jak on by był w spółdzielni, to bez montażu na nim fotowoltaiki, już nawet w nowym systemie, bo to można

uzupełniać wtedy w ramach spółdzielni z innej lokalizacji. Więc tych wartości dodanych jest naprawdę wiele. No my będziemy szli głównie w tym kierunku, żeby szukać dofinansowań. Jeżeli ich nie będzie, no to w tym momencie dopiero będziemy finansować to ze środków czy gminnych, czy spółdzielni. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Bartłomiej Miluch zgłosił się do dyskusji?

Radny B. Miluch: Tak, tu w uzasadnieniu do projektu uchwały jest napisane, że oprócz gmin Dobra akces zgłosili Centrum Kultury i Bibliotek i OSP Wołczkowo. Czy dysponujecie Państwo pisemnym oświadczeniem tych jednostek, że taki akces wyrażają? Bo z tego co wiem, w OSP Wołczkowo takiego tematu nie było.

Zastępca Wójta P. Malinowski: To znaczy, ja rozmawiałem z Panem Prezesem Janem Suszyńskim i jest taka deklaracja. W momencie, jeżeli Państwo...

Radny B. Miluch: Nie ma takiej deklaracji.

Zastępca Wójta P. Malinowski: No jest. Rozmawiałem z Panem Prezesem i jest taka deklaracja. W momencie, jeżeli Państwo wyrażicie akces, dopiero wtedy będziemy kompletować dokumentację, która jest potrzebna do tego, żeby to założyć.

Radny B. Miluch: Tutaj, żeby doszło do takiego akcesu ze strony OSP, musi być walne zebranie członków stowarzyszenia. Takiego nie było. Co w sytuacji, jeżeli na walnym zebraniu nie będzie to przegłosowane?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Znaczący, Prezes OSP zapewnił nas, że jest poparcie do tej idei, chęć włączenia i tutaj nie zamierzam brać w wątpliwość deklaracji ze strony prezesa OSP.

Radny B. Miluch: Ja mam inne informacje.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo. To sobie Państwo tu już tam wyjaśnicie. Moment. Za chwileczkę. Jeszcze w dyskusji ja chciałam zapytać. Panie Wójcie, jeżeli by ci, którzy uczestniczą w tej spółdzielni, chcieli rozwiązać, czyli Państwo, to jest jakaś specjalna procedura, czy zgodnie, tak jak tu przyjmujemy, że zawiązujemy spółdzielnię, to jest kwestia później rozwiązania tej spółdzielni, czy to...

Zastępca Wójta P. Malinowski: Tak, jak najbardziej jest możliwość na tej samej zasadzie rozwiązania. Natomiast też są pewne rozwiązania robione w niektórych gminach, ponieważ przepis mówi o tym, że trzy podmioty muszą być w momencie zawiązania spółdzielni energetycznej. I teraz są takie sytuacje, że gmina zawiązuje i te dwa podmioty występują i zostaje sama gmina. Okazuje się, że jest to również działanie zgodne z prawem i również mamy na terenie, więc mogą też podmioty występować, przystępować. Tu na przykład też, jak w przyszłości będą powołane spółki komunalne, również te spółki komunalne będą mogły przystąpić. Tak więc tutaj nie ma żadnego problemu, to może się cały czas zmieniać. My tylko jakby deklarujemy, dopóki przynajmniej tutaj Pani Wójt będzie, że nie zamierzamy

wprowadzać podmiotów prywatnych ani też osób fizycznych, żeby była łatwość rozliczenia tego, żebyśmy wiedzieli, że te wszystkie działania są po to, żeby była jasność, przejrzystość, żeby finalnie mieszkańcy mieli niższe koszty energii elektrycznej za oświetlenie, za szkoły, za budynki i tutaj za inne rzeczy.

Przewodnicząca RG: Czyli jak będzie jakiś problem, to możemy zawsze rozwiązać spółdzielnie.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Jak najbardziej. Na razie jest tendencja zapisywania, zapisywania się ustawodawca, do tego zachęca, są dofinansowania, ale wiemy, że różne projekty po latach czasem mogą przestać funkcjonować.

Przewodnicząca RG: Ewaluować i może być problem. Dziękuję bardzo. To dla tych, którzy mieli takie pytania, jak to później z tego ewentualnie wyjść.

Radny M. Sobierajski: Ja tutaj ad vocem chciałem się dopytać, co w momencie, kiedy tutaj już wspomniane rozwiązanie tej spółdzielni nastąpi, co z majątkiem zakupionym przez spółdzielnię i zamontowanym na mieniu gminnym?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Tak, tutaj aportem, to co będzie wniesione przez poszczególnych partnerów, tak samo będzie w tym momencie aportem wyniesione. Czyli na przykład instalacja, która zostanie wniesiona, ale też tutaj powiedzmy sobie jedną rzecz. Majątkiem zarówno, jeżeli mówią budynki OSP, czy jeżeli mówimy, to wszystko finalnie jest budżet gminy, tak, więc tu wszystko zostaje jakby w budżecie gminy i nawet z tego powodu wolimy, żeby w tym nie było podmiotów prywatnych, bo jeżeli dojdzie do rozwiązania spółdzielni, no to generalnie wszystko zostaje w budżecie gminy, tak, nie mamy tego dylematu, żeby to dzieli, sprawdzać, co było aportem, co było później finansowane, kwestie dofinansowań, kwestie trwałości projektów, czy tam innych rzeczy, nie, więc to też jest chociażby to, co Pan teraz powiedział, to jest kolejny argument za tym, żeby nie brać podmiotów innych niż te, które są związane bezpośrednio z budżetem gminy.

Przewodnicząca RG: Pan Janusz Zarzycki się zgłosił, bardzo proszę.

Radny J. Zarzycki: Więc, aby wszcząć jakąś działalność i mieć podstawy do organizacji przedsięwzięcia, takiego, jakim jest spółdzielnia energetyczna, no moim zdaniem należy podjąć odpowiednią uchwałę. Muszą być jakieś szufladki na pieniądze, aby można było przeprowadzić nawet te pewne analizy, o których dzisiaj tutaj wspominaliśmy. Wójtowie, specjalista, fachowiec, była Pani Wójt Kołbaskowa, poinformowali nas o korzyściach płynących z zawiązania tej spółdzielni energetycznej. Uważam, że powinno to w jakiś sposób rozwiązać nasze, rozwiązać nasze wątpliwości związane z podjęciem decyzji. My radni wymagamy od Wójtów racjonalnego gospodarowania, oszczędności. Nie powinniśmy blokować ich inicjatyw, pomimo odczucia części Radnych, że może nie wszystko zostało do końca dopowiedziane. Nie możemy również mówić o tym, że jesteśmy mamieni przez Wójtów, bo moim zdaniem dostaliśmy wyczerpujące informacje no i wystarczające do tego, aby taką decyzję, jakąś decyzję podjąć dzisiaj. Ja osobiście zachęcam do zapalenia zielonego światła, dodania zielonego światła zarządowi, aby mogli przystąpić do tego, do założenia tej spółdzielni i wykazania się czy wykazania się po prostu z tej swojej działalności. Tak jest moje zdanie i dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Pani Joanna Napiwodzka prosi o głos.

Radna J. Napiwodzka: Proszę Państwa, ogólnie idea powstania spółdzielni energetycznej jest idea słuszną, natomiast to, co pewnie zrodziło tutaj taką żywą dyskusję, spowodowane było uzasadnieniem takim, jakie zostało nam przedstawione. Gdyby kalkulacja, o której wspominał Pan Paweł Malinowski była załączona albo chociażby statut, myślę, że wiele z tych pytań po prostu by się tutaj nie pojawiło. Mam jedno pytanie, a może nie jedno. Czy w statucie będzie zapis o tym, że podmioty prywatne nie będą uczestniczyły w spółdzielni? To jest jedno pytanie. Drugie pytanie, ponieważ trochę się zgubiłam, bo Pani Wójt mówi o tym, że nie wyobraża sobie, żeby pracownik dostał dodatkowe obowiązki w sensie prowadzenia inwestycji fotowoltaicznej, a z kolei Pan Wicewójt mówi, że w zarządzie, czy w spółdzielni będzie prowadził pracownik, bo nie generuje to aż tylu obowiązków, więc chciałabym wyjaśnić, jaki Państwo macie na ten zarząd pomysł? I trzecie pytanie i już kończę. Trzecie pytanie. Wiem, że Państwo przymierzacie się do posadowienia fotowoltaiki na, w pierwszej kolejności na dachach budynków, placówek oświatowych na terenie gminy Dobra. Nie wykluczacie posadowienia farm na gruntach. Stąd moje pytanie, czy, bo wiem, że złożyliście Państwo wnioski do KOWR-u na przekazanie za niedużą kwotę 40 hektarów terenu, czy tam też myślicie Państwo, żeby część tego terenu ewentualnie wykorzystać na działanie spółdzielni? Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: To może odpowiem w kwestii jakby swojej. Pan Wójt wróci i odpowie swoje kwestie. Jeżeli chodzi o zatrudnianie, chodziło mi dokładnie o dyrektorów jakby placówek. Mówiąc, Pani Hrabka, Pani Jadwiga Tumielewicz, która jest dyrektorem schroniska, Pani Iza Kawecka, która jest kierownikiem OPS-u. Będzie pracownik jakby z ramienia urzędu, nasz gminny pracownik zajmował się całą spółdzielnią i on będzie jakby pracował w tej spółdzielni, tak? Tutaj Pani Wójt, Pani tutaj Radna pyta o, w pierwszej kolejności, jak mówił Pan Wójt, zajmujemy się dachami. Pani Radna pyta, czy na działce od KOWR-u w Skarbimierzycach planujemy fotowoltaikę?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Na działce od KOWR-u w Skarbimierzycach, działka 10-1. rozważamy. Natomiast słowo planujemy za dużo powiedziane, natomiast na pewno rozważamy, ponieważ jakby ten temat z racji tego, że z Kowrem mamy ustalone, na jakie cele mogą być wykorzystywane poszczególne fragmenty działki i powiem, że nie było przedmiotem moich rozmów z KOWR-em, akurat żeby tam była fotowoltaika. Mówiliśmy między innymi o urzędzie, o remizie, o centrum bibliotek, o innych tam kwestiach ma być tam też. Proszę? Jeżeli nie będzie to kolidowało chociaż z bliskością tutaj od strony mieszkańców i tak dalej, to ta działka jest ogromna. Powiem szczerze, ta działka jest taka duża, że tam można lotnisko zbudować, a część tej, część tej, nie planujemy. Bym chciał, bym chciał powiedzieć, że nie planujemy, żeby już nie poszło, że władze już tak odleciały, że drugi Radom tu robimy, nie? Ale nie, nie. Natomiast ta działka i ta działka też jest dosyć specyficzna, dlatego, że ona za chwilę będzie miała już inną numerację, bo ona w swojej północnej części tam, gdzie dochodzi do ulicy obecnie szkolnej, bo ona jest tak długa, że jak zaczyna się w Skarbimierzycach, to kończy się Bezrzeczu przy ulicy szkolnej. I tamten fragment, tam będzie budowana DK10, tak, DK10 i ten fragment będzie ścięty w końcówki działki. Więc na przykład, jeżeli ten fragment, który będzie przylegał do DK10, będzie oddalony od miejsca zamieszkania, to wiadomo, że trzeba przeanalizować i to rozważyć, więc jak najbardziej. Ja przepraszam, że wyszedłem z sesji, ale kontaktowałem się z prezesem OSP Wołczkowo, żeby tutaj kwestie wyjaśnić, więc rzeczywiście ta decyzja musi być podjęta jakby zbiorowo i to jakby nie podlega dyskusji. Ja mam tego świadomość, natomiast no prezes mi potwierdził jak najbardziej, że są na to otwarci. Jeżeli gmina będzie miała już zgodę, to również oni wtedy taką decyzję podejmą, no bo nie

było sensu, żeby OSP podejmowało tą decyzję przed nami. Natomiast no z racji tego, że tutaj w rozmowie z prezesem potwierdził mi, że no my płacimy jako gmina za prąd, tak? I wyraził zgodę, żeby była fotowoltaika na remizie w Wołczkowie, no bo to tak naprawdę pomniejszy koszty rachunku, więc podtrzymał to, że jest gotowość. Wolałem to wyjaśnić, żebyśmy tutaj mieli pewność, nie? Więc jakby te trzy podmioty, które podałem, to one są aktualne.

Radna J. Napiwodzka: Ja ad vocem, bo jeszcze statut, tak.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja przepraszam, bo ja rozmawiałem z prezesem o OSP w tym czasie, jak Pani powtórzyła.

Radna J. Napiwodzka: Pytam wam Panią Wójt, czy zapis, że podmioty prywatne nie będą uczestniczyć w spółdzielni znajdzie się w statucie?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Powiem szczerze, że nie zastanawiam się nad tym, ale możemy taki zapis zrobić. No bo to w tym momencie, jeżeli by nawet kolejne władze chciały to zmienić, to będzie musiała być większość, bo rzeczywiście jakby, no my mamy takie stanowisko, tak? Ale sprawdzimy oczywiście pod kątem przepisów, tak? Bo mamy tutaj, projekt statutu, który jest właśnie z innych gmin i powiem szczerze, zweryfikujemy to, czy taką zmianę można zaprowadzić, bo ten podstawowy, uniwersalny statut na pewno takiego ograniczenia nie zawiera.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Przechodzimy, nie widzę głosu w dyskusji, więc przechodzimy do przegłosowania wniosku formalnego. Był, tak, zdjęcia, zdjęcia z uchwalenia, tak, wyrażenie zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie Spółdzielnia Energetyczna Zielona Dobra. Był wniosek formalny Pani Kowalskiej-Duziak, tak? Rozumiem. I teraz, proszę. Tak, bardzo proszę.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Więc ja odnosząc się tutaj do wniosku Pani radnej, mam wrażenie, że na wszystkie pytania odpowiedzieliśmy, mam wrażenie, że tutaj rozwialiśmy wszelkie wątpliwości. Powiem państwu tak, no to, co powiedział burmistrz Nowego Warpna, tutaj gmina niczym nie ryzykuje, tak? To jest tylko potencjalne możliwości, korzyści dla gminy, nie ma zagrożeń. Nawet już teoretycznie, jak tylko wejdziemy do spółdzielni, to już teoretycznie fotowoltaika, która jest w Mierzynie na przedszkolu, jak nie będzie w danym momencie w przedszkole funkcjonować, to już będzie mogła jeden do jednego, tak naprawdę bezkosztowo z tej energii korzystać, nie wiem, Urząd Gminy, czy jakiś tam inny podmiot, nie? Więc, czy nawet Remiza Strażacka, więc tutaj nie ma jakby zagrożeń. Szlak przetarty przez inne gminy, czy przez Kołbaskowo, czy przez Nowe Warpno, czy przez Goleniów, czy tutaj też inne gminy z całego województwa pokazuje, że wszyscy, którzy weszli na tą ścieżkę, mają pozytywne doświadczenia. Fakt, że wachlarz jest bardzo szeroki, bo można tutaj iść różnymi drogami, wariantami, my idziemy tym bezpieczniejszym. Stąd moja prośba, żeby wniosek Pani Radnej odrzucić.

Radna M. Duziak-Kowalska: Panie Przewodniczący, Pan nie zrozumiał, my mamy wątpliwości co do zapisów uchwały, projektu uchwały, który Państwo nam przedstawili i tego, czy nie może pewnych rzeczy się znaleźć. Powiedzieliście Państwo, że uzasadnienie nie jest jakby wiążące, a uchwała, to co jest

w uchwale, to jest tak naprawdę nic. Nie ma żadnych konkretów, nie ma ad vocem od ad vocem. Panie Przewodniczący, był wniosek formalny o zdjęcie i dopracowanie projektu uchwały na komisjach. Taki był wniosek.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja się Pani Ewo tylko odniosę do tego. Ja nie jestem ad vocem, tylko odnoszę się w kwestii takiej, jeżeli chodzi o tą uchwałę. Ta uchwała została zaczerpnięta z innych gmin, gdzie dokładnie w ten sam sposób była przegłosowywana. Mało to, została nie zakwestionowana ani przez Rio, ani przez wojewodę. Więc tym samym uważam, że uchwała jest zgodna z prawem i tutaj chciałbym rozwiać wszelkie wątpliwości w tym zakresie.

Przewodnicząca RG: Dziękujemy bardzo. Proszę Państwa, przechodzimy do głosowania nad wnioskiem Pani Moniki Dudziak zdjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na otworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie Spółdzielnia Energetyczna Zielona Dobra. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał? Proszę Państwa, wniosek został odrzucony 11 głosami przeciw, za 6 osób, wstrzymało się od głosu jedna osoba. Nie, nie, nie będzie już reasumpcji. Proszę Państwa, wiemy jak sytuacja wygląda. Odrzucono wniosek Pani Kowalskiej-Duziak. Przechodzimy do głosowania nad projektem uchwały. Proszę o ciszę. W sprawie wyrażenia zgody na otworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie Spółdzielnia Energetyczna Zielona Dobra. Kto jest za. Kto jest przeciw. Kto się wstrzymał. Proszę Państwa, może ogłoszę wyniki, bo widzę, że tutaj, widzę, że tu 12 osób było za, 3 osoby przeciw, 3 osoby się wstrzymały. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na otworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie Spółdzielnia Energetyczna Zielona Dobra przeszedł. Dziękujemy bardzo za głosowanie.

Uchwała Nr XIX/157/2025 w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie i przystąpienie do spółdzielni energetycznej o nazwie „Spółdzielnia Energetyczna Zielona Dobra” stanowi załącznik nr 10 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

7. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków w 2025 r.

Przewodnicząca RG: Teraz przechodzimy do następnego punktu. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków w 2025 roku. Pani Wójt zgłosiła autopoprawkę. Bardzo proszę o przedstawienie Radnym autopoprawki.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Państwo radni? Słyszać mnie? Tak, zgłosiłam o to poprawkę do uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie oraz roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Dotacja dla parafii rzymskokatolickiej Matki Kościoła Bezzreczu na prace polegające na naprawie wykonanych z cegły schodów i ich impregnacji w kościele parafialnym w Bezzreczu w kwocie 10 tysięcy została usunięta z projektu uchwały ze względu na nieuzupełnione dokumentacje od wojewódzkiego konserwatora zabytku w Szczecinie. Musieliśmy to zrobić, po prostu nie donieśli dokumentów i musieliśmy to zrobić.

Przewodnicząca RG: Ja poproszę Pana Janusza Zarzyckiego o przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy. Bardzo proszę.

Radny J. Zarzycki: Komisja pozytywnie zaopiniowała treść uchwały.

Przewodnicząca RG: Panią Justynę Suską-Sas o przedstawienie opinii Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej.

Radna J. Suska-Sas: Komisja jednogłośnie wydała pozytywną opinię w sprawie projektu uchwały.

Przewodnicząca RG: Panią Monikę Rasińską o przedstawienie opinii Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Rasińska: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Rada Działalności Pożytku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Kto jest za przyjęcie...Ktoś jeszcze do dyskusji zgłosił? Pan Bogusław Kozioł. Bardzo proszę.

Radny B. Kozioł: Pani Wójt. Ja chciałem się zapytać odnośnie tego projektu uchwały. Dlaczego tak diametralnie zostały obcięte te środki? Bo chyba, o ile pamiętam, w ubiegłym roku było 40 tysięcy. Tak? Nie wiem. Proszę mnie poprawić.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tak, oczywiście. Już odpowiadam, Panie Radny. W tym roku musieliśmy zapewnić w budżecie jakby tak 3% wkładu własnego na ogromną dotację dla kościoła... Dla kościołów, dokładnie. Ten taki był wkład własny. Więc nie mieliśmy za bardzo środków finansowych, żeby wesprzeć kościoły w tak kwocie, jak miała miejsce to w latach ubiegłych. Ale już prognozując budżet jakby na następne lata jesteśmy świadomi tego, że zabytki trzeba dbać, więc następnych latach kościołów dostaną jakby kwotę nie 40 tysięcy, które wcześniej dostawały tylko 50.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, Pani Wójt. Bardzo proszę, Pan Marcin Sobierajski.

Radny M. Sobierajski: Dziękuję, Pani Wójt, za tę informację, bo o to miałem pytać, bo na komisji pisaliśmy razem z Panią Moniką wniosek o to, żeby to była jednak kwota 50 tysięcy złotych. Chciałem zwrócić...Nie pytam o tą kwotę teraz, bo dla mnie jest zrozumiała, ale chodzi mi o przyszłe, bo chciałem zwrócić na to uwagę, że to są zabytki. I tam są takie kwoty, że jak żeśmy nawet gdzieś tam rozmawiali, analizowali, co się z do wydania 400 tysięcy złotych, a było miało być 10, to sobie nie wyobrażam, że parafia będzie zbierać 40 lat, żeby zrobić renowację jakiegokolwiek zabytku, który należy do gminy. Tak? Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, dziękuję. My jesteśmy tego absolutnie świadomi. Także w ten rok był taki bardzo ubogi i skąpy. Musieliśmy podopinać inwestycje, które zostały już jakby rozpoczęte

i zaczęte, ale z nowym rokiem już myślę, że tutaj jesteśmy w stanie jakby taki swój prawdziwy budżet już stworzyć i analizując jakby nasze i dochody i wydatki myślę z pełną odpowiedzialnością mogę powiedzieć, że gminę i mieszkańców no stać na to, żeby te 5 tysięcy jakby kościoły dostawały na renowację zabytków.

Przewodnicząca RG: I podkreślę, że są pięknie kontynuowane z projektów. Też te dwa kościoły właśnie.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Jak się Państwo Radni zgodzicie oczywiście z projektem budżetu, tak? Bo to Państwo głosujecie. My tylko składamy propozycje.

Przewodnicząca RG: Przechodzimy do głosowania projektu uchwały wraz z autopoprawką w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków w 2025 roku. 18 osób za. Nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał. Projekt uchwały wchodzi w życie.

Uchwała Nr XIX/158/2025 w sprawie udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków w 2025 r. stanowi załącznik nr 12 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

8. Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników, kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników, kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Dobra. Poproszę Panią Monikę Rasińską o przedstawienie opinii Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Duziak-Kowalska: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Rada działalności pożytku publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Ktoś ma jakieś pytania? Odnosnie nie ma. Nikt się nie zgłosił do dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Pan Wójt wytłumaczył, że przy akcjach różnego rodzaju strażacy dostają pełną kwotę. Jeżeli chodzi o obstawianie i tam rzeczywiście tylko stanie, no to jest trochę pomniejszona kwota. Tu mamy strażaka jednego, drugiego, trzeciego. Także myślę, że to ze zrozumieniem Państwo, żeście przyjęli. 15 osób było za, przeciw, nikt, wstrzymało się 3 osoby. Proszę, no dziękujemy bardzo za pozdrowienia. Pozdrawiamy też.

Uchwała Nr XIX/159/2025 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników, kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Dobra stanowi załącznik nr 14 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

9. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za pojemnik lub worek oraz określenia stawki opłaty podwyższonej za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Przewodnicząca RG: Proszę państwa, przechodzimy do następnego punktu. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za pojemnik lub worek oraz określenie stawki opłaty podwyższonej za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Proszę Pana Janusza Zarzyckiego o przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy.

Radny J. Zarzycki: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Poproszę Panią Monikę Rasińską o przedstawienie opinii Komisji Finansów i Budżetu.

Radna M. Rasińska: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w temacie. Pan Bartłomiej Miluch, przepraszam.

Radny B. Miluch: Ja chciałem tylko oświadczyć, że w związku z tym, że na sesji czerwcowej, kiedy to było uchwalane, nie uzyskałem odpowiedzi na wątpliwości, pytania, które dotyczyły, nie było tego wątkowanego na komisjach. Stąd też tutaj mój głos będzie przeciw. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał. Proszę państwa, trzynastoma głosami za, cztery przeciw, jeden wstrzymującym się. Uchwała, projekt uchwały przeszedł.

Uchwała Nr XIX/160/2025 zmieniająca uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki opłaty za pojemnik lub worek oraz określenia stawki opłaty podwyższonej za gospodarowanie odpadami komunalnymi stanowi załącznik nr 16 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

10. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz sposobu jej składania.

Przewodnicząca RG: Proszę państwa przechodzimy do następnego punktu. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz sposobu jej składania. Proszę o opinię Pana Janusza Zarzyckiego o przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy.

Radny J. Zarzycki: Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę państwa, projekt uchwały przechodzi siedemnastoma głosami za, jeden przeciw. Wstrzymujących się nie było. Przechodzimy do następnego projektu.

Uchwała Nr XIX/161/2025 zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości oraz sposobu jej składania stanowi załącznik nr 18 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

11. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra w obrębie Dobra w rejonie dawnej gorzelni.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra w obrębie Dobra w rejonie dawnej Gorzelni. Proszę o zabranie głosu Pana Janusza Zarzyckiego i przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy.

Radny J. Zarzycki: Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Otwieram dyskusję. Nie widzę. Nikt się nie zgłosił. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę państwa, 18 osób za, przeciw nikt i wstrzymujących się od głosu nie było. Także projekt uchwały wchodzi w życie. Przechodzimy do następnego projektu.

Uchwała Nr XIX/162/2025 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Dobra w obrębie Dobra w rejonie dawnej gorzelni stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

12. Projekt uchwały w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra. Proszę Pana Janusza Zarzyckiego o przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy.

Radny J. Zarzycki: Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosu w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymuje od głosu. 18 głosów za. Nikt się nie wstrzymał i nikt nie był przeciwny. Bardzo dziękuję. Przechodzimy do następnego punktu.

Uchwała Nr XIX/163/2025 w sprawie oceny aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminy Dobra stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

13. Projekt uchwały w sprawie pozbawienia drogi kategorii drogi publicznej, poprzez wyłączenia jej z użytkowania.

Przewodnicząca RG: Projekt uchwały w sprawie pozbawienia drogi kategorii i drogi publicznej poprzez wyłączenie jej z użytkowania. Proszę Pana Janusza Zarzyckiego o przedstawienie opinii Komisji Budownictwa i Rozwoju Gospodarczego Gminy.

Radny J. Zarzycki: Komisja pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał. Proszę państwa, 18 głosów za. Nikt nie był przeciwny i nikt się nie wstrzymał. Przechodzimy do dalszego punktu.

Uchwała Nr XIX/164/2025 w sprawie pozbawienia drogi kategorii drogi publicznej, poprzez wyłączenia jej z użytkowania stanowi załącznik nr 24 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

14. Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy w zakresie kontroli inwestycji zrealizowanych w 2024 r. oraz pierwszym półroczu 2025 w Wydziale ds. Komunalnych i Inwestycji.

Przewodnicząca RG: Sprawozdanie z kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy w zakresie kontroli inwestycji zrealizowanych w 2024 roku oraz pierwszym półroczu 2025 w Wydziale do Spraw Komunalnych i Inwestycji. Wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację w materiałach przed sesją. Była ona również omawiana na posiedzeniu stałych komisji. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Zamykam. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? 18 głosów za. Nikt się nie wstrzymał, nikt nie był przeciwny.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 26 do protokołu. Wykaz imiennego głosowania stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

15. Informacja o realizacji zadań związanych z utrzymaniem czystości i porządku w gminie za okres 01.07.2024 r.- 30.06.2025 r.

Przewodnicząca RG: Informacja o realizacji zadań związanych z utrzymaniem czystości i porządku w gminie za okres od 1 lipca 2024 do 30 czerwca 2025 roku. Wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację w materiałach przed sesją. Otwieram zatem dyskusję. Nie ma, nikt się nie zgłosił do dyskusji, więc przechodzimy do następnego punktu.

Informacja stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

16. Informacja o pomocy finansowej dla mieszkańców Gminy Dobra w ramach porozumień, dotacji, umów z innymi jednostkami samorządu terytorialnego, organizacjami w 2024 roku.

Przewodnicząca RG: Informacja o pomocy finansowej dla mieszkańców gminy Dobra w ramach porozumień dotacji umów z innymi jednostkami samorządu terytorialnego z organizacjami w 2024 roku. Wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację przed sesją. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Informacja stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

17. Stopień realizacji dotacji za I półrocze 2025 r.

Przewodnicząca RG: Stopień realizacji dotacji za pierwsze półrocze 2025. Wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację przed sesją. Otwieram dyskusję. Nie widzę, nikt się nie zgłosił do dyskusji.

Informacja stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

18. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Dobra w okresie od dnia 13.06.2025 do dnia 04.09.2025 r.

Przewodnicząca RG: Sprawozdanie z działalności Wójta gminy Dobra w okresie od dnia 13 czerwca 2025 do 4 września 2025. Oczywiście wszyscy radni otrzymali przedmiotową informację w materiałach przed sesją. Otwieram dyskusję. Nie widzę głosów w dyskusji. Zamykam dyskusję.

Sprawozdanie stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

19. Interpelacje i zapytania Radnych.

Przewodnicząca RG: Przechodzimy do kolejnego punktu. Interpelacje i zapytania Radnych. Czy ktoś wpłynęły teraz dwie interpelacje? I Pan Łukasz chciał tu. Pan Łukasz Bojanowski, bardzo proszę.

Radny Ł. Bojanowski: Dziękuję Pani Przewodnicząca. Jeśli chodzi o interpelację, którą ja chciałem złożyć, tak naprawdę złożę ją w dniu jutrzejszym. Chciałbym poprosić o udzielenie odpowiedzi na tą interpelację po 25 września z tego względu, że interpelacja będzie dotyczyła prośby o przygotowanie zestawienia przez władze gminy. Ile wniosków, jeśli chodzi o oświatę wpłynęło od rodziców, jeśli chodzi o niewyrażenie zgody na uczestnictwo uczniów w nowym przedmiocie edukacja zdrowotna w stosunku do liczby uczniów ogółem objętych tym przedmiotem. To tylko i wyłącznie w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pani Katarzyna Ciurzyńska, bardzo proszę.

Wiceprzewodnicząca K. Ciurzyńska: Mam dwie, znaczy będę miała dwie interpelacje, które oczywiście

złożę na ręce Pani Wójt. Jedna na prośbę mieszkańców Bezrzecza. Z racji tego, iż jedno z przejść dla pieszych, które jest na wyjeździe z Redlicy jest ono na górcie. Tam dochodzi co jakiś czas do takich niebezpiecznych incydentów związanych z przechodniami, szczególnie dzieci.auta osobowe i ciężarowe, które jadą od strony Redlicy do ronda przy szkole bardzo często nie zatrzymują się na przejściu dla pieszych. Wjeżdżają zbyt dużą prędkością. Ta kostka brukowa, która nieszczęsna została położona w ramach niby spowolnienia ruchu tak naprawdę stwarza większe zagrożenie niż spowolnienie tych aut. Także będę prosić, żeby w tym miejscu zapewnić większe bezpieczeństwo dla pieszych. Nie wiem w jaki sposób to jest do rozważenia. Być może inna forma leżącego. Tak, ja złożę. Dobrze, to ja złożę wnioszek. I druga sprawa z racji tego, że no niestety nie mogę otrzymać takiej odpowiedzi. Więc będę również prosić o informacje z gminy, co zrobiła firma Baranowski. I w związku z zaistniałą sytuacją, jaka miała miejsce z tym nieszczęśliwym sytuacją, gdzie był źle zabezpieczony materiał budowlany i przewalił płot i uszkodził jedno z samochodów zaparkowanych na Dolinie Słońca. Także ja będę bardzo prosić o taką informację, co Pan Baranowski zrobił w tym miejscu, żeby zapewnić lepsze zapewnienie, no zabezpieczenia tego materiału budowlanego. I druga sprawa. Mieszkańcy zgłaszają, że niestety firma Baranowski w miejscu, gdzie ma bazę, zasypała rów melioracyjny i dochodzi do zalań osiedla, czyli Doliny Słońca. Także ten rów melioracyjny jest niestety niedrożny.

Przewodnicząca RG: Pani Wójt, bardzo proszę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Ja tak szybko odpowiem. Pani, Pani Radna, przekazemy w trybie pilnym, tak jakby ten rów melioracyjny do Pana Baranowskiego i do Wydziału WKI, bo to jest sprawa pilna. Jeżeli chodzi o te nieszczęsne płyty, to wykonawca jest ubezpieczony i podejrzewam, że już pewnie tam są kroki podjęte, żeby wypłacić odszkodowanie tym mieszkańcom, których auta zostały uszkodzone. Z tego takich pierwszych jakby ich ustalenie, to sytuacja miała miejsce ze względu na to, że właśnie było gdzieś podtopienie ogromnej ilości wody i te płyty gdzieś straciły stabilność i poleciały na płyty.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Pan Waldemar Kitlas jeszcze chciał złożyć zapytanie. Czy inny?

Radny W. Kitlas: Mam takie pytanie. Jakie są, czy są w ogóle opracowane procedury najmu sal w szkołach gminnych? I czy w tym zakresie mamy właśnie jakieś wypracowane sposoby oceniania tych wniosków? Jakie grupy są preferowane? Czy ocena tych wniosków jest, czy podejmowania tych decyzji jest gdzieś protokołowana? I czy można z tymi protokołami się zapoznać i ewentualnie później jakieś drogi odwoławcze? Dajmy na to, jeżeli są to decyzje ujemne.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, wpłynęła interpelacja Pana w tej sprawie. Mamy ją na biurku, dostanie Pan wyczerpującą odpowiedź.

Przewodnicząca RG: Proszę państwa, ja chciałam państwa poinformować, że w okresie międzysesyjnym wpłynęło 16 interpelacji i jedno zapytanie. Zostały one umieszczone na BIP-ie gminy Dobra. Pani Wójt jeszcze chciała coś dopowiedzieć do tej informacji?

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Tak, szanowni Państwo radni, ja tak przypominam, że formuła interpelacji, co jest interpelacją, proszę sobie dokładnie przeczytać, bo Państwo składacie interpelacje, które są tak naprawdę wnioskami. I jak do tej pory odpowiadaliśmy państwu wszystkim, traktując jako interpelacje,

tak? Podjęliśmy decyzję, że co jest interpelacją, jest interpelacją, a co jest wnioskiem, co jest wnioskiem. I inny tryb wtedy jest.

Przewodnicząca RG: Dziękuję Pani Wójt za... Może trzeba by szkolenie zrobić.

20. Wolne wnioski i informacje.

Przewodnicząca RG: Proszę państwa, przechodzimy do wolne wnioski, informacje. Tylko Radnych. Pani Kowalska-Duziak.

Radna M. Duziak-Kowalska: 11 września odbyło się zebranie wiejskie w Dołujach. Ja na wniosek mieszkańców chciałabym poprosić, że jeżeli są zebrania wiejskie, mamy Wójta, mamy dwóch zastępców, mamy kierowników urzędu. Warto by było, żeby chociaż ktokolwiek z urzędu pojawił się na takim zebraniu, ponieważ były pytania do urzędu, do Pani Wójt. Pani Wójt, która naszym mieszkańcom jeszcze na ostatnich zebraniach deklarowała, że jest ich sąsiadką, ludzie byli rozczarowani, bo chcieli się spotkać. Tak naprawdę ze strony urzędu, ze strony tak naprawdę gminy, mieszkańcy zostali po prostu potraktowani jako mieszkańcy gorszego sortu. Nikt nie raczył przyjść do mieszkańców.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pani Radna, ja bym tylko przypominała, że jest Pani na sesji Rady Gminy. Dobrze? I pewną..

Radna M. Duziak-Kowalska: W zebraniu, czy Pan zastępca był...

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Pewną kulturę musi Pani zachowywać naprawdę na sesji.

Radna M. Duziak-Kowalska: Pani Wójt, ale ja mówię tylko, ja przekazałam Pani prośbę.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Szanowna Pani Radna, ani Pan sołtys, ani nikt z Radnych sołeckich nie zostaliśmy zaproszeni. Nikt nam nie przydał zaproszenia, ani sołtys nie zadzwonił, nic nie powiedział. Na każde zebranie, na które zostajemy zaproszeni, na które jesteśmy w stanie pojechać, bo nie mamy innych ważnych obowiązków służbowych, naprawdę jeździmy.

Radna M. Zagrodzka: A nie macie Państwo wiedzy, że takie zebrania się odbywają?

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Nie, nie mamy. Pan sołtys nas nie poinformował. Nie, nikt akurat, jeżeli chodzi o Dołuje.

Radna M. Duziak-Kowalska: Szkoda, że nie macie wiedzy, że ktoś siedzi na menu gminnym.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Mi też jest szkoda, że Pan sołtys nas pomija we wszelkich imprezach i wydarzeniach, które odbywają się w sołectwie Dołuje Kościno. A Pani Radna, będąc radną sołecką

z Dołuj z Kościna, też mogłaby nas poinformować. Może byśmy faktycznie znaleźli czas i z chęcią byśmy przyjechali. No nie zawsze tak wychodzi.

Przewodnicząca RG: Proszę państwa, jest zwyczajem przyjęte, ja powiem może, nawet u nas sołtys stara się zapraszać, jeżeli uważa, że wskazane by było, żeby Wójt czy Pan drugi Wójt był obecny. Więc, a jak robimy zebrania wiejskie, to nie ma opcji, żeby nie było zaproszenia, bo organizatorem, nawet jak jest sołtys, to też musi się zwrócić do państwa, do Pani Wójt o zezwolenie z korzystania z sali i innych rzeczy. Także, no nie wiem, dlaczego u was taka sytuacja jest, bo u nas na przykład, no trudno powiedzieć, ale pewnie gdzieś tam po stronie pewnie zapraszających, tak? Bo gości, nie wszyscy też sołtysi zapraszają na przykład Radnych, tak? Myślę, że w naszej miejscowości raczej jest praktykowane, żeby radni też byli, bo to jest jakiś głos taki, poparcia dla mieszkańców. Dobrze. Bardzo proszę, gwoli uzupełnienia, rozumiem, Panie wójt?

Zastępca Wójta P. Malinowski: Ja tutaj, żeby też uzupełnić, bo Pani Wójt była przez skromność, nie powiedziała o tym, ale generalnie w ostatnim czasie byliśmy zaproszeni w Skarbimierzycach na zebraniu wiejskim, byliśmy, byliśmy też i w Mierzynach, sołtys zapraszał i w Dobrej była Pani Wójt, więc generalnie wszędzie jesteśmy zaproszeni, nawet czasem, tak, teraz nie dodałem się wyjątkowo, ale na poprzednich wszystkich byliśmy, nie? Wołczkowie pierwszy raz nam się zdarzyło w tej kadencji, że chyba nie dotarliśmy, ale byliśmy w tym czasie niestety w urzędzie, tutaj o 20 chyba wyszliśmy z urzędu i to wynikało z innych pilnych prac. Staramy się być, staramy się być, oczywiście z racji tego, że my nie jesteśmy organizatorem, gospodarzem, no to jeżeli jest tylko zaproszenie, to zawsze staramy się być, bo też dla nas jest okazja, mamy taki zwyczaj, że jedzie z nami kierownik WKI i robi też prezentacje, na przykład w Skarbimierzycach, jak byliśmy ostatnio z Panią Wójt, to była prezentacja na temat ulicy Klubowej, innych inwestycji, podobnie jak byliśmy wcześniej w Wołczkowie na przedostatnim spotkaniu, na ostatnim, przedostatnim też spotkaniu, na Bezrzeczu, więc Pani Wójt tutaj bardzo chętnie uczestniczy i zastępcy też, jak tylko możemy, to jesteśmy.

Przewodnicząca RG: Proszę państwa ja sobie nie wyobrażam, żeby na zebraniu wiejskim, bynajmniej u nas, nie zdarzyła się taka sytuacja, żeby Wójtów nie było. Chyba, że jest wypadek, jakiś coś się stało, pożar, powódź i tak dalej. Zapraszamy zawsze i Panią Wójt i tu Wójtów. Także, no nie wyobrażam sobie. W każdym bądź razie, jak Państwo mówicie, jeżeli sołtys nie zaprasza, no to trzeba chyba zwrócić się do sołtysa, Pani Radna musi, żeby jednak zmienił ten styl swojego sprawowania w sołectwie władzy. Czy ktoś jeszcze się zgłosił? Panu Łukasz Bojanowski, bardzo prosimy.

Radny Ł. Bojanowski: Uprzejmie dziękuję Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo radni, szanowni mieszkańcy, drodzy mieszkańcy nie tylko naszej gminy, ale generalnie całego powiatu polickiego. Na początku lipca bieżącego roku zostałem przez Pana Starostę polickiego, Shivana Fate, pomówiony, narażony na utratę zaufania publicznego, niezbędnego do piastowania funkcji radnego Rady Gminy. Ordynarne kłamstwa na tle narodowościowym z niskich, moim zdaniem, pobudek, gdzie Pan starosta zbudował wokół siebie narrację wielkiej szkody, ale przy tym próby publicznego w szerokim zakresie medialnym budowania swojego wizerunku, osoby niezwykle poszkodowanej, której należy się współczucie i ochrona. Pan Starosta znany jest także w tej kadencji z tego, że dość mocno realizuje się medialnie, bo ma w tym określony cel. Dlatego też w związku z zaistniałą sytuacją wraz z reprezentującą mnie Kancelarią Prawną i Panią adwokat wezwaliśmy Pana starostę oraz Panią radną Justynę Suską-Sas do publicznych przeprosin z racji publicznego znieważenia mojej osoby. Oprócz tego w tym temacie zostało złożone zawiadomienie do prokuratury okręgowej w Szczecinie przeciwko Panu staroście

i przeciwko Pani radnej w temacie umyślnego, publicznego znieważenia mnie z uwagi na ważny interes społeczny tej sprawy. Z tego miejsca chciałem państwa poinformować, że poza oświadczeniem Pani radnej, poza wywodami Pana starosty nie ma żadnych dowodów na poparcie przedstawianych, opisywanych wydarzeń, które zostały w przestrzeni publicznej opublikowane. Dziękuję uprzejmie.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, proszę o zabranie głosu Panią Katarzynę Cieurzyńską. Wiceprzewodnicząca RG: ja z tego miejsca chciałam serdecznie podziękować dyrektorom wszystkich szkół z naszej gminy za miłe przyjęcie, ponieważ jako przewodnicząca komisji do spraw inicjatyw społecznych i młodzieży razem z Panią Agnieszką Nastalczyk z Urzędu Gminy, która jest odpowiedzialna za budżet obywatelski, odbyłam takie spotkania z młodzieżą, nazwijmy to edukacyjne, jeśli chodzi o budżet obywatelski. Jest mi niezmiernie miło za to, że mogłam być w tych szkołach i moje spostrzeżenia, jeśli chodzi o budżet obywatelski, coś trzeba z tym zrobić, ponieważ na 30 tysięcy mieszkańców bardzo mało osób głosuje w budżecie obywatelskim, ale co się okazało, w żadnej szkole praktycznie żadne dziecko nie wiedziało o tym, że może brać udział w głosowaniu, więc myślę, że takie spotkania były potrzebne i taka kampania reklamowa tego budżetu informacyjna mogłaby być w gminie w jakiś sposób stworzona, żeby faktycznie mieszkańcy dowiedzieli się o tym, bo dzieci nawet nie wiedziały o tym, że nie słyszały, żeby choćby ich rodzice mówili coś w domu na temat budżetu obywatelskiego. Jeszcze raz z tego miejsca dziękuję wszystkim dyrektorom szkół za przyjęcie i dzieciakom, to są fajne dzieciaki, które mają mnóstwo pomysłów fajniejszych niż my dorośli. Dowiedziały się też o tym, że one osobiście również mogą zgłaszać wnioski. Z tego co wiem, jeden chłopiec od razu złożył taki wniosek, także nie wiem, czy go dokończył, ale jest taki plus, że chociaż jedno dziecko próbowało coś tam stworzyć z tego budżetu obywatelskiego. Kilkoro dzieci założyło sobie konta w systemie, także być może w przyszłym roku się to bardziej jakoś da rozreklamować tą kampanią informacyjną, zrobić w gminie dobra, także cieszę się, że mogłam brać w tym udział. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca RG: Dziękuję. Właśnie dzieci, które chodzą tam do świetlicy środowiskowej, złożyły na tyrolkę, wiedziały, że w tamtym roku już, złożyły na tyrolkę, to był ich pomysł. Softys tylko to przedstawił. My żeśmy to ubrali, że tak powiem słowa, bo to wiadomo, że dzieciaki mają problem, czasami nie mają czasu, nie wiedzą ile tych podpisów zebrać, ale to była inicjatywa dzieci właśnie. Ta tyrolka, mam nadzieję, że stanie. Pan Wójt tu zapełniał, że już w październiku, także czekamy cierpliwie na tyrolkę w Mierzynie. Tak jest, przetestujemy razem. Słuchajcie, to samo kaczkomat. Kaczkomat, który stoi, to też był pomysł właśnie naszych dzieci z Mierzyna. On nie był w budżecie obywatelskim, ale w innym, więc dzieciaki też mają te pomysły, młodzież. Rodzice głosują też za dzieci, no bo wiedzą, ale taka kampania jak najbardziej jest, zresztą my jesteśmy obydwie w tej komisji, więc jak najbardziej jest zasadna, więc też trzeba by to rozpropagować, żeby więcej tej młodzieży brało. Nawet jak my napiszemy to, to ta młodzież czy dzieci podpowiedzą nam, bo my widzimy inne problemy, jakieś dziury w drogach, jeszcze co innego, a pewnych rzeczy, które są takie dla dzieci i wszystkim służą właściwie, tak jak kaczkomat czy tyrolka, służą dla dzieci, ale tak.

Przewodnicząca RG: Dziękuję, dziękuję bardzo. Pani Wójt, jeszcze Pani chciała?

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Szanowni Radni, Szanowna Pani Przewodnicząca, ja tutaj korzystając z okazji, serdecznie państwa zapraszam w sobotę do schroniska. Mamy dzień otwarty w schronisku. Tutaj od lat wspieramy akcję Nie kupuj, adoptuj. Serdecznie zapraszam na bieg, który będzie fajny. Mam nadzieję, że Panie i Panowie radni, którzy biegacie, jesteście już zapisani na bieg. Cztery łapy. Tak? Wszyscy zapisani? Wszyscy oczywiście. Panie wójt, i sobota jest moja, zwierzakowo tak naprawdę. Mnie nie

będzie niestety. Od jutra zaczynam urlop. Państwa serdecznie zapraszam i oddaję głos, bo Pan Wójt znowu o niedzieli opowiada. Okej. Pani Agnieszko, moja taka ogromna prośba, bo jeszcze mamy 3 października Psa Ratownika, który fajny, czwartego, fajny projekt. Państwo radni dostaniecie sms, prawda? Taką informację to od Pani Agnieszki. Gdzie, co i o której najlepiej, prawda? Bo to się chyba tak sprawdza, jak wiecie dokładnie, gdzie macie się pojawić.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo Pani Wójt. Ja poproszę, bo Pan Bogusław Kozioł jeszcze chciał i Panie Wójtce już później kończący.

Radny B. Kozioł: Pani Wójt, ja mam dwie sprawy. Pierwsza sprawa to jest prośba rodziców publicznej szkoły podstawowej w Dobrej. Chodzi o fragment chodnika, tak, o drogi ulicy Poziomkowej z Jagodową. To jest dosłownie, nie wiem, tam 15-20 metrów. W okresie takim szczytu, kiedy rodzice przywożą dzieci rano, tak, lub odbierają, tak, dzieci, tam jest wysoko postawiony ten krawężnik, no i niszczą sobie koła, tak, bo jest bardzo wąsko na wyminięcie się, tak, i jest prośba. Prośba o możliwość, tak, obniżenia tego krawężnika do tak zwanego krawężnika najazdowego, jakby było. No i druga sprawa o możliwość postawienia znaku pionowego w postaci lustra przy wyjeździe z ulicy Kameliowej. Naprawdę jest tam niebezpiecznie, dużo rowerzystów się przemieszcza, tak. Chodzi o to, żeby to lustro było skierowane w stosunku, w kierunku miejscowości Buk, tak, żeby było widoczne.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Panie Bogusławie, taka prośba, jakbym Pan przesłał maila na mój adres mailowy i ja przekażę do Buki i tymi tematami się zajmiemy, żeby tutaj to szybko zareagować, nie?

Przewodnicząca RG: Pan Bojanowski jeszcze i później Pan Wójt.

Radny Ł. Bojanowski: Tytułem tutaj wyjaśnienia odnośnie ulicy Kameliowej i lustra to ja w tym temacie przyszedł chyba z pół roku temu, jak nie lepiej, składałem interpelację. Odpowiedź zostałem taką, że będzie przeprowadzony formalnie zmiana organizacji ruchu i to lustro się tam pojawi, ale tak jak Pan Radny Bogusław zauważył, no to już jakiś dłuższy czas to trwa, więc jeśli można poprosić o przyspieszenie tematu, to poproszę. A ja mam tematy dwa, jeśli chodzi jeszcze o te wolne wnioski. Pierwszy to chciałbym się zwrócić do zarządu gminy z prośbą o przygotowanie przez Państwa może jakiegoś projektu uchwały, jakiegoś projektu zasad, katalogu zasad tak naprawdę, na podstawie których mieszkańcy mogliby zgłaszać, a zarząd gminy, radni, generalnie ciało opiniotwórcze, opiniowałoby wnioski o kolejność remontu dróg. Po co to mówię? Przed kilkoma dniami wpłynął wniosek, jak się okazuje, na początku myślałem, że tylko do mnie, ale po rozmowie chyba do wszystkich Radnych, Pana Radnego Powiatowego Tomasza Czuby, w sprawie, jak dobrze pamiętam, ulicy Przyjaznej w Dobrej. Był to wniosek o ulokowanie tej drogi w budżecie przyszłorocznym, jeśli chodzi o jej naprawę nawierzchni. Pozwoliłem sobie pewne w tym temacie czynności wykonać, bo niezmiernie istotne jest to, o czym wielokrotnie rozmawialiśmy, że takich wniosków od mieszkańców, sygnałów od mieszkańców do nas, do Radnych, bezpośrednio do Państwa, Wójtów i tak dalej, wpływa mnóstwo, bo tak naprawdę każdy chce przy przyzwoitej drodze gminnej mieszkać, ale powinny być jakieś zasady ustalone i z góry one powinny być znane każdemu mieszkańcowi, żeby wiedział, czy w ogóle może liczyć na taką nawierzchnię. Po co o tym mówię? Zadałem sobie odrobinę trudu, poprosząc Wydział Spraw Obywatelskich, Panią Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej w cudzysłowie śmieciowej, wiadomo, wiadomo tutaj o co chodzi, o sprawdzenie ile osób jest faktycznie zameldowanych na tej ulicy względem ilości budynków, które są oddane do użytku pod kątem deklaracji, bo Pan Tomasz w swoim mailu chciał nam przekazać informację, że mieszka tam ponad czy około 100 osób. Jest tam

20 budynków oddanych w takim sensie do użytku, że są wytwarzane śmieci na tej ulicy. Zameldowanych jest raptem 33 czy 34 mieszkańców, więc można by rzec, że 1 trzecia w stosunku do zamieszkujących osób tą ulicę. I teraz najciekawsze, ta ulica ma 350 metrów długości, więc nawet gdyby chcąc mieć ją zrobić w płytach drogowych, to koszt tej inwestycji przy aktualnych stawkach dzisiejszych to jest bez mała pół miliona złotych. Więc teraz ważne jest, żeby mieszkańcy wiedzieli, za ile lat taka droga w takim stanie może być zrobiona, jak mogą sobie w cudzysłowie podwyższyć swój scoring, rating, jeśli chodzi o miejsce na takiej liście w kolejce. I myślę, że warto w końcu zacząć budować właśnie remonty dróg, przede wszystkim krótkich odcinków w zabudowie mieszkaniowej, właśnie w oparciu o jakiś taki katalog zasad. I druga, jeśli Pani pozwoli, bo pewnie Pani Wójt też się odniesie do drugiego pytania. Chciałbym poprosić we flashowym skrócie o informację, na jakim etapie, jeżeli w ogóle coś jest w kularach robione, pod kątem czy przygotowania projektu, czy przygotowania terenu, jeśli chodzi o jego formę własnościową, czy dalszego planowania, jeśli chodzi o placówkę żłobkowo-przedszkolną na Rogatkach, Wołczkowa i Dobrej. O tym dużym obiekcie, który ma mieć tam 10-12 oddziałów, o którym już rozmawialiśmy, na terenie blisko tego MZAZ-u. Więc te dwa pytania. Dziękuję.

Wójt Gminy M. Zagrodzka: Panie Radny, tak Pan zadał pytania, że w trójkę będziemy odpowiadać. To ja już mówię. Panie Radny, po to jakby zaprosiłam was ostatnio na objazdową komisję, tak naprawdę wszystkich Radnych, żebyście zobaczyli takie punkty strategiczne i punkty, które wymagają jakby zakończenia inwestycji, bądź też powzięcia jakby nowych inwestycji. Chcemy dokończyć te inwestycje, które są w tej chwili już zaczęte. To, co Państwo oglądaliście, pokazywałam wam bardzo dokładnie. Ulice, które chcemy zrobić, które natychmiast wymagają jakby remontu, czy modernizacji, czy zrobienia od A do Z, tak? I mamy tutaj taki plan z Panem Wójtem, że mamy przygotowane już parę projektów, parę projektów, chcemy się starać. I to, co musimy jakby skończyć, bo musimy, jesteśmy związani umową i jakby rozpoczętymi budowami, to zrobimy. A potem przed jeszcze budżetem tym na 2,26, chciałam z wami usiąść wszystkimi Radnymi i wtedy podejmiemy wspólnie decyzje, które ulicy są w takim stanie, które trzeba natychmiast po prostu zrobić, tak? Żebyśmy wspólnie, wspólnie, nie tylko my, tylko z wami, żebyśmy wypracowali jakby taki właśnie młodym planie jakby budowy, modernizacji dróg. Mówimy, Pani przewodnicząca wie, ile lat o tym mówimy tak naprawdę. Więc chciałam, żeby to było jasne i przejrzyste właśnie, żeby tam przysłowiowy, żeby Pan Kowalski wiedział, że jego ulica będzie strzelana za rok, za dwa czy za pięć, ale będzie ten taki czas już mniej więcej znał. Więc taki mamy plan, chcemy to zrobić, chcemy, tutaj Pan Wójt dokończy, widzę, że zapisał sobie moje hasło, klucz pod tytułem karta mieszkańca, więc Pan Wójt zaraz tu poopowiada. Też mamy taki fajny pomysł, jeżeli chodzi o karty mieszkańców i wszystkie jakby fajne rzeczy, które są to karty mieszkańców, dla mieszkańców będą się wiązały. Ale to już oddaję mikrofon.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo, bardzo proszę.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Tak, ja w tej chwili mam na biurku listę ulic, które są już z gotowymi projektami i te, które będą przeznaczane na projekty i będziemy wspólnie wybierać, to też będziemy przedstawiać, tak samo jak robiliśmy z oświetleniem. Było to na Komisji Budownictwa i będziemy chcieli tutaj wspólnie te decyzje podejmować. Cały czas sobie zdajemy sprawę z tego, że niestety około 10 tysięcy nawet się szacuje, mieszkańców naszej gminy jest niezameldowanych. Szukamy różnych narzędzi. Stąd tutaj jak już Pani Wójt powiedziała, niedługo będziemy ogłaszali temat karty mieszkańca, która ma być formą zachęty do tego, żeby mieszkańcy się meldowali. Tak samo chcemy tutaj zrobić, bo niestety ustawodawca nie pozwala na takie brutalne zasady, jak na przykład, jeżeli chodzi o odbiór śmieci, ustawić, że kto nie jest zameldowany płaci dwa razy więcej za śmieci. No nie ma takiej możliwości, ustawodawca nie daje takich możliwości. Ale chcemy też właśnie tutaj analizować to pod

kątem tego, co tutaj Pan Radny powiedział, czyli analizy ilu mieszkańców na danej ulicy jest tak naprawdę zameldowanych, bo mówiąc tak brutalnie, sytuacja jest trudna i mamy czasem takich mieszkańców, którzy dużo krzyczą, tak w cudzysłowie, bym powiedział nad wyrost, bo każdy ma prawo wyrażać swoje emocje i nawet te dzisiaj trudno wyrażane emocje przez mieszkańców na nas zrozumiałe, bo jakbyśmy byli na miejscu tych państwa, też byśmy się bardzo tym denerwowali. Ale niestety okazuje się, że wielu z tych osób nawet jest niezameldowanych. Żąda jakichś tam zmian, żąda drogi, kanalizacji, deszczówki, a nie melduje się. Więc chcemy właśnie to takie narzędzie wypracować, które przy inwestycjach też będzie. Niestety jest to troszeczkę trudne ze względu na to, że jeszcze nie samo zameldowanie idzie za podatkiem. Dlatego, że mamy sytuację taką, że Njoi w Szczecinie wymaga, żeby mieć możliwość wykupienia abonamentu, tak naprawdę tylko pita. I teraz możemy mieć sytuację taką, że mieszkaniec jest u nas zameldowany, a nie płaci podatku. I my nie mamy jako gmina narzędzia, żeby to zweryfikować, bo to wtedy już byłoby zero jedynkowe. Jakbyśmy widzieli coś takiego, to robimy sobie mapę i widzimy, okej, na tej ulicy jak się zameldują mieszkańcy, to ta ulica będzie, znaczy jak się zameldują i będą też wypełniać PIT z deklaracją, żeby podatki wpływały do gminy, bo to są ogromne pieniądze. My w skali roku tracimy 30 milionów złotych. W większości te pieniądze trafiają do budżetu Szczecina, a 30 milionów złotych to starczyłoby nam na wszystkie wnioski, które mamy, jeżeli chodzi o utwardzenie drogową i jeszcze byśmy zrobili dwie drogi, normalnie z kostki czy z asfaltu, tylko właśnie gdyby te pieniądze trafiały do nas, do budżetu. Stąd właśnie w tej chwili będziemy podawali te szczegóły tej karty mieszkańca po to, żeby zachęcać naszych mieszkańców, pokazywać, że warto się meldować. Natomiast w tej chwili jesteśmy na etapie analiz roku 2026. Uczciwie mówimy, że to jest jeszcze bardzo trudny rok, ponieważ to jest drugi rok spłaty budowy basenu. I tutaj dzięki działaniom Pani Wójt już chyba możemy powiedzieć o przesunięciach ministerstwa, bo tak z początku dostaliśmy te 10 milionów, potem się okazało, że przyszła umowa, że jest milion na rok 2024, piąty, przepraszam, pięć milionów na szósty i na siódmy kolejne tam cztery miliony, których byśmy nie mogli wykorzystać, bo kończymy inwestycje. Tutaj dzięki działaniom Pani Wójt udało się, że te środki 9 milionów będzie przesuniętych, więc jakby łąciliśmy tutaj sobie tą dziurę, która by powstała po braku tej dotacji w tym roku, ale to oznacza, że na przyszły rok wchodzimy bez żadnej dotacji i musimy udźwignąć już na starcie dwadzieścia kilka milionów basen, czyli jak mamy budżet inwestycyjny gminy na poziomie około siedemdziesięciu kilku milionów, to na starcie mamy tak naprawdę jedną trzecią tego budżetu zablokowanego, więc ten przyszły rok to jest taki, że chcemy przede wszystkim kontynuować to, co zostało rozpoczęte. Też można powiedzieć, mamy takie, nie chcę powiedzieć nieszczęście urodzaju, bo zaraz się okaże, że nie cieszymy się, że otrzymujemy dotacje, ale nasze wnioski dotacyjne w ostatnim czasie wszędzie ładnie wchodziły i to powoduje, że my musimy jako gmina dawać wkład, tak, będziemy robili ulicę komercyjną, są też inwestycje teraz kolejne drogowe, planujemy ulicę klubową i to wszystko powoduje, że my ten wkład nasz musimy zabezpieczyć no i to jakby zmniejsza te środki na utwardzenie dróg i na budowę dróg, więc generalnie na pewno nie będzie żadna droga budowana w przyszłym roku z budżetu gminy czysto, jeżeli nie będzie jakiegoś dofinansowania, ale występujemy o to dofinansowanie i liczymy na to, że jakby kolejne się pojawią, natomiast będziemy starali się jak najwięcej utwardzać tych dróg. W zeszłym roku Pani Wójt podjęła decyzję, chociażby ze środków interwencyjnych były utwardzenia robione czy w Kościele, czy w Dołujach, w tych miejscach, gdzie jest tam najbardziej zalewane, też tutaj świeżo dostaliśmy zdjęcia, chociażby z ulicy Łanowej czy z innych ulic, gdzie ta sytuacja jest naprawdę trudna, Bociana, ulica Promienista, Tak, Akacyjowa, no zresztą akurat jechaliśmy, kiedy były te ulewy i można było zobaczyć, jak to w wielu miejscach wszystko płynie, więc tych wydatków jest ogromnie dużo. My będziemy chcieli zwiększyć tą kwotę, która, no bo już rok do roku została zwiększona, kwota na utwardzenie dróg, czyli na wykładanie płytami, ale też musimy pamiętać o tym, że starostwo nam tutaj no bardzo rygorystycznie podchodzi do tej kwestii, bo kiedyś płyty można było kłaść na zasadzie zgłoszenia, a dzisiaj w większości przypadków to jest pozwolenia budowy, to jest procedura, która jest dłuższa,

trudniejsza, często jest wymagana od nas nawet zgoda konserwatora, zgoda archeologiczna, no bo gdzieś tam mamy tereny, w których coś mogło być, kwestia też często przebudowy od razu, gestorzy sieci żądają, nie wiem, przełożenia deszczówki, przełożenia kanalizy, nie wiem, więc to jest bardzo złożony temat, ale na pewno ten temat, jak Pani Wójt powiedziała, będziemy z państwem konsultować, też jeżeli Państwo ze swojej strony, bo my jakby tutaj znowu nie odkrywamy Ameryki, jeżeli chodzi o kartę mieszkańca, patrzymy na doświadczenia innych samorządowców, więc jeżeli też macie jako radni pomysły, co możemy zrobić, żeby zachęcić naszych mieszkańców do tego, żeby się meldowali i żeby płacili podatki w gminie i dzięki temu, żebyśmy mogli rozbudowywać infrastrukturę, a tych mieszkańców nam będzie przebywać w ilościach potwornych, bo słuchajcie, w samej dobrej, wiemy o tym, że ma powstać osiedle, gdzie będzie około 4 tysięcy nowych mieszkańców, gdzie brakuje szkoły, tutaj zaraz Pani Wójt będzie mówiła, brakuje przedszkola, brakuje miejsca, brakuje kanalizacji, deszczówki, no wiele tutaj rzeczy, za chwilę też będziemy mieli więcej samochodów na drogach, bo S6 tutaj w przeciągu kilku lat powstanie, więc tych wyzwania mamy dużo, więc tym bardziej prosimy Was o wsparcie w zakresie jakby Waszych też pomysłów, co możemy zrobić, żeby do tej karty mieszkańca dorzucić, żeby jak najwięcej mieszkańców meldowało się. Na pewno wszystkich nie zgarniemy, ale nawet jak połowa, to już jest słuchajcie 15 milionów w budżecie i dzięki temu radni będziecie mogli więcej dróg wskazywać i będzie mogli to realizować. A w temacie szkoły przekazuję przedszkola, przepraszam, daję głos Pani.

Przewodnicząca RG: Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że radni też się włączą w tą inicjatywę i będziemy szukać pomysłów i rozwiązań.

Zastępca Wójta I. Kłosowska: Proszę Państwa, jeżeli chodzi o przedszkole w Dobrej, tak jak Pan tu Radny powiedział w okolicach MZAZ-u, w tej chwili jest przygotowywana dokumentacja w celu uzyskania decyzji o lokalizacji celu publicznego. Plan jest taki, że będzie tam 9 oddziałów. Przez to w szkole w Dobrej uwolnimy te pomieszczenia w tej chwili, które zajmują dzieci przedszkolne, więc troszeczkę się poprawi sytuacja i mamy nadzieję, że też będzie możliwość przyjęcia nowych dzieci do placówki. Wstępnie też, jeżeli chodzi o ten projekt przedszkola, koncepcja jest taka, żeby był w ten sposób wybudowany ten budynek, żeby w przyszłości, jeżeli zajdzie potrzeba, byłaby na przykład część przeznaczona na dzieci szkolne, no bo zakładamy, że w pewnym momencie, wiadomo, dzieci przedszkolne staną się dziećmi szkolnymi. No i oczywiście zależy nam, żeby to zrobić jak najszybciej, tak kwestia pieniędzy, ale dokumentacja już jest jakby w trakcie realizacji.

Radny Ł. Bojanowski: Ad Vocem tak, do słów Pani, Pani Wicewójt. A Pani Iwono, proszę powiedzieć jeszcze jakby czasoprzestrzeń, bo teraz skoro jest ta dokumentacja na przeznaczenie na cele publiczne, a jeszcze drugie pytanie, czy tereny, na którym ma ten obiekt powstać, są w pełni zabezpieczone przez gminę, czy musimy się starać o to, żeby jakąś działkę gdzieś w najbliższej okolicy jeszcze do tego dokupić na przykład, czy pozyskać, czy cały teren, na którym ma się ta inwestycja odbyć, jest w rękach gminy. No i w jakiś sposób, czy jest Pani w stanie oszacować czasoprzestrzeń jakby na kolejne etapy, czyli na prace projektowe samego budynku, zaplanowanie złożenia późniejszego wniosku o pozwolenie na budowę, jakby przetargów z tym związanych czy to jest przestrzeń najbliższych, nie wiem, półtora, dwóch lat, czy mówimy o na przykład trzech latach, jakie są potrzebne na te wszystkie formalności i wtedy plus budowa i tak dalej, że to powstanie za pięć lat, czy możemy liczyć na to, że to powstanie za trzy lata. Jak Pani to szacuje?

Zastępca Wójta I. Kłosowska: Jeśli chodzi o teren, to w dyspozycji jest cały teren gminny. To są te działki

takie wojskowe, które otrzymaliśmy od agencji mienia wojskowego. Tak naprzeciwko tego nowego osiedla, tam co będzie właśnie te duże, co tutaj Pan Wójt mówił, będzie budowane. Teren jest uzbrojony. Jeżeli chodzi tam tylko o jedynie, jest problem z drogą, bo taką, ona jest przesunięta w stosunku do planu, bo był to teren wojskowy, ale nie jest to taka sytuacja, która by opóźniała inwestycje. Jeżeli chodzi o przestrzeń czasową, no to kwestia oczywiście pieniędzy. Jeżeli znajdziemy pieniądze w budżecie, no to będziemy budować jak najszybciej. No jeżeli zakładamy tak mniej więcej, że to może być koszt około 30 milionów nawet, to są duże pieniądze. Będziemy się starać o dofinansowania. Niestety, jeżeli chodzi o dofinansowania w tej chwili do przedszkoli, nasz rząd takich środków na razie nie przeznaczają. Są pieniądze na żłobki, no ale w tym wypadku nam, no zobaczymy, no może się coś zmienić. W pierwszej kolejności, tak jak tutaj Pani Wójt i Pan Wójt mówili, no musimy zakończyć te inwestycje, które już są w trakcie. No tyle mogę powiedzieć. Ale myślę, mam taką nadzieję, że w tej kadencji to wybudujemy.

Radny M. Sobierajski: Tutaj do Pani Wicewójt pytanie odnośnie, skoro tutaj Państwo wspomina o tym dużym osiedlu, czy te nowo planowane przedszkole żłobek przewiduje tak jakby chłonność już na te duże osiedla?

Zastępca Wójta I. Kłosowska: To znaczy w tej chwili, na ten moment będziemy mieli więcej o cztery oddziały. Oczywiście tamto osiedle będzie olbrzymie, więc podejrzewam, że w jakimś tam najbliższym czasie, iluś tam lat, zakładając te warunki zabudowy, które są dane i jakby nasza gmina się rozwija. Dobra, Rzędziny, tak? Czyli ta nasza część jakby północna. Ja nie podejrzewam, żeby to zapewniło miejsca dla tych nowych mieszkańców. No w tej chwili tutaj, ja już nie pamiętam, chyba Pan nawet Radny Waldemar Kitlas, już nie pamiętam, mogę mylić, są przeciwni wielkim placówkom. Dziewięciooddziałowe przedszkole, jest to już duże przedszkole. Oczywiście można wziąć pod uwagę, dlatego będziemy brali możliwość modułowej budowy, ze względu na to, że jak będzie potrzeba, to będziemy mogli dołożyć te moduły. Miał być żłobek z przedszkolem, dobrze Pan mówi, ale idziemy raczej w kierunku tylko przedszkola, dlatego, że jeżeli chodzi o miejsca żłobkowe w naszej gminie, jest bardzo dużo prywatnych placówek i mniej więcej tak oszacowaliśmy, że jednak jest dużo, dużo większe zapotrzebowanie na te dzieci przedszkolne.

Radny M. Sobierajski: No tak, ale jeżeli mam tam taki duży teren, no to ja wiem, że mniejsze placówki są bardziej, powiedzmy, przyjazne, no ale mając taki teren, no ciężko by było nie skorzystać z okazji.

Zastępca Wójta I. Kłosowska: Panie Marcinie, możemy zrobić wszystko. Ja jestem za tym, żebyśmy nawet zrobili dwa przedszkole jakby osobno, tak, żeby te dzieci jednak można, ale to wszystko jest kwestia pieniędzy. Po prostu.

Przewodnicząca RG: To jest perspektywa. Proszę państwa, ale to jest perspektywa, więc ja powiem tak, no u nas też przedszkola w ogóle nie była 15 tysięcy osób liczy Mierzyn. I te dwa, to jedno przedszkole małe i drugie trochę większe, nie zapewnia kompletnie naszych potrzeb w tym zakresie. Szkoła już jest problem. Także słuchajcie, myślę, że najpierw niech się, my możemy pewne rzeczy robić, ale najpierw zrobimy to, co jest teraz, na teraz potrzebne. Dokończmy to, co mamy i tak jak tutaj Pani Wójt mówi, są plany, są projekty i tak dalej i wtedy będziemy potrzebny też tych mieszkańców, którzy się zasiedlą, bo nie wiemy, czy to będzie w przeciągu 10, 15 lat, więc może, różnie może być, tak? Chciał zabrać Pan Bogusław Koziół jeszcze.

Radny B. Kozioł: Także tutaj wywiązała się dyskusja odnośnie przedszkola, także mniej więcej wiemy, że to nastąpi nie prędzej, jak w ciągu dwóch, trzech lat, tak? Najszybciej. Proszę, a nawet trzech, czterech. Natomiast dzisiaj mieliśmy taką długą dyskusję, dosyć emocjonalną odnośnie kontenerów modułowych w Dołujach, tak? Ja bym chciał, wiadomo, że byłem w tej szkole, wiem, ta szkoła jest priorytetem, ale u nas w Dobrej jest nowoczesna szkoła, tak? Są fajne warunki i tak dalej, ale pęka w szwach. I chodzi też o kontenery modułowe, które są w planach. Chciałem się zapytać, jak są zaawansowane te prace, różnego rodzaju pozwolenia. Wiemy, że te przetargi też długo trwają, żeby później nie było sytuacji, że znów czekamy nie wiadomo ile, tak? A przypomnę, że te kontenery modułowe przy Publicznej Szkole Podstawowej Dobrej mają być przeznaczone na sale świetlicowe. Wtedy my uzyskamy dwie sale lekcyjne dodatkowo, co przy populacji, która ciągle wzrasta tutaj, jest nam bardzo potrzebne, tak? Wyobraźcie sobie Państwo, że teraz dzieci przebywają podczas zajęć świetlicowych w dwóch salach, tak? Plus jeszcze na korytarzu przy przedszkolu, tak? Także razem jest ponad 200 dzieci, które korzystają z świetlicy. Także to jest też problem. Także proszę o odpowiedź.

Przewodnicząca RG: Dziękuję Panie Bogusławie. Mierzyn też ma problem nawet dwuzmianowości. Mam nadzieję, też zapytam Panią tutaj Panią Wójt, jak sprawa z Mierzynem, bo tam też miały być modułowe, że tak powiem.

Radny B. Kozioł: My też pracujemy do 17.

Zastępca Wójta I. Kłosowska: Wszystkie szkoły w naszej gminie, w najlepszej sytuacji jest szkoła w Rzędzinach, bo jest najmniejsza, ale też niestety tam nie jest różowo. Jeżeli chodzi o szkołę w Dobrej, na tym etapie już jesteśmy, my, że wiemy, gdzie można je postawić. Już projektant zrobił taką koncepcję. Oczywiście przy Pani dyrektorkach będzie, tak jak Pan powiedział, będą dwie sale świetlicowe. Może się tam uda też wygospodarować takie miejsca na te indywidualne jeszcze ścieżki. Więc to jest w drugiej kolejności. W trzeciej, bo tak będę od razu mówiła, w trzeciej kolejności jest oczywiście szkoła w Mierzynie. Tu nastąpiły trochę sprzeczne informacje, bo najpierw Pani dyrektor mówiła, że te kontenery już nie są potrzebne, ponieważ zrobiliśmy tą salę na pierwszym piętrze i ona jest całkowicie taką salą w 100% przeznaczoną do nauki, ale mamy też informacje tu od Rady Rodziców, między innymi, że ta potrzeba jest. Ale mówię od razu, w kolejności Dołuje, Dobra, Mierzyn. To w takiej kolejności. Też bardzo mi przykro to mówić, ale problem w szkołach u nas też jest związany z indywidualnymi ścieżkami kształcenia, które, tak jak to już nie pamiętam, kto dzisiaj mówił, że w szkole w Dobrej są parawany, w szkole w Dołujach nie ma miejsca. To jest katastrofa. Tylko, proszę Państwa, z tego miejsca chciałam powiedzieć, nie zarzucam, bo na pewno są dzieci, które mają bardzo duże potrzeby w tym zakresie i powinny mieć. Ale niestety wielu rodziców wykorzystuje luki prawne. I w ten sposób, nie wiem jak to nazwać ładnie, załatwia sobie darmowe po prostu lekcje. Szczególnie jest to widoczne już w siódmych i ósmych klasach, gdzie dzieci idą do liceów czy do szkół średnich. I to jest bardzo przykre, ponieważ rodzice, biorąc pod uwagę takie egoistyczne zachowania, powodują też sytuację przepełnienia na tych korytarzach. No ale to tylko możemy tutaj prosić rodziców jakoś apelować o rozsądek w tym zakresie.

Radny B. Kozioł: Perspektywa, czy do roku szkolnego 2026-2027 jesteśmy w stanie te kontenery modułowe postawić?

Zastępca Wójta I. Kłosowska: Panie Radny, ja już właśnie po tej historii z Dołujami chciałabym uniknąć

terminów. Zobaczmy jak się zakończy przetarg tutaj w Dołujach, jak to się zakończy. Na pewno będzie to robione, tak? Bo jest taka potrzeba.

Zastępca Wójta P. Malinowski: Obiecuję, że będzie krótko, ale powiem szczerze przyjemnie, przynajmniej po tych wszystkich trudnych tematach. Ale fajnie, że rozmawiamy, fajnie, że potrafimy się kulturalnie przekonywać nawzajem do swoich argumentów. Ale chciałem was kochani zaprosić w niedzielę na rowery. Odbędzie się już 10. edycja rodzinnego rajdu rowerowego do rezerwatu Świdwie z Gryfusem. Wspólnie organizują to tym razem Szczecińskie Kluby Rowerowe Gryfus, Wspólnota Samorządowa Gminy Dobra i LZS tutaj z Dobrej. Dystans około 30 kilometrów, 34 kilometrów. Partnerem wydarzenia jest Zalesie, ośrodek w Zalesiu, czyli Transgraniczny Ośrodek Edukacji Ekologicznej. Będą gry, będą konkursy, będą zabawy. Będzie OSP Wołczkowo, które będzie prowadziło kurs pierwszej pomocy. Będą też dmuchańce. Wszystko jest oczywiście za darmo. Wystarczy się zarejestrować, po to, żebyśmy wiedzieli, jaka jest ilość uczestników. Wszyscy dostaną medale, dostaną pamiątkowe kamizelki. Bardzo fajna trasa, bardzo przyjemna trasa. I myślę, że to jest też fajny sposób przekonywania naszych najmłodszych do tego, bo tu całe rodziny jadą. Jadą dzieci, rodzice, dziadkowie. Do tego, że naprawdę fajnie można spędzać czas na świeżym powietrzu, na rowerze. A Puszcza Wkrzańska, która jest tutaj po sąsiedzku, bo jest to gmina Dobra i gmina Police, jest naprawdę przepiękna. Więc zachęcam, kochani, gorąco. Zapisy prowadzi portal Mierzyn.pl. Tam, tak, już kończy naprawdę. Bez, właśnie, bezkosztowo. 9.30 spotykamy się w niedzielę na Głębokim. Zapraszam serdecznie, kochani, zachęcam do jazdy na rowerze. Dziękuję bardzo.

21. Zakończenie obrad.

Przewodnicząca RG: Nikt się już nie zgłosił do dyskusji. Zamykam obrady XIX sesji Rady Gminy Dobra w kadencji 2024-2029.

Ewa Głowacka Przewodnicząca Rady Gminy

Protokołowała i sporządziła protokół: Magdalena Szemrak

Protokół został przyjęty na XIX sesji Rady Gminy Dobra w dniu 18 września 2025r.